

Niezależny magazyn dla każdego

**ECHO
WEEKLY**

ECHO TYGODNIA

Toronto 10 - 16 stycznia 1985 Nr 118

Cena \$1.00

PROCES UJAWNIA KULISY BEZPIEKI



OFIARA

KAT

19 PAŹDZIERNIKA 1984 TRZEJ OFICEROWIE MSW WRZUCAJĄ NOCĄ DO WODY STORTUROWANE CIAŁO KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI — "KAPELANA SOLIDARNOŚCI". KTO NAPRAWDĘ WYDAŁ ROZKAZ?

Kpt (obecnie zdegradowany) Grzegorz Piotrowski Dowodził ekipą porywaczy Jak zeznali jego podwładni - bił księdza drewnianą pałką po głowie do utraty przytomności Czterokrotnie - w godzinach między porwaniem ofiary a utopieniem ciała "Był to niekonczący się koszmar", powiedział w sądzie jego podwładny Chmielewski



27 GRUDNIA 1984. W TORUNIU ZACZYNA SIĘ PROCES OSKARŻONYCH O DOKONANIE TEJ ZBRODNI POSZLAKI WSKAZUJĄ, ZE ODPOWIEDZIALNYCH ZA ROZKAZ TRZEBA BYSZUKAĆ NA BARDZO WYSOKIM SZCZEBLU WŁADZY W PRL ALE ZANOSI SIĘ NA TO, ZE KARĘ PONIOSĄ PŁOTKI - ESBECCY SPECJALIŚCI OD MOKREJ ROBOTY, A NIE ICH MOCODAWCY

Narod uznał ks Jerzego Popiełuszkę za męczennika Do jego grobu pielgrzymują nieprzeliczone rzesze Polaków Liczba pielgrzymów znacznie przekroczyła już milion Przy grobie ludzie modlą się o beatyfikację księdza Jerzego

Sprawozdanie z procesu str 4

ECHO TYGODNIA

WYDAJĄ I REDAGUJĄ

JACEK ADOLF i GRAZYNA FARMUS

Dyrektor Biura Reklamy **KRZYSZTOF DROZDZ**

Współpracują

**Zofia Boncza, Bohdan Ejbich,
Magdalena i Marek Czyżycy,**

Zbigniew Farmus,

Karolina Jankowska, Olimpia Orlewicz,

Ewa i Michał Rejkowscy,

Janusz Pietrus i inni.

ADRES ECHA TYGODNIA

Tylko dla korespondencji

393 SHAW St

M6J 2X4 TORONTO, Ontario

TELEFON 531-5523

UWAGA dyzury przy telefonie po niedziak, wtorek, piątek,
od 12 do 4 po południu

CENNIK OGŁOSZEN

1 kolumna x 1 cal - \$ 5	Stale ogłoszenia w kąciku handlowym
2 kolumny x 1 cal - \$ 10	3 miesiące \$ 42.
1 kolumna x 2 cale - \$ 10	Ogłoszenia o wolnych miejscach pracy
1/2 strony \$ 175	i jej poszukiwaniu - bezpłatnie
1 strona - \$ 350	

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów
w nadesłanych listach i manuskryptach

Przenumerata. półroczna \$ 25, roczna \$ 50

Obowiązkowa lektura

Pierwszy odcinek tekstu Zbigniewa Brzezńskiego *Przyszłość Jaltty* (str 12-13 w dzisiejszym ET) powinien być lekturą obowiązkową każdego Polaka. Wyясnia, jak to się stało, że nad Wisłą rządzi Czerwony i pokazuje, że nie było to nieuchronne, lecz stało się za sprawą naiwności Zachodu, z którą zderzyła się brutalna siła Stalina.

Dzis Zachodowi otwierają się oczy. Jakie są szanse nie zakończonej jeszcze walki o przyszłość Europy? Co można i należy zrobić? O tym w następnych odcinkach Brzezńskiego

O co tu chodzi?

Proces torunski jest dla mnie najdziwniejszym wydarzeniem czterdziestolecia PRL. Wrona-Jaruzelski dosłownie przepiłowuje gałąź na której siedzi. Rząd opiera się na realnym zagrożeniu społeczeństwa terrorem. Kto z SB, MSW, MO będzie się kwapił do terroryzowania - po wyrokach torunskich?

Wyясnienie jest chyba jedno. Generał wykopuje starych ubeków, ma na ich miejsce wojskowych ze służb specjalnych. Słaba pociecha

Jacek Adolf

TYDZIEŃ NA ŚWIECIE

● **Papież Jan Paweł II określa spotkanie USA-ZSRR w Genewie jako promyk nadziei.** W swym wystąpieniu noworocznym wygłoszonym do 40-tysięcznego tłumu zgromadzonego na Placu św. Piotra w Watykanie Papież Jan Paweł II powiedział, że supermocarstwa powinny odsunąć na dalszy plan swe "egoistyczne i ideologiczne interesy" by zapewnić sukces rozmowom w Genewie w dniu 7 i 8 stycznia. Negocjacje te powiedział Ojciec Święty "nie mogą po prostu rządzić się kryteriami technicznymi, muszą one być nade wszystko wiedzione przez kryteria ludzkie i moralne". Nazywając rozmowę "promieniem nadziei" po "więcej niż roku niespokojnych pytań" Papież powiedział, że "wybor negocjacji jest wyborem mądrości, chociaż sam proces nie będzie łatwy". Jan Paweł II wezwał także w swym wystąpieniu do wypracowania nowej filozofii w stosunkach międzynarodowych, filozofii zapoznającej egoistyczne i ideologiczne interesy które karmią napięcie nienawisć i subwersję, filozofii rozbrojenia i walki z głodem, promocji praw człowieka i dobrobytu na świecie.

● **Rajiv Gandhi został zaprzyszczony jako szósty premier Indii.** Podczas ceremonii zaprzysiężenia Gandhi zapewnił, że uczyni wszystko by krew przelaną przez Indirę Gandhi wykorzystać dla jedności kraju. Partia Kongresowa na czele której stoi Gandhi zdobyła w ostatnich wyborach 75% miejsc poselskich w niższej izbie parlamentu. Nowy rząd Gandhiego składa się w większości z ministrów Indiry Gandhi, ale Rajiv Gandhi zapowiedział, że zwolni każdego, kto nie będzie się nadawał do stanowiska. Premier Rajiv Gandhi oświadczył także, że w polityce międzynarodowej będzie poszukiwał takich samych stosunków z USA jak z ZSRR. Swą pierwszą oficjalną wizytę zagraniczną jako premier Indii złoży w maju w USA.

● **Wybuch granatu na placu szkolnym w Tajlandii** spowodował śmierć 16 dzieci, 32 zostało rannych w tym kilkanaście bardzo poważnie. Policja nie wie jak granat znalazł się na placu szkolnym.

● **W Watykanie doszło do spotkania pomiędzy Papieżem Janem Pawłem II a duchownym amerykańskim Jesse Jacksonem.** Na Konferencji prasowej po spotkaniu Jesse Jackson powiedział, że należał na Papieża by złożył wizytę w RPA i pomógł w budowie bardziej sprawiedliwego społeczeństwa w tym kraju. Jackson dodał także, że zwrócił uwagę Papieżowi na olbrzymie podobieństwo pomiędzy Polską i RPA włączając w to sytuację kościołów i związków zawodowych.

● **Nowy wizerunek królowej Elżbiety II na monetach brytyjskich.** Monety brytyjskie bite w mennicach od tego roku będą nosić nowy wizerunek królowej brytyjskiej Elżbiety II odpowiadający jej obecnemu wiekowi. Poprzednia i pierwsza poprawa wizerunku miała miejsce w 1968 roku. Po raz pierwszy wizerunek Elżbiety II pojawił się na monetach brytyjskich w 1953 roku.

● **Sowiecki uczonec ucieka na Zachód.** 24 grudnia ubiegłego roku 51-letni fizyk sowiecki Artem Kulikow w drodze do ZSRR na chwilę przed wejściem na pokład samolotu odlotującego z Chicago zwrócił się do władz amerykańskich o azyl polityczny.

● **Brytyjski "Times" najstarsza gazeta ogólnokrajowa w Wielkiej Brytanii obchodził 2 stycznia dwusetną rocznicę istnienia.** Powstał jako "The Daily Universal Register" w styczniu 1785 roku.

● **12 000 Falaszów już w Izraelu.** Od listopada ubiegłego roku Izrael wywoził z Etiopii w ramach "Operacji Mojżesz" 12 000 Żydów etiopskich. Obecnie na skutek ostrego sprzeciwu rządu etiopskiego utrzymującego, że cała operacja jest nielegalną akcją ratowania Falaszów wstrzymano, ale premier Izraela S. Peres stwierdził, że Izrael zrobi wszystko by pozostali Żydzi etiopski znaleźli się w Izraelu. W Sudanie (etap przerzutowy) jest ich 4 000 natomiast w Etiopii

około 12 000. Żydzi na całym świecie nagłą na dokonanie operacji gdyż każdego dnia umiera z głodu kilkudziesięciu Falaszów w Etiopii. Falaszowie są Żydami o czarnym kolorze skóry i wywodzą się - jak twierdzą - ze związku króla Salomona z królową Sabą.

● **Obawa, że USA mogą wpędzić świat w wojnę światową skłoniła Wielką Brytanię do produkcji wojny wodorowej.** Premier W. Churchill powiedział na posiedzeniu gabinetu w lipcu 1954 roku, że Wielka Brytania musi mieć swą własną bombę wodorową, gdyż może w ten sposób stać się czynnikiem stabilizującym pokój na świecie, państwem które nie będzie mogło być zignorowane przez USA czy ZSRR. Churchill dodał także, że są pewne osrodki które uważają, że USA mogą wpędzić świat w wojnę dokonując nierozważnej interwencji w Azji albo prowokując atak sowiecki i że w obliczu tych przypuszczeń posiadanie przez Wielką Brytanię bomby wodorowej będzie dla USA czynnikiem hamującym. Churchill dodał także, że bomba wodorowa jest bardziej ekonomiczna od bomby atomowej, którą Wielka Brytania posiadała od roku 1952.

● **Śmierć ptaka oficjalnie ogłoszona w parlamencie nowozelandzkim.** W parlamencie Nowej Zelandii ogłoszono oficjalnie śmierć samicy czarnego rudzika, która 5 lat temu była jedyną pozostałą na świecie samiczką z tego gatunku ptaków. Oprócz niej na wyspie Chatham na Południowym Pacyfiku znajdowało się jeszcze 4 samczyków. Nowozelandzkim ornitologom udało się po ujęciu samicy i samczyków doprowadzić do godów i w chwili obecnej na wyspie tej znajduje się 20 czarnych rudzików oraz 12 gniazd tak, że liczba tych zagrożonych wymarciem jeszcze kilka lat temu ptaków osiągnie około 30 w roku bieżącym "Old Blue" gdyż tak była nazwana przez ornitologów zmarła samiczka była popularna w całej Nowej Zelandii, która od początku z uwagą śledziła walkę człowieka o zachowanie tego wymierającego gatunku ptaków.



GENEWA: promyk nadziei

ZSRR opuścił rozbrojeniowy stoł obrad w listopadzie 1983 roku, nie zgodził się na ustalenie terminu następnej rundy rozmów, wszystkie poważne kontakty pomiędzy obydwojma supermocarstwami zostały wstrzymane, a stosunki ZSRR-USA przybrały najniższy poziom od czasów zimnej wojny i kryzysu kubaskiego.

7 i 8 stycznia odbyło się w Genewie spotkanie między amerykańskim Sekretarzem Stanu

G. Shultzem i sowieckim ministrem spraw zagranicznych A. Gromyką, nie rozbrojeniu formalnie co prawda, ale takie, na którym obydwie strony rozpatrzyły co się w tej sprawie da zrobić.

USA były zawsze gotowe do kontynuowania rozmów rozbrojeniowych. Co więc skłoniło ZSRR do spotkania genewskiego? Amerykańskie rakiety cruise i Pershing 2 tkwią nadal w Europie Zachodniej - a niezgoda na ich wycofanie była powodem od-

Dokonczenie na str. 7

MNIJSZY OPTYZMIZM

✓ Tylko 44 procent Kanadyjczyków jest pełnych optymizmu wobec nowego, 1985 roku 21 procent spodziewa się pogorszenia swej sytuacji, a 28 procent nie oczekuje zmian. W zeszłym roku, znacznie więcej, bo 59 proc. Kanadyjczyków, spodziewało się w Nowym Roku oznak życiowego powodzenia. Na świecie największymi optymistami okazali się Amerykanie 61 proc. z nich spodziewa się poprawy swej sytuacji.

Rezultaty te pochodzą z sondażu opinii publicznej Instytutu Gallupa, który przeprowadził rozmowy z ponad tysiącem wylosowanych Kanadyjczyków.

OGŁOSZENIA DOSTAJEMY PRZEZ TORYSOW (ECHO TEZ)

✓ Gazeta Toronto Star opublikowała informację ze źródeł własnych obwarowaną prawami autorskimi, według której rząd konserwatywny nagrodził dwóch członków swej partii za szczególne zasługi w kampanii wyborczej oferując im pośrednictwo w ogłoszeniach rządowych dające wielomilionowy profit.

Minister usług i zaopatrzenia Harvie Andre kategorycznie zaprzeczył jakoby lukratywny kontrakt miał kiedykolwiek miejsce. Minister stwierdził, że dwóch specjalistów od spraw reklamy i Torysów, Simpson i Nantel otrzymało pośrednictwo wyłącznie ze względu na ich doświadczenie w branży. Obaj pracowali w kluczowych punktach podczas kampanii wyborczej.

Opozycja w parlamencie zarządziła przeprowadzenia dochodzenia w tej sprawie. Niewykluczone, że zostanie w tym celu powołana komisja parlamentarna.

Jezeli wymiana wzajemnych usług pomiędzy agentami reklamowymi a partią miała rzeczywiscie miejsce, byłoby to zywym zaprzeczeniem ideałów głoszonych przez Mulroneya w kampanii wyborczej. Krytykował on Liberalów za tworzenie stanowisk i obsadzanie wysokich urzędów członkami swej partii.

STWORZMY DOBRY KLIMAT

✓ Premier Brian Mulroney w swym noworocznym posłaniu do narodu zaapelował o poparcie i stworzenie dobrej atmosfery wokół rozmów rozbrojeniowych USA - Sowiety. Jest to zgodne z jego zapowiedzią wyborczą, iż będzie kontynuował pokojową misję podjętą przez Pierre Trudeau w ubiegłym roku.

Mulroney oświadczył, że jego partia pragnie wraz z innymi partiami kanadyjskimi szukać dróg trwałego światowego pokoju.

DZIECI ZOSTAŁY ZAMORDOWANE

✓ Komisja Grange ogłosiła oczekiwane od tygodnia wyniki dochodzenia nad przyczyną śmierci 36 dzieci w torontonskim szpitalu pediatrycznym w latach 1980-81. Oto główne rezultaty ogłoszonego raportu.

- 8 dzieci zmarło w wyniku przedawkowania digoximu, 5 dzieci zmarło w okolicznościach wysoce podejrzanych, 10 w podejrzanych. Szescioro dzieci

spśród 36 przypadków zmarło śmiercią naturalną. W przypadku 7 pozostałych dzieci niemożliwe było ustalenie przyczyn zgonu.

- nie było podstaw do postawienia w stan oskarżenia i aresztowania pielęgniarki oddziału kardiologicznego Susan Nelles (zwolnionej z braku dowodów w maju 1982),

- mimo to policja nie zrobiła nic złego aresztując Nelles w marcu 81 roku działając w intencji zapobiegnięcia dalszym morderstwom,

- Nelles powinna otrzymać całkowity zwrot kosztów prawnych związanych z obroną,

- jezeli Nelles zaakceptuje zaproponowaną koncepcję powinna zrezygnować z cywilnego powództwa wobec policji,

- szpital w obliczu śledztwa wykazał się zdaniem przewodniczącego komisji pełną kooperacją,

- również pielęgniarki, wbrew opiniom sądu i policji, współpracowały w dochodzeniu w sposób właściwy,

Z raportu wynika również, że tylko nowe fakty są w stanie przynieść odpowiedź na zagadkę zgonu dzieci na oddziale kardiologicznym.

MOGĄ SIĘ UJAWNIC

✓ Nielegalni imigranci mogą starać się o zalegalizowanie swego pobytu do 3 lipca. O przedłużeniu terminu poinformowała minister zatrudnienia i migracji Flora Mac Donald.

Oferta dotyczy nielegalnych imigrantów przebywających w Kanadzie 5 i więcej lat. Oblicza się, że w Kanadzie przebywa 50 do 200 tysięcy nielegalnych imigrantów. Dotychczas skorzystało z amnestii 3000 osób, 90% podanych zostało zaakceptowanych.

DWUJĘZYCZNE SZYLDY W QUEBEC

✓ Decyzją sędziego Quebec, napisy w tej prowincji wywieszane na sklepach i miejscach publicznych nie muszą być wyłącznie w języku francuskim. Sędzia zdecydował tak w oparciu o kodeks praw człowieka, który jego zdaniem stoi w sprzeczności z prawem 101 quebeckiego prawa językowego.

MAŁPA WYZWOLONA

✓ Grupa o nazwie Front Wyzwolenia Zwierząt wdarła się do laboratorium badawczego w London i uprowadziła z klatek zwierzęta używane w nim do eksperymentalnych celów.

Jedną z małp, według oświadczenia kierownika instytutu badawczego, może być nosicielem śmiertelnie niebezpiecznego wirusa Herpes B.

Porywacze, którzy chcieli zaprotestować przeciw dręczeniu zwierząt w doświadczeniach naukowych pozostawiła list i materiał zdjęciowy, dokumentujący porwanie. W telefonie do redakcji Star anonimowa osoba

powiedziała, że nie obawia się zarażenia herpes, i że ryzyko jakie ponosi grupa nie jest większe niż personelu badawczego. Zwierzęta, oświadczyła, są pod opieką lekarza.

W laboratoriach University of Western Ontario ginie rocznie 20 000 zwierząt - w większości szczurów i myszy. W całej Kanadzie ginie rocznie 2 miliony zwierząt.

JEDNA WYSTARCZY?

✓ Prezydent Air Canada Pierre Jeannot uważa, że CPAir jego konkurent w lotach zagranicznych i krajowych powinna zlikwidować się i połączyć z jego firmą. Zdaniem prezydenta

Kanada nie jest w stanie utrzymać dwóch wielkich linii lotniczych Air Canada zatrudnia 20 000 ludzi, CPAir 7000.

Obie firmy są kontrolowane przez kapitały państwowe. Od lat trwa walka konkurencyjna między liniami a ostatnio po reprivatyzacjach wysuwane były propozycje wykupienia linii.

CO BĘDZIE Z NAMI GDY NAS NIE BĘDZIE

✓ Statistics Canada ogłosiła dane dotyczące przyrostu naturalnego w Kanadzie.

Okazało się, że na kobietę przypada 1,7 narodzin - już o 0,3 mniej niż wymagałaby reprodukcyjna prosta. Zdaniem demografów w ciągu najbliższych 10 lat wskaźnik ten jeszcze się obniży. O ile nie nastąpi gwałtowny wzrost imigracji, Kanada stanie się krajem wymierającym. Oznaczać to może zachwianie równowagi pomiędzy liczbą osób w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym a obniżeniem standardu życia tych ostatnich trudności w szkolnictwie i opiece zdrowotnej, zmiany stylu życia w kraju.

Alarmujące dane, które od dawna niepokoiły społeczeństwa europejskie zmuszając ich rządy do wprowadzenia pro-rozrodczych reform, powinny i w Kanadzie wywołać podobne zmiany. Jest oczywiste, że obecność kobiet na rynku pracy nie tylko się nie zmniejszy, ale będzie rosła. Obecnie w Ontario 73 procent kobiet w wieku od 25-44 lat pracuje, a system opieki społecznej nad rodziną pozostaje wciąż w tyle za Europą Zachodnią. Wysokość zasiłków rodzinnych jest czysto symboliczna. Kanada zmuszona będzie do reformy systemu, który ukształtował się w okresie gdy na kobietę przypadało statystycznie czworo dzieci.

Ekonomiści i demografowie uważają równie, że by utrzymać 25-milionową Kanadę trzeba zwiększyć imigrację do 275 tysięcy rocznie. Tymczasem obecna kwota imigracyjna wynosi 85 tysięcy rocznie.

GALLUP O BEZROBOCIU

✓ Według ostatnich danych w Kanadzie bezrobotnych jest 1355000 ludzi - to jest 11,3 procent. Jak zapatrują się Kanadyjczycy na perspektywy zatrudnienia - odpowiadają wyniki badań instytutu Gallupa.

42 procent badanych jest przekonanych, że w 1985 roku bezrobocie wzrosnie, 22 procent że spadnie. W porównaniu z rezultatami z ubiegłego roku pesymis-

tów w kwestii zatrudnienia jest o 10 procent więcej.

ZOŁNIERZ PRZED SĄDEM

✓ Przed sądem w Montrealu stanął Denis Lortie - żołnierz kanadyjskich sił zbrojnych, oskarżony o zamordowanie 3 osób w parlamencie prowincji Quebec podczas szalenstwa ataku w ubiegłym roku. W kilkutygodniowym procesie zeznawac będzie 20 świadków.

Lortie oskarżony również o próbę zamordowania innych osób w budynku parlamentu jest zonaty i ma dwoje dzieci. Jego adwokat zamierza bronić go w oparciu o dowody niepoczytalności.

MORGENTALER PROSI O POMOC

✓ Klinika dr Morgentalera działa znow w Toronto, wbrew wysuniętemu przez policję ponownemu oskarżeniu o nielegalne przerywanie ciąży. Doktor oczekuje również rozprawy apelacyjnej, której koszty prawne mogą być kosztowne.

W montrealskiej "Gazette" ukazało się jego ogłoszenie z prośbą o nadsyłanie pieniędzy na dalszą walkę o zmianę prawodawstwa.

Morgentaler otrzymał ponad 2000 dolarów jako konsultant swej kliniki. Zabieg w niej kosztuje 250 dolarów z czego 75 dolarów otrzymuje lekarz.

Koszty adwokackie i sądowe mogą obciążyć go na kilkadziesiąt tysięcy.

Otwarta w tym tygodniu klinika jest strzeżona przed demonstrantami przez umundurowaną i tajną policję.

UJAWNIE NIE DOKUMENTOW GUZENKI

✓ Po dwóch latach, jakie minęły od śmierci sowieckiego agenta Guzenki, który zbiegł wraz z żoną z sowieckiej ambasady w 1945 roku i ujawnił szereg kluczowych tajemnic pracy KGB, udostępniono jego pamiętniki i notatki przechowywane przez kanadyjską agencję wywiadowczą. Większość danych i stwierdzeń, które zawierają tzw. dokumenty Guzenki, jest znana.

Ciekawe są jednak szczegóły dotyczące przekazywania przez obywateli kanadyjskich, w tym posła federalnego Freda Rose tajemnic wojskowych Sowietom.

Dowiadujemy się, że wśród bezcennych informacji znalazły się również próbki materiału rozszczepionego niezbędnego dla stworzenia sowieckiej bomby atomowej.

W swych pamiętnikach Guzenko wyznał powody opuszczenia sowieckiej placówki dyplomatycznej.

Sowiety w czasach stalinowskich, pisał, były społeczeństwem brutalnego ograniczania praw człowieka, terrory, zawały i przesładowały dysydentów. Sowiety stworzyły w krajach zachodnich piątą kolumnę, w celu rozciągnięcia komunistycznej dyktatury na cały świat. Guzenko pisał też o sieci szpiegów w Kanadzie, którzy przekazują informacje i infiltrują społeczeństwo.

Revelacje Guzenki posłużyły w latach 40-tych do wytoczenia oskarżeń przeciw wielu osobom, które otrzymały wyroki za zdradę państwa do 10 lat więzienia.

MSZA ŚWIĘTA ZA OJCZYZNĘ

odprawiona zostanie w niedzielę 13 stycznia, w kościele Sw. Teresy (rog. Lakeshore Blvd. W 110 ulicy) Kontynuujemy idee księdza Popiełuszki, czcimy jego męczeńską śmierć.

Prosimy o najliczniejszy, manifestacyjny udział.

Po mszy sw. w sali pod kościołem najnowszy Dziennik Stefana Bratkowskiego odtworzony z taśmy magnetofonowej.

Przepiękne wspomnienie o księdzu Popiełuszko, którego Bratkowski był serdecznym przyjacielem 45 minut duchowej uczy.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY P C A G

KOMITET POMOCY POLSCE

organizuje ZABAWĘ TANECZNĄ 19 stycznia w godzinach 7 do 1 w nocy, w sali ZPwK, 644 Barton Str.

Cena biletu 6 dolarów

Gra zespół muzyczny TRANSFER

Dochód przeznaczony jest na paczki do Polski, dla więzionych i przesyłanych

Przewodnicząca Komitetu J. Krawczyńska

„KSIĄDZ MUSI ZNIKNAĆ”

Po krótkiej przerwie noworocznej, we środę 2 stycznia wznowiono w Toruniu proces oskarżonych o zamordowanie ks. Popieluszki

Proces budzi w kraju ogromne zainteresowanie. Przed kioskami ustawiają się długie kolejki po gazety.

Przewodniczący Rady Państwa Jablonski w noworocznym przemówieniu zapewnił, jak już to wielokrotnie czyniły władze, że „provokatorzy muszą zostać odpowiednio ukarani”.

Mówi się, że proces potrwa jeszcze co najmniej trzy tygodnie.

Władza nadal zachowuje wokół procesu rygorystyczne środki bezpieczeństwa. Ulice sąsiadujące z gmachem sądu w Toruniu były zamknięte dla ruchu pieszego i kołowego. Sali pilnują komandosi z jednostki antyterrorystycznej.

Pokój obok sali, gdzie toczy się rozprawa, zajmuje milicja. Nagrywa się tu przebieg rozprawy. Radio PRL nadaje obszernie fragmenty tych nagrań. Prasa reżimowa nadal bardzo wiele pisze o procesie.

We środę 2 stycznia kontynuował zeznania oskarżony PEKALA. Był to trzeci i ostatni dzień jego zeznań. Jak to określiła agencja Associated Press, Pękala był skruszony.

Jeszcze raz powtórzył, że prosił swego szefa kpt. Grzegorza Piotrowskiego, by nie wrzucać księdza do wody, ale Piotrowski odparł: **Ksiądz musi zniknąć**.

Pękala zeznał: „Była dłuższa dyskusja, ja byłem za zwolnieniem księdza, nie wiem, co ksiądz musi umrzeć”.

wyrażał skruchę. Powiedział: „Mój udział w zbrodni był wynikiem bezmyślności i naiwności. Był to koszmar. Byłem zbyt posłuszny”.

Przyznał, że był świadomy politycznych konsekwencji spisku przeciw duchownemu. W czasie aresztowania pytano go, gdzie jest ciało księdza i powiedziano mu, że ukrywane ciała może wywołać rozruchy w kraju.

Na pytanie sądu, czy zdawał sobie sprawę z bierze udział w morderstwie, Pękala odpowiedział: „Kiedy Piotrowski powiedział, że ten człowiek musi umrzeć, myślałem że to nieprawda. Myślałem, że tylko uprowadzamy księdza”.

Odpowiadając na pytania adwokatów rodziny zamordowanego ks. Popieluszki, Pękala powiedział, że kpt. Piotrowski, szef Pękali, stworzył atmosferę, w której mu wierzone, że wiceminister spraw wewnętrznych wie o wszystkim. Piotrowski sprawiał wrażenie, że go popiera ktoś ważny i że bezkarnosc jest zagwarantowana.

Pękala powiedział, że wyrobiono w nim przekonanie, że w sprawę są wieszane osoby na wysokich stanowiskach, ale nie wymienił nikogo, poza płk. Pietruszką.

Oskarżony Pękala zeznał, że słyszał, jak jego przełożony, kpt. Piotrowski, rozmawiał o morderstwie przez telefon z płk. Pietruszką (czwartym oskarżonym w procesie torunskim). W ubiegłym tygodniu, Pękala zeznał, że Piotrowski polecił mu udział w „ryzykownej operacji”.

Czułem się jak tchórz

Dalej Pękala powiedział: „Dałem dowód naiwności wierząc, że wiceminister mógł być wieszany w sprawę. Kiedy zdałem sobie sprawę, że ksiądz musi umrzeć, poczułem się oszukany, wprowadzony w błąd”.

Korespondent dziennika *New York Times* Michael T. Kaufman podał, że Pękala odmówił wymienienia nazwisk ludzi, którzy mieli ochraniać sprawców przestępstwa.



Leszek Pękala

popelnionego na osobie ks. Popieluszki. Pękala miał skorzystać tu z przepisu prawa PRL, pozwalającego oskarżonemu na odmowę odpowiedzi na pytania sądu.

Na zakończenie swych zeznań, przed powrotem na swe miejsce na ławie oskarżonych, Pękala wyraził żal i powiedział: „Czułem się jak tchórz, bo nawet nie uciekłem” ze sceny zbrodni.

Następnie jeszcze w środę 2 stycznia przyszedł kolej na zeznania drugiego z oskarżonych. Jest nim

WALDEMAR CHMIELEWSKI, lat 29, b. porucznik w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, w departamencie do spraw kultury religijnych, zajmujących się m.in. inwigilowaniem księży. Tak jak i pozostali trzej oskarżeni, zdegradowany do stopnia szeregowca po aresztowaniu i wyrzucony z partii. Jego żona, w ciąży, przysłuchuje się rozprawie z tylnych rzędów, przeznaczonych dla publiczności. Ojciec i tesc Chmielewskiego są też funkcjonariuszami aparatu bezpieczeństwa.

Był rozkaz z góry

W sądzie nie panuje nad nerwami. Twarz wykrzywia mu kurczowy grymas, ciężko jąka. Zeznał, że objawy te pojawiły się po zamordowaniu ks. Popieluszki. Mówi przez łzy, wybuchając spazmatycznym płaczem, słabnie, wreszcie w trzecim dniu swych zeznań mdleje. Lekarze udzielają mu pomocy, uznają, że może kontynuować zeznania, ale pozwala mu się odpowiadac na siedząco i sąd zarządza regularne przerwy, żeby mógł przyjść do siebie.

Przesłuchanie Chmielewskiego idzie tymi samymi torami, co poprzednio przesłuchanie Pękali. Sprawa pierwsza: kto wydał polecenie dokonania przestępstwa?

Chmielewski potwierdza to, co powiedział Pękala - że **był rozkaz z góry**. Drząc i jękając się zeznaje, że kpt. Piotrowski zapewniał go, iż wysoko postawiony funkcjonariusz ministerstwa spraw wewnętrznych zatwierdził porwanie, **nawet gdyby się miało zakończyć śmiercią księdza Popieluszki**.

Bogdan Turek z agencji *United Press International* podaje, że Chmielewski zeznał, iż rozkaz zabicia wyszedł od wysoko postawionych funkcjonariuszy i że były w tej sprawie „szeroko zakrojone przygotowania na górze”. Chmielewski wyjaśnił: „Rozumiem przez to jednego z dyrektorów departamentu w MSW albo wiceministra”.

Godny uwagi jest następujący szczegół zeznań Chmielewskiego, który przytacza Bogdan Turek z agencji UPI. Planując porwanie, Pękala, Chmielewski i Piotrowski chcieli zdyskredytować ks. Popieluskę, zmuszając go do wypicia butelki alkoholu.

Dlaczego zabił?

We środę 2 stycznia Chmielewski powiedział w torunskim sądzie, że nie było zamiaru zabicia ks. Popieluszki. Tak jak Pękala, stwierdził, że nie powinien być uważany za odpowiedzialnego, bo tylko wykonywał rozkazy przełożonego, kpt. Piotrowskiego (Hella Pick, londyński dziennik *The Guardian*).

W porwaniu wziął udział, bo taki rozkaz dał mu kpt. Piotrowski. Ani on, ani Pękala nic nie wiedzieli o spisku na życie księdza. Chmielewski przyznał jednak, że kiedy planowano porwanie, niepokojono się, że ksiądz może umrzeć.

Juz w czasie srodowych zeznań, Chmielewski zemdlal w sadzie i musiel sie nim zajac lekarze.

Dalsze zeznania Chmielewskiego, które trwały resztę srody i przeciągnęły się na następnych kilka dni, dotyczyły ostatnich godzin życia ks. Jerzego Popieluszki.

„Byłem bardzo zdenerwowany i zdeorientowany”, powiedział Chmielewski, opisując moment, kiedy przebrany w mundur milicjanta służby drogowej MO zatrzymał na pustej szosie samochód ks. Popieluszki. Oskarżony twierdzi, że akcją dowodził kpt. Piotrowski i on głównie bił księdza do nieprzytomności, czterokrotnie.

Piotrowski popychał księdza i bił go po głowie pałąk, obciążoną w tkaninę, potem wepchnął go do bagaznika.

Kolejne fakty, które teraz przedstawiamy opierają się wyłącznie na zeznaniach Chmielewskiego.

Po ucieczce kierowcy ks. Popieluszki, Waldemara Chrostowskiego (wyskoczył z jadącego z dużą szybkością samochodu porywaczy), por. Chmielewski zwraca się do kpt. Piotrowskiego, swego szefa, żeby zostawić księdza przy życiu.

Kapitan kaze stanac na parkingu przy hotelu w Toruniu (Pekala zeznal popzednio, ze zatrzymali sie w tym miejscu, bo z silnika wyciekal olej i kpt. Piotrowski mial pojsc na zakup nowego zapasu oleju).

Tutaj wlasnie ks. Popieluszko wyskakuje z bagaznika samochodu i zaczyna uciekac.

Piotrowski i Pekala lapia ksiedza i przymocowuja go do auta. Chmielewski odwraca sie z odrazą i zaczyna zmieniac tablice rejestracyjne samochodu.

Koszmar

Pozniej zatrzymuja sie w drodze. Kapitan Piotrowski bije pałką leżącego w trawie księdza. Ciało ofiary rzuca się pod ciosami pałki: „Uciekłem do samochodu, ale Piotrowski kazał mi wrócić i pomagać”, zeznał Chmielewski.

Inny epizod Piotrowski wywleka ofiarę z bagaznika i znowu bije. W sądzie opowiadał o tym Chmielewski tak: „Był to przewlekły koszmar, ale to mogło być tylko pięć albo dziesięć minut. Było to niezrozumiałe. Wydawało się, że przekraczamy granice naszej misji”.

„Nie widziałem żadnego sensu w kontynuowaniu naszej akcji. Samochód nie był pewny. Waldemar Chrostowski (kierowca księdza) uciekł. Sądziłem, że osiągnęliśmy cel naszej misji, którym było nastraszenie księdza”.

Po drodze nad zalew wislany, przy próbie ucieczki, Piotrowski grozi księdzu: „Jak się ruszysz, będę strzelał!”.

Chmielewski i Pękala co najmniej dwa razy zwracają się do Piotrowskiego, by ksiądz zostawił żywego przy drodze. Za każdym razem pada rozkaz: **jechać dalej**. Do zapor wodnej i pilnować, żeby nie uciekł.

Ofiara jest związana sznurem, wokół szyi, przegubów rąk i wokół nog.

Worek kamieni u szyi

Do szyi przywiązują księdzu dziesięciokilowy worek kamieni (W sprawozdaniach prasowych z zeznań Pękali była mowa o worku kamieni, przywiązany do stop).

Na rozprawie sądowej, Chmielewski opowiedział ze łzami w oczach: „Wszyscy trzej wrzuciliśmy go do wody”.

„Byłem bardzo przestraszony. Sądziłem, że nie wytrzymał bicia”.

„Byłem pewien, że ksiądz nie żył, kiedy wrzucano go do wody, z przywiązaniem workiem kamieni. Zaden człowiek nie może przetrwać tylu uderzeń w głowę”.

Dawał wyraz pogardy dla kościoła

Robin Gedye, korespondent brytyjskiego dziennika *Daily Telegraph* zwraca uwagę, że w swych zeznaniach Chmielewski starał się przerzucić odpowiedzialność na Pękala. Powiedział, że Pękala osobście wybrał miejsce, gdzie miał zostać porwany ksiądz Popieluszko i wyrażał rozczarowanie, kiedy się nie udał pierwszy zamach na księdza.

Sprawozdanie *Daily Telegraph* podkreśla, że oskarżony Chmielewski dawał wyraz pogardy dla Kościoła katolickiego i zaszkodził dla Kościoła, określając mszę sw. jako „przedstawienie”. Kaplicę w kościele parafialnym Wałęsy, upamiętniającą Solidarność, określił jako „fenomen”.

Niepokój i lęk

Po zbrodni przyszedł niepokój i lęk. Z zeznań Chmielewskiego wynika, że jego szef kpt. Piotrowski, starał się go podnieść na duchu. Ale Chmielewski się denerwował. Zwrócił się do Piotrowskiego, że jest śledzony. Trwało już wtedy śledztwo w sprawie porwania ks. Popieluszki, kierowcą księdza Waldemar Chrostowski, który uciekł porywaczom z jadącego samochodu, niewątpliwie udzielił szczegółowych informacji o ich wyglądzie i sposobie zachowania się, nie tylko prowadzącym śledztwo ale i Solidarności.

„Nasi ludzie” prowadzą śledztwo

Kapitan Piotrowski powiedział jednak Chmielewskiemu: „nie martw się”, ci co prowadzą śledztwo to dobrzy ludzie.

Popzednio Chmielewski zeznal, ze w podobnej rozmowie kpt. Piotrowski powiedzial o prowadzacych sledztwo, ze to „nasi ludzie”.

W piątek, jeden z sędziów zapytał Chmielewskiego, dlaczego podczas pierwszych przesłuchań, po aresztowaniu go, nie wskazał miejsca, gdzie z zapor wrzucono ciało księdza do wody.

ROZKAZ Z GÓRY

Oskarżony Chmielewski odpowiedział, że po aresztowaniu nie wiedział, co się stało z dwoma pozostałymi oskarżonymi, Pękala i Piotrowskim. Najwyraźniej nie zidentyfikował ich podczas pierwszych przesłuchań, pisze Michael T. Kaufman z dziennika *New York Times*, ale powiedział w sądzie, że przedstawił dowody, które musiały wskazywać, że nie działał sam.

Zeznał „Bałem się, że mogą próbować na mnie złożyć całą odpowiedzialność”

Oskarżony wybucha płaczem

Chmielewski teraz załamuje się w sądzie. Wybucha płaczem, dostaje spazmów. Twarz wykrzywia mu grymas nie do opanowania. Mówi w ataku płaczu, z trudnością.

„W koncu musiałem się przyznać. Nie można żyć z taką świadomością. To było straszne, okrutne zdarzenie. Zaden normalny człowiek nie jest w stanie tego zamknąć w sobie. To jest ponad ludzką wytrzymałość”

Kiedy Chmielewski wrywał sobie z gardła te słowa, na sali sądu zapanowała absolutna cisza.

Chmielewski mówił dalej „Byłem przekonany, że prędzej czy później szczegóły zostaną wyciągnięte na jaw”

Czułem się oszukany...

Dodał w ataku płaczu, ogarnięty spazmami „Czułem się bardzo oszukany i wykorzystany. Wierzyłem w swego szefa bardziej niż we własnego ojca, mimo że mój ojciec pracował w tej samej organizacji”

„Ja też mam rodzinę, którą praktycznie straciłem” (Zona Chmielewskiego, w ciąży, siedziała w tylnym rzędzie na sali sądowej)

„Miałem własne życie i miałem okazję uświadomić sobie, że ksiądz też miał rodzinę, ludzi którzy cierpią. Tego nie dało się ukryć”

Chmielewski przyznał w sądzie, że w śledztwie zeznał całą prawdę dopiero w kilka dni po swym aresztowaniu, kiedy go wieziono na wizję lokalną. Po drodze usłyszał przez radio w aucie dziennik radiowy z wiadomością o aresztowaniu kpt Piotrowskiego. Zdał sobie wtedy sprawę, że nie robi się z niego kozła ofiarnego i natychmiast podyktował do magnetofonu pełne i prawdziwe zeznanie.

Przekonani o bezkarności

Tak jak Pękala, oskarżył Piotrowskiego o uknućie spisku na życie ks Popiełuszki i zeznał, że Piotrowski zapewniał ich obu - Chmielewskiego i Pękale - że pozostaną bezkarni.

Chmielewski powiedział, że Piotrowski „terrorystyczną operację” przeciw księdzu, aby wymusić na nim informację o kontaktach z opozycją.

Kiedy jeszcze planowano porwanie księdza, Chmielewski spytał Piotrowskiego co się stanie, jeśli ks Popiełuszko umrze w czasie porwania. Według Chmielewskiego, on sam i Pękala obawiali się, że ks Popiełuszko może dostać ataku serca w czasie porwania, ale ich bezpośredni przełożony kpt Piotrowski „otrzymał błogosławieństwo”, od nie wymienionych osób „na gorze”, aby się pozbyć ciała.

Chmielewski słyszał, jak kpt Piotrowski łączył się przez radio z ministerstwem, po pierwszej, nieudanej napadzie na ks Popiełuszkę, która miała miejsce 13 października. Piotrowski chciał uzyskać nowe instrukcje. Odpowiedział dyrektor IV Departamentu (zajmującego się kultami religijnymi) gen Płatek Chmielewski zapewnia, że rozpoznał jego głos. General powiedział „Połączyłeś się z niewłaściwą osobą. W każdym razie nie ma dla ciebie żadnych informacji”

Jeszcze przed rozpoczęciem procesu, gen Płatek został zawieszony w czynnościach służbowych, za brak nadzoru nad podwładnymi.

Komenda stołeczna MO włączona w sprawę

Chmielewski zeznał, że Komenda Stołeczna Milicji Obywatelskiej wiedziała o „akcji” przeciw ks Popiełuszcze i była w akcji włączona (o tym zeznaniu oskarżonego pisze m.in. Robin Gedy z brytyjskiego dziennika *Daily Telegraph*). Odpowiadając na pytania sądu, Chmielewski opowiedział o serii zebrań, we wrześniu i październiku 1984, na których dyskutowano sprawę ks Popiełuszki, na krótko przed morderstwem. Zeznał, że uczestniczył w nich Janusz Drożdż, zastępca kierownika jednego z wydziałów Stołecznej Komendy MO w Warszawie. W zebraniach między innymi uczestniczył płk Pietruszka.

Chmielewski powiedział „Akcja przeciw księdzu prowadzona była na jak najszerzą skalę obejmowała innych ludzi w tym Drożdża, zastępcę kierownika wydziału w warszawskiej komendzie MO”

Jest rzeczą wiadomą, że ks Popiełuszko był nieustannie śledzony

Zezwolenie na akcję - nawet gdyby ksiądz miał umrzeć

Hella Pick z londyńskiego dziennika *The Guardian* podała, że według Chmielewskiego „najwyższy szczebel MSW zatwierdził porwanie mimo, iż przyjmowano że ksiądz jest tak wątłego zdrowia, że może nie przeżyć”

Paryski dziennik *Le Monde* tak relacjonuje zeznanie Chmielewskiego „Zapytany na etapie przygotowania, co się stanie, jeśli ksiądz umrze w czasie porwania, Piotrowski powiedział Chmielewskiemu, że musi się porozumieć z władzami w tej sprawie, bo nie może sam o tym decydować. Chmielewski zeznał „W mojej obecności (Piotrowski) zatelefonował do biura płk Pietruszki, ale Pietruszki nie było”

W kilka dni później - zeznaje dalej - kpt Piotrowski poinformował go, że „otrzymał zezwolenie na akcję”, nawet jeśli ksiądz miał umrzeć. Zezwolenie przyszło późno, bo płk Pietruszka musiał się porozumieć z „gorą”. Zdaniem Chmielewskiego, chodziło tu prawdopodobnie o dyrektora departamentu albo o wiceministra.

W poniedziałek 7 stycznia, kończył swe wyjaśnienia Chmielewski.

Trudno mu się wysłowić, na twarzy znowu ma nerwowy tick.

Potwierdza wszystko, co zeznał w czasie śledztwa. Tak oświadcza sądowi, który żąda jednak bliższych wyjaśnień.

Chodzi o to, jak dalece w uprowadzeniu i zamordowaniu ks Jerzego Popiełuszki partycypowała „gora” w MSW. W czasie śledz-



Lawa oskarżonych od lewej Piotrowski, Chmielewski, dwóch policjantów, Pietruszka, Pękala

stwa, jak wynika z dotychczasowego przebiegu rozprawy, Chmielewski wątpliwości nie miał. Z odczytanych w poniedziałek przed sądem fragmentów tych zeznań wynikało, że przełożony Chmielewskiego, kpt Piotrowski, jeszcze przed pierwszą, nieudaną napadzie na księdza, na odprawie w swym biurze, stwierdził z zadowoleniem, że cała sprawa jest załatwiona z generałem Ciastoniem (Władysław Ciaston to szyszka z samej góry, generał dywizji, szef Szluby Bezpieczeństwa, wiceminister spraw wewnętrznych)

Zawodzi pamięć

Na śledztwie Chmielewski wątpliwości nie miał. Teraz, na sali sądowej, na pytanie dlaczego nie wymienił nazwiska Ciastonia, zawodzi go pamięć - mówi, że chyba mu się tak wydawało, że Piotrowski chyba mówił o tym, jak płk Adam Pietruszka uzyskał aprobatę „na gorze”, a stąd można się było domyślać, że chodziło o przełożonego Pietruszki - Ciastonia.

Tak jak i Pękala, Chmielewski odwołuje więc przed sądem te szczegóły, które prowadzi wyżej, poza Pietruszkę.

Z ławy sędziowskiej padły dalsze pytania. Czy aby telefony Piotrowskiego do przełożonych, do „góry”, telefony o których mówili i Pękala i Chmielewski, nie były zwykłym kamuflażem, próbą przekonania obu poruczników, że cała akcja zainspirowana jest przez tych, którzy mogą im zagwarantować całkowitą bezkarność.

Na to Chmielewski się oburzył. Mówi „Podstawową zasadą naszej służby jest obowiązek bezwzględnego zaufania przełożonym” i dlatego przez głowę mu przebiega nie może, aby Piotrowski miał uciekać się do tego rodzaju wybiegów.

Chmielewski twierdzi, że porwanie ks Popiełuszki nie miało się zakończyć śmiercią. W krzywym ogniu pytan płacze się. Mnożą się sprzeczności - jak to podkreślił sprawozdawca Radia Wolna Europa, korzystający z bardzo obszernych i aktualnych informacji o przebiegu procesu.

Nowy makabryczny szczegół

W poniedziałek, w czasie zeznań Chmielewskiego, wyszedł na jaw nowy, makabryczny szczegół sprawy. W sądzie odczytano jego zeznanie ze śledztwa, które potwierdził.

„Szef planował wykopanie dołu w lesie, chciał umieścić związanego księdza w dole i przykryć gałęziami, po to, by go zastraszyć”

„Piotrowski rozmawiał o tym z przełożonymi i na podstawie tego, co nam powiedział, sądziliśmy że ta operacja, która się mogła skończyć atakiem serca i śmiercią księdza, ma poparcie na wysokim szczeblu”

„Szef uzyskał też aprobatę na wrzucenie ciała do wody, gdyby ksiądz umarł na atak serca. Piotrowski powiedział nam, że jego przełożony Pietruszka zatwierdził operację i nie mogą sobie wyobrazić, by Piotrowski to przedsięwziął bez porozumienia z gorą”

W odpowiedzi na pytanie sądu Chmielewski zeznał jednak, że kiedy trzech oficerów porwali księdza, nie mieli ani zapasu żywności, ani nawet koca.

Bał się szefa

W zeznaniach Chmielewskiego w sądzie wyłonił się jego lęk przed Piotrowskim, kłócąc się z pochlebną charakterystyką Piotrowskiego, którą przedstawił sądowi. Powiedział o Piotrowskim „Pomagał mi. Dzięki niemu zdobyłem dobrą opinię i byłem nagradzany. Uważam go za człowieka o bardzo silnym charakterze”

General Płatek? General Piotrowski?

Korespondent *New York Times'a* zanotował, że Chmielewski przypomina sobie, iż wśród nazwisk które wymieniał jego bezpośredni przełożony kpt Piotrowski było nazwisko gen Zenona Płatka i gen Zbigniewa Jabłńskiego. Obaj w przeszłości kierowali departamentem, w którym pracowali trzej oskarżeni. Nazwisko Jabłńskiego, w związku ze sprawą zamordowania ks Popiełuszki, zostało wymienione po raz pierwszy.

New York Times zwraca uwagę, że nie wymieniono w sądzie różnych departamentów i wydziałów ministerstwa spraw wewnętrznych, z którymi oskarżony Chmielewski miał kontakt.

Władze dały siedem kart wstępu na proces dla zachodnich korespondentów. Kandydatów było o wiele więcej. Kryteria jakimi się kierowano w rozdziale kart nie są jasne.

Nie otrzymały kart wstępu dwie wielkie agencje informacyjne, brytyjski *Reuter* i amerykańska *Associated Press*, rzekomo z braku miejsca. Obie agencje złożyły formalny protest u władz PRL. Obsługując proces, korespondenci nie dopuszczonych na salę agencji korzystają z notatek innych dziennikarzy, obecnych na procesie.

ciąg dalszy str 6

NIEOGRANICZONE FUNDUSZE SB



Jedno z ostatnich zdjęć ks. Popieluszki, z jesieni 1984. Od prawej ks. Popieluszko, ks. Jankowski (miał być następną ofiarą) i Waleśa

Ciąg dalszy ze str. 5

Na salę sądową nie dopuszczono ani jednego dziennikarza francuskiego

Bezpieka od podszewki

Michael T. Kaufman z *New York Times* a pisze z Torunia, że ogromne zainteresowanie Polaków budzą wyłamujące się na procesie szczegóły pokazujące od wewnątrz, co się dzieje w aparacie bezpieczeństwa. Na sali pojawiły się uśmiešky, gdy Chmielewski opisał, jak w pewnym momencie, po popełnieniu zbrodni, porozumiewali się w biurze Piotrowskiego pisząc na kartkach, bo Piotrowski powiedział im, że pokój jest na podsłuchu.

Kiedy indziej, Chmielewski zwierzał się Piotrowskiemu, że wydaje mu się, iż jest śledzony.

Nieograniczone fundusze SB

Chmielewski i Pękala zetknęli się osobście z księdzem Popieluszką, przeprowadzając rewizję w jego mieszkaniu w ub. r. Jak wiadomo, do mieszkania podrzucono uprzednio bron i ulotki.

Chmielewski zeznał, że wiedział o tych naradach, choć nie brał w nich udziału. Pękala wymieniał poprzednio, jako współuczestników w działaniach przeciw księdzu, Komendę Stołeczną MO i dwa wydziały MSW.

Do dyspozycji porywaczy stały nieograniczone fundusze. Chmielewski zeznał, że jest to normalna praktyka w MSW przy tak odpowiedzialnych zadaniach.

Klucze do samochodu, którym jechali na akcję 13 października (nieudany pierwszy zamach) dał im płk Pietruszka. Byli po nie u niego w domu. On także zaopatrzył ich w specjalne przepustki MSW umożliwiające jazdę bez kontroli drogowych. Jazda na akcję 13 października (a nie, jak błędnie podał torontowski "Związkowiec", na akcję z 19 października, która skończyła się morderstwem) kontaktowali się radiotelefonem z ministerstwem spraw wewnętrznych, by się upewnić raz jeszcze, czy rozkazy pozostają bez zmian.



Grzegorz Piotrowski

GRZEGORZ PIOTROWSKI zaczął składać zeznania w poniedziałek po południu. Do winy, w sensie aktu oskarżenia, nie przyznał się, ale nie zaprzeczył, że 19 października wziął udział w uprowadzeniu ks. Popieluszki, że pobił go pięściami, związał i wrzucił do zbiornika wodnego.

W przeciwieństwie do Pękala i Chmielewskiego, zeznania składał głosem pewnym, robiąc wrażenie całkiem odprężonego. Gdy przewodniczący sądu Artur Kujawa zapytał, czy oskarżony gotów jest zeznawać, Piotrowski pozwolił sobie nawet na żart, że lepiej może byłoby zarządzić przerwę, bo i sąd i widzowie są już zmęczeni. Uwaga ta wywołała tumult na sali.

Wtorek, 8 stycznia Dzisiaj zeznawał oskarżony **GRZEGORZ PIOTROWSKI**, były kapitan w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Piotrowski wyraził przekonanie, że decyzja w sprawie uprowadzenia kapłana została podjęta na wysokim szczeblu. Powiedział, że jego zdaniem decyzja nie mogła być zatwierdzona na szczeblu departamentu w ministerstwie spraw wewnętrznych i że najwyższy szczebel, na którym mogła ona zapasować szczebel wiceministra.

General Ciastoń?

Na pytanie, na czym opiera swe przekonanie, Piotrowski powiedział, że zna system pracy w ministerstwie i że wie, kto jest w stanie powziąć tego rodzaju decyzję. Jest jasne, powiedział, że ta decyzja została powzięta na samej gorze.

Poprzednio, współoskarżeni z Piotrowskim byli porucznicy Leszek Pękala i Waldemar Chmielewski, zeznali, że Piotrowski zapewnił ich, iż porwanie zostało zatwierdzone na wysokim szczeblu.

Oskarżony Chmielewski zeznał w śledztwie, że w jego mniemaniu za decyzję odpowiedzialny był wiceminister MSW gen. **Władysław Ciastoń**. Zeznanie to odczytano teraz w sądzie. Tak więc wtorkowa rozprawa przyniosła kolejne nazwisko kogoś rzeczywiście wysoko postawionego.

Ale na rozprawie Chmielewski wycofał się z tego oświadczenia, stwierdził, że było to jedynie jego przypuszczenie.

Przełożony trzech oficerów, którzy przyznali się do zamachu na księdza, płk Adam Pietruszka, oskarżony o pomoc i podżeganie do czynu, będzie zeznawał w następnej kolejności.

Stenogram

Na procesie, oskarżyciele posiłkowi, reprezentujący rodzinę zamordowanego i ich pełnomocnicy, pozbawieni zostali możliwości dysponowania własnym stenogramem z przebiegu rozprawy. Sąd uznał, że notatki stenograficzne prowadziłby do powstania drugiego, obok oficjalnego, protokołu procesu, co jest niedopuszczalne.

"Najwykleszy ubek"

Władze PRL, przed zamordowaniem ks. Popieluszki, zabiegały o to, by opuścić on na dłuższy czas Polskę. Wywierano w tym celu nacisk na Episkopat, by skłonił duchownego do wyjazdu na studia do Rzymu.

Wynika to z informacji zebranych w Warszawie przez korespondenta dziennika *Los Angeles Times* Roberta Gillette. Powołuje się on na rzecznika Episkopatu Polski oraz na pewnego księdza, który zastrzegł sobie anonimowość. Ksiądz ten utrzymywał, jakoby wyjazdu ks. Popieluszki chciał także prymas Polski kardynał Glemp.

Twierdzeniu temu zaprzeczył jednak kategorycznie, wobec amerykańskiego korespondenta, rzecznik Episkopatu. Rzecznik oświadczył, że kardynał Glemp nie miał najmniejszego zamiaru wysłać ks. Popieluszki za granicę bez własnej jego prośby, a z prośbą taką ks. Popieluszko nigdy się do Prymasa nie zwrócił. Dodał, że Prymas nigdy nie miał zamiaru ulec naciskom władz.

W śledztwie przed procesem torunskim, najstarszy rangą oskarżony płk Adam Pietruszka zeznał, że on sam załatwił ks. Popieluszcze stypendium na studia w Rzymie, i że w związku z tym nie miał żadnych powodów, by nakłaniać swoich podwładnych do zamordowania księdza, co mu się zarzuca w akcie oskarżenia. Robert Gillette z *Los Angeles Times* pisze, że to zeznanie Pietruszki zawarte jest w akcie oskarżenia.

Pietruszka utrzymywał, że ponieważ ksiądz Popieluszko miał wkrótce wyjechać z Polski na dłuższy okres, zabijanie go stało się - tego wyrażenia użył Pietruszka - zbędne.

Dziennikarz amerykański nie uważa tego zeznania Pietruszki za szczególnie wiarygodne, trudno mu uwierzyć, by tajna policja polityczna PRL była w stanie manipulować hierarchią kościelną.

Jednocześnie Gillette powołuje się znowu na rzecznika Episkopatu, który określił zeznanie Pietruszki w śledztwie jako bezpodstawne i określił jako bzdurę twierdzenie Pietruszki, że on właśnie wystarał się być w Rzymie o stypendium dla ks. Popieluszki. Z informacji, którą podał rzecznik amerykańskiemu dziennikarzowi wynika, że Pietruszka był znany czynnikom kościelnym jako wyższy funkcjonariusz Departamentu IV MSW. Departament ten zajmuje się m.in. inwigilacją Kościoła katolickiego. Pietruszka przychodził niekiedy do biur Episkopatu, żeby składać tam różne rządowe skargi, nie brał jednak nigdy udziału w żadnych rozmowach między hierarchią kościelną a rządem.

Rzecznik Episkopatu powiedział: "Pietruszka to jest najwykleszy ubek".

Kamienna twarz

Oskarżony Pietruszka, były pułkownik zdegradowany po aresztowaniu do stopnia szeregowca, przez znaczną część procesu zachowywał dotychczas na sali sądowej kamienną twarz. Wydawał się jednak napięty i zdenerwowany, kiedy Chmielewski opisywał, jak Piotrowski katował księdza pałką.

W odstawce?

W ostatnim posiedzeniu Biura Politycznego nie uczestniczył gen. Mirosław Milewski, któremu poprzednio podlegała MO i SB. Mówi się, że jest on czołową postacią, we frakcji partyjnej przeciwnej Jaruzelskiemu. Niektórzy komentatorzy zadają sobie pytanie, czy po to, by usunąć tego groźnego kandydata, umieszczonego w Biurze Politycznym, poświęcono najbardziej sekretne i najbardziej oddane służby i urzędy reżimu.

Podkreśla się, że te same pytania zadają sobie teraz pracownicy tych służb w całym bloku komunistycznym.

Ostre wystąpienie Prymasa

Jak podaje agencja Reutera, w niedzielę 6 stycznia prymas Glemp, przemawiając w niezwykle surowym tonie, zwrócił się do władz PRL, by się wyrzekły użycia strachu jako broni politycznej.

Prymas powiedział (tłumaczymy z angielskiego tekstu komunikatu):

"Czy sprawowanie władzy musi być tak tragiczne? Czy musi się zawsze narzucać władzę przy pomocy strachu? Czy władza musi się izolować od społeczeństwa?"

Kardynał Glemp powiedział też, że uprowadzenie i męczenska śmierć ks. Popieluszki powinny przyspieszyć dążenie do pojednania narodowego.

CHINY CHINY CHINY



New China/United Press International and Associated Press

Chinski przywódca Teng Siao-Ping nie jest gorszym pływakiem niż przewodniczący Mao Tse Tung. Mimo swych 79 lat pokonywał ubiegłego lata pot mili

● **ChRL pozostanie krajem socjalistycznym pomimo reform** Przywódca ChRL Teng Siao Ping opublikował zbiór swych 22 wystąpień od roku 1982 zatytułowany "Budowa socjalizmu na sposób chiński" w którym stwierdza w wielu miejscach, że ChRL pozostanie krajem socjalistycznym pomimo przyjęcia niektórych metod kapitalistycznych na drodze modernizacji kraju. Teng Siao Ping stwierdza także, że chińska gospodarka wolnorynkowa opiera się o zasady marksizmu-leninizmu i myśl Mao Tse-tunga i przyniesie właściwe rezultaty po 5 latach. Zbiór zawiera

kilka wystąpień Tenga na posiedzeniach Komitetu Centralnego KPChRL, które nie były dotąd publikowane. W wystąpieniach tych Teng podkreśla, że polityka otwarcia Chin jest jedyną metodą modernizacji gospodarki i całego społeczeństwa. Teng przewiduje, że stosowanie polityki otwartych drzwi dla zachodniego kapitału, prywatnego rolnictwa i prywatnej drobnej wytwórczości oraz rzemiosła wraz z wprowadzeniem rachunku ekonomicznego jako zasady funkcjonowania przemysłu chińskiego doprowadzi ChRL w ciągu 50 lat do poziomu krajów rozwiniętych

Teng zwraca uwagę na to, że istnieją w partii siły obawiające się, że nowa polityka partii przekształci ChRL w kraj kapitalistyczny, ale zapewnia, że w nowych warunkach partia musi wypracować nową strategię i że obecna strategia nie stoi w sprzeczności z zasadami komunistycznej ideologii.

● **Komunistyczna Partia ChRL oświadczyła, że jakiegokolwiek pozycje dwóch osób bądź wspólne zamieszkiwanie bez formalnie zawartego związku małżeńskiego jest złe i ostrzegła, że w stosunku do winnych będą wyciągane konsekwencje**

● **ChRL przywraca system stopni wojskowych wykorzystując doświadczenia USA** Siły zbrojne ChRL znajdują się w fazie przywracania systemu stopni wojskowych porzuconego prawie 20 lat temu. L Korb asystent amerykańskiego sekretarza obrony Weinberga wizytujący w listopadzie ChRL powiedział, że odbył rozmowy z dowódcą chińskich sił zbrojnych w sprawie funkcjonowania amerykańskiego systemu stopni wojskowych i systemu wynagradzania w zależności od rangi. Korb powiedział, że chińskie siły zbrojne mają pełną świadomość, że efektywne funkcjonowanie systemu stopni wojskowych wymaga odpowiedniego zroźnicowania płac. Korb dodał także, że USA rozpoczną szkolenie chińskiego personelu wojskowego w zakresie katalogizowania części zapasowych i zamiennych oraz innych elementów wojskowego systemu logistycznego. W tym samym czasie gdy Korb przebywał w ChRL 13-osobowa delegacja chińskiej marynarki wojennej przebywała z wizytą w USA w celu uzyskania amerykańskiej pomocy w modernizacji floty wojennej ChRL.

● **Przywódca ChRL przyznaje, że zarządził akcję walki z przestępczością** W wystąpieniu noworocznym przywódca ChRL Teng Siao-ping przyznał, że osobiście zarządził akcję walki z przestępczością rozpoczętą 18 miesięcy temu. Teng podkreślił, że akcja ta była konieczna i będzie kontynuowana. Dodał jednakże, że podstawowe problemy kraju nie mogą być rozstrzygnięte jedynie przy pomocy takich metod. Podstawowym rozwiązaniem jest wzrost ogólnego dobrobytu, który można osiągnąć jedynie przez wzrost globalnego produktu narodowego. ChRL nie podała jak wiele osób zostało rozstrzelanych w ramach akcji walki z przestępczością. Amnesty International szacuje, że co najmniej 5 000 ludzi zostało rozstrzelanych.

● **Sowiecka rakietka cruise przelatuje nad Norwegią i ląduje w Finlandii** Wystrzelona z sowieckiej łodzi podwodnej rakietka cruise przeleciała nad Norwegią zanim wylądowała w Finlandii. Norweskie władze oświadczyły, że nie mają powodu przyjmować przelot sowieckiej rakietki nad terytorium Norwegii, był zamierzony. Według wojskowych norweskich sowiecki cruise zbiecził z kursu na skutek awarii. Finska straż graniczna rozpoczęła poszukiwania szczątków rakietki cruise, która rzekomo spadła do fińskiego jeziora Inari. Według dńskiego ministerstwa obrony, sowiecka rakietka nie była rakietą cruise, lecz starą rakietą SN-3 używaną przez ZSRR jako cel lotniczy. ZSRR w trzy dni po przelocie rakietki przeprosi formalnie Norwegię i Finlandię za incydent.

● **Tysiące dzieci afgańskich zabite przez sowieckie bomby zabawkowe** J Todenhoefer poseł do Bundestagu i z ramienia CDU rzecznik rozbrojeniowy tej partii powiedział po powrocie z Afganistanu, że partyzanci afgańscy są atakowani przez samoloty sowieckie mające swe bazy na terenie ZSRR oraz, że tysiące dzieci afgańskich zostało zabitych przez sowieckie bomby zabawkowe. Bomby te wyglądają jak długopisy, zegarki, motylki itp. są zrzucone przez samoloty sowieckie i wybuchają dopiero po podniesieniu je z ziemi.

● **Ostrzał raketowy obiektów sowieckich przez partyzantów afgańskich trwał co najmniej pięć dni w wielu regionach Afganistanu**

● **W Kampuczy trwają walki pomiędzy siłami wietnamskimi i partyzantami** Wojska wietnamskie wykorzystując okres suszy przystąpiły do zmasowanej ofensywy na bazy partyzanckie. Walki toczone głównie w pobliżu granicy Kampuczy z Tajlandią zmusiły tysiące uchodźców cywilnych przed okupacją wietnamską do porzucenia przygranicznych obozów uchodźczych i przejścia na teren Tajlandii.

Genewa: promyk nadziei

Ciąg dalszy ze str. 7

stąpienia ZSRR od rozmów ZSRR nie udało się także uzyskać zakazu prob z bronią kosmiczną co również pierwotnie podawali za warunek przystąpienia do negocjacji.

Trzy czynniki wydają się kluczowe dla zmiany sowieckiej postawy, wydawałoby się jeszcze kilka miesięcy temu, niezłomnej.

Po pierwsze, wybór Reagana na drugą kadencję, który jest dla Sowietów prezydentem siły, a tylko z takim są skłonni rozmawiać,

po drugie, strach przed amerykańską bronią kosmiczną wyprzedzającą sowieckie osiągnięcia w tej mierze o lata i próba opóźnienia za wszelką cenę (bądź nawet powstrzymania, gdyby się udało) 26-miliardowego programu badań nad tą bronią i prob z nią startujących już w marcu br., po trzecie, własna propaganda pacyfistyczna czyniąca z ZSRR najbardziej miłującą pokój państwo na świecie i coraz wyraźniej od momentu odej-

cia od rozmów przed rokiem ukazująca przepaść pomiędzy deklaracjami ZSRR a jego czynami. W tym kontekście ZSRR spotykając się w Genewie z USA zapłacił haracz tej propagandzie, gdyż w powołaniu na nią biegły na Kreml naciski o przystąpienie do rozmów z wszystkich stron świata.

Lepiej, że obydwa supermocarstwa rozmawiają ze sobą, wydaje się, że szansa na konfrontację militarną jest wówczas mniejsza. Ale wysiłek zbrojen będzie trwał, gdyż trudno w tej chwili wyobrazić sobie sytuację w której obydwa strony zaufałyby sobie wzajemnie. A wzajemne zaufanie jest warunkiem najbardziej podstawowym faktycznego rozbrojenia.

Poki co spotkanie genewskie trafnie określił Papież Jan Paweł II, nazywając je - bez złudzeń właściwych niektórym kręgom na Zachodzie - "promyk nadziei".

Dopoty dopoki będzie istniał ZSRR jedynym gwarantem pokoju na świecie są Stany Zjednoczone - tak samo silne bądź lepiej silniejsze

SWIATOWIT

TransCanPol

ENTERPRISES LTD.

393 RONCESVALLES AVE, TORONTO, ONTARIO M6R 2N1
TEL (416) 535-9944, 535-9956

PACZKI DO POLSKI
PACZKI MORSKIE — DOSTAWA 6-8 TYGODNI
PACZKI LOTNICZE — DOSTAWA 6-21 DNI

- Paczki są dostarczane do domu adresata, niezależnie od miejsca zamieszkania
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat
- Każdy wysyłający otrzymuje potwierdzenie odbioru
- Wszystkie paczki są ubezpieczone

UWAGA! Informujemy Państwa, że nie zaszły żadne zmiany w przepisach - przyjmujemy paczki z odzieżą używaną i bez ograniczenia wagi

NAJSZYBCIEJ ★ NAJTANIEJ ✓ NAJPEWNIER

 TransCanPol

Przyjmujemy zlecenia osobiste, listowne i telefoniczne
od poniedziałku do soboty w godzinach od 9 rano do 7 wieczór
393 RONCESVALLES AVE. TEL. 535 - 9944

Specjalny serwis - odbiór paczek z domu

Przyjmujemy zlecenia na owoce cytrusowe, kawę herbatę i inne produkty żywnościowe

Kiedy ma się pisać o czymś oglądanym niejako od wewnątrz i nie ma się do dyspozycji danych statystycznych ani teoretycznych wyjaśnień, które pozwalałyby na obiektywizację, można w pewnym momencie całkowicie zaplątać się w temacie, stracić rozeznanie, o czym warto pisać, o czym nie. Co jest "normalne" - czy norma to stan odpowiadający pewnym przyjętym warunkom, czy też coś, co spełnia postulat powszechności. Gdzie znaleźć dla Polski punkty odniesienia, z czym ją porównać? Które przejawy "paranoi" są specyficznie polskie, a które zaliczają się do bolączek ogólnocywilizacyjnych? Na ile wreszcie samemu jest się nosicielem tej choroby? Można przecież całymi tygodniami, ba, latami obserwować otaczającą rzeczywistość, zdawać sobie sprawę z oglądanych niedorzeczności ("nie, to zwierzę nie istnieje" i "ludzie, nie dajmy się zwariować"), można analizować mechanizm działania propagandy lub gospodarki - chłodno i logicznie, aż nagle w sobie samym spostrzega się nachalny schemat myślowy, ujawniający bezwiedne korzystanie z prostackich kategorii włączanych nam latami do głowy. Albo tak bardzo potrzebuje się mocnej podstawy dla własnego myślenia, że przyjmuje się twierdzenia zanadto arbitralne i zbyt kurczowo trzyma się ich. Przypominam sobie ostrą dyskusję, w której ktoś zrownał amerykańską ingerencję na Grenadzie z radziecką ingerencją w Afganistanie, używając argumentu, że każda ingerencja jest równie zła i niedopuszczalna z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Łatwo się z tym zgodzić, lecz należy zauważyć, że w tym drugim przypadku "ilość przeszła w jakość" (jeśli lubimy cytaty z Engelsa) i "poznasz je po owocach ich" (jeśli lubimy cytaty z Ewangelii).

Czasem wydaje się wprost, że część ludzi cierpi na swoiste rozdwojenie jaźni, z jednej strony zdaje sobie sprawę z realności absurdalnego systemu, w jakim żyje, z drugiej nie jest właściwie w stanie uwierzyć, że tak bezsensowny system jest w ogóle możliwy. Przypomina to aforyzm Leca (być może trochę go zmeksztalcam) "Zastrzelony z rewolweru o kształcie świnki morskiej, nieboszczyk nie mógł w to uwierzyć", a także pierwszą reakcją po przeczytaniu "Zagadki śmierci Stalina" - łatwiej zaakceptować prawie dowolną social fiction, gdyż jest bardziej prawdopodobna. Gdyby jakiś autor wymyślił opowieść o czystkach i rozgrywkach partyjnych, jego fantazja razaby nieprawdopodobieństwem psychologicznym. Niestety w realnym życiu zjawiska o znikomym prawdopodobieństwie stają się czasem stuprocentowo pewną rzeczywistością, a nawet bywają przedstawiane jako "konieczność dziejowa".

Innym charakterystycznym objawem jest specyficzne zmeksztalcenie obrazu przeszłości. Można je zaobserwować u części ludzi, których młodość przypadła na czasy stalinowskie, a którzy działali w ZMP, byli w partii, zajmowali w tym okresie ważne stanowiska. Teraz ich stosunek do systemu jest normalny, to znaczy nie znoszą go, jak wszyscy. Lepiej niż inni widzą jego wady, amoralizm, znają jego chorą logikę. Wystarczy jednak wspomnieć o czasach ich młodości, aby ci ludzie, bardzo inteligentni i doskonale zorientowani, którzy już wtedy mieli lepszy dostęp do informacji niż reszta społeczeństwa, twierdzili, że ich idea w zasadzie była słuszna, lecz została wypaczona, a oni sami oszukani. Co więcej, zdarza się, że zarzucają oni dzisiejszym "młodemu" brak ideałów, lub wygłaszają z całym przekonaniem niewiarygodne zdania, że w latach pięćdziesiątych nie relegowano z uczelni z przyczyn politycznych, albo że obecnie możliwość zrobienia kariery zależy wyłącznie od posiadania odpowiednich uzdolnień. Pojawia się pytanie - jeśli oszustwo było tak doskonałe, jak możliwe były takie przypadki, jak dajmy na to Anna Walentynowicz, która już w 52 zrozumiała "co jest grane"? Przecież była najwykleszą robotnicą bez specjalnej wiedzy i wykształcenia, więc oszukać ją powinno być łatwiej niż intelektualistów. Czy pragnienie afirmacji idei i działania jest tak silne, że chce się wierzyć i realizować idee puste wewnątrz? Czy wybiórczość postrzegania i pamięci jest funkcją obronną psychiki? A może zawinił przerost europejskości, brak przygotowania do nadciągającego wschodniego despotyzmu? Kto bowiem z cywilizowanych ludzi byłby w stanie uwierzyć, że cała ideologia, z jej chwytliwymi sloganami, cała filozofia, nauka, sztuka, cała działalność państwa - są

Polska paranoja

Akt II

przystosowane wyłącznie do spełniania jednego celu - utrzymywania i powiększania władzy grupy znajdującej się u steru - nomenklatury.

Cały ten temat jest dość sliki i nie wiadomo, czy warto w ogóle odkurzać zamierzchnie dzieje, bo ci, których wtedy oszukano, nie dają się już oszukiwać, a często robią bardzo pozytywne rzeczy.

Jeszcze Gierkowi udało się złowić trochę entuzjastów (nie wiem, na ile szczerych). Po kompromitacji jego ekipy i krachu gospodarczym entuzjazm "mas" opuścił "wodzów" chyba bezpowrotnie. A co dobrego zostało po latach pięćdziesiątych, szesćdziesiątych, siedemdziesiątych? Może lęk przed fanatyzmem, nieufność wobec wiary w ideologie zastępujące wiedzę, sceptycyzm wobec hasel. Pamiętam śmieszna rozmowę, jeszcze z czasu "wojny". Ktosz zapytany, czy zamierza emigrować, odpowiedział - kiedy KPN dojdzie do władzy. Oczywiście żartował, to chyba nie jest możliwe ani konieczne.

Rozsądek każe uczyć się na cudzych błędach, bo jest to mniej kosztowne, chociaż trudniejsze niż uczenie się na własnych. Pewnego dnia stawia się pytanie, co będzie z nami za parę nacie, parę dziesiąt lat? Czy okaże się, że wybraliśmy złą drogę? Nie każdy nadaje się na bojownika. Nie każdy może pozwolić sobie na cynizm. Emigracja jest dostępna dla nielicznych. Eskapizm trudny, gdy realia wdzierają się ciągle w pole widzenia. Na niewiedzę za późno, gdy

już się wie, a obojętność trudno zachować - przy tak mętnych i zmiennych regułach gry społecznej i politycznej w każdej chwili można być bezpośrednio dotkniętym. Czasem wszystkie możliwości są nierealne, gdyż jednym staje na drodze sumienie, innym pragnienie bezpieczeństwa, zobowiązania, świadomość, aspiracje.

Co zrobić, aby kiedyś, obejrawszy się za siebie, móc powiedzieć, że nie zmarnowało się życia? I czym to mierzyć - osiągnięciami, zdobytą wolnością, poczuciem życia w zgodzie ze sobą, rozwojem wewnętrznym, stanem posiadania? Brak w tej chwili ściśle określonej sformalizowanej ideologii, którą można by czynnie i jawnie popierać, nie okrzepł jeszcze program, wokół którego można by się skupić. W ogólnym odczuciu zastępują je niejasne pojęcia sprawiedliwości społecznej i wolności. Albo po prostu pragnienie zagwarantowania sobie zaspokojenia podstawowych ludzkich potrzeb - biologicznych, bezpieczeństwa, kulturalnych, intelektualnych, a także potrzeby autonomii - tych wszystkich potrzeb, których zaspokajanie jest ograniczane lub udaremniane przez państwo.

Pewna niejasność jednych i minimalizm drugich celów pozwalają na swobodne przejście od abstrakcji do realiów. Zamiast "ludu pracującego miast i wsi" (te oficjalną nazwę należy odczytywać "robotle") widzi się po prostu ludzi. Zamiast wizji nowego wspaniałego świata w niewiadomej przyszłości (pewien ateista zadzwonił kiedyś łagodnie - komunizm i katolicyzm nie różnią się w jednym, zbawienie będzie po naszej śmierci) widzi się konieczność konkretnych zmian w określonym miejscu i czasie. Nawet jeśli te zmiany będą małe i pomogą niewielu ludziom, są warte starania. Przecież wielka zmiana może nigdy nie nadejść. Może nie dożyjemy jej ani my, ani następne pokolenie. Czasem zastanawiam się, czy realizm i humanizm nie jest po części zasługą systemu. Czy nie system uczy nas przekornego myślenia o innych, jako o jednostkach, a nie abstrakcyjnym zjawisku, cyfrach w statystyce. Może uczy także, w sposób niezamierzony, nie poddawac się władzy wszechobecnego absurdu w myśl zasady "wszystko, albo nic", bo to znaczyłoby "wyłącznie nic".

A co by się stało, gdyby zdarzył się cud i do władzy doszłaby jakaś normalna, wybrana demokratycznie partia polityczna? Czy także pozostałyby dotknięta dziwną chorobą, polegającą na oderwaniu od rzeczywistości, na zyciu "w Polsce, czyli nigdzie" (miejscu równie realistycznym, jak to z Krola Ubu)? Tę chorobę władzy opisał Orwell jako dwojmyślenie, dodam tylko, że w wykonaniu władz PRL zamienia się ono w "jednomyslenie" i rzeczywistość znika do końca. Oczywiście, cudów nie ma. Ale partia może powstać i oto ma już gotową szczerpionkę przeciw nonsensowi.

Zresztą jak na jeden raz wystarczy pytać. Tym bardziej, że nie znam odpowiedzi na nie, czasem jednoznacznych, czasem w ogóle żadnych.

SA W OJCZYŹNIE RACHUNKI
'KRZYWD I JA JE TUTAJ
TYMI RĘCAMI PRZEKREŚLAM



mŁe Ubu.



Numerant

„Szabes”

Miał przywisko „Szabes” Nie wiadomo skąd to się wzięło Nie wiem nawet skąd przyjechał do Wrocławia Mysimy po prostu razem pili i gadali Studenci te czasy To nie były nawet wielkie pijaństwa do nieprzytomności Zwykle siedzenie przy piwie do rana Czasem w akademikach czasem w klubie

Szabes był na te imprezy naprawdę dobry Obmyślał takie różne „jaja”
I ta cała paczka była taka To były lata 70-te Taki był styl Z góry płynął absurd „Pomozecie, pomozemy”

Po akademikach krążyły legendy o największych zgrywusach Był taki jeden, opowiadano, pilot wycieczek orbisowskich, który pokazał radzieckiej wycieczce jak się pije w Polsce herbatę Wklada się torebkę w zęby, sznurek zwisa i popija się wrzątkiem Cała wycieczka powtórzyła to za nim

Opowiesci o roznych numerach wlokły się godzinami A „numeranci” to byli ci fajni Szabes co tu dużo mówić, był numerant niezły

Popiliśmy w „Pałacyku”, dowieklismy się do taksówek przed dworcem Głównym, a tam taksówek nie ma, a kolejka na całą ulicę Szabes składa parasol Podrzymujemy go z boku Robi za ślepca Ludzie się rozstępują „Puscic ślepego” - I bach do pierwszej taksówki

Takie zgrywy U niego to było tak, że nie wiadomo gdzie się konczyła gra, gdzie rzeczywistość

Kochał te gry z ludźmi Wchodzi Szabes do windy A były takie, że zapalało się światło, gdy ktos w nich stał Zaparł się więc nogami o ścianę i jedzie W windzie ciemno Już zjeżdża Ludzie czekają Szabes spada na nogi i w szybkoce pokazuje się jego szydercza gęba Macha ręką do skołowanego thumu i odjeżdża w górę

Gry wynikały trochę z Szabesa, trochę z literatury, którą wchłaniał „Gra w klasy” Cortazara Czytał całą literaturę iberoamerykańską, co była na rynku Nie bardzo była Szabes trafił jednak od panienek z księgarni spod lady cos tam zawsze wyciągnąć Cos tam zabajerował Cos

milego powiedział Bo Szabes miał u dziewczyn powodzenie Nawet się o to nie starał Miał styl sportowy sweter, dzinsy, lepsza kolonska woda Mówiło się, że przez jego sublokatorski pokój koło rynku przewaliło się tych dziewczyn sporo, a on nawet ich nie szukał To mieszkanko w Centrum było też zrobione z wielkim gustem Nie tyle, że drogie po prostu pomysłane I jak to u szczęściarza Szabesa na dobrych zasadach Podobno nawet jak na te czasy płacił niewiele

Szabes zdobywał więc książki jak wszystko Miał nawet swojego Vonnegutta Lubiliśmy tę bezczelną relację I ten kawalek z rysunkiem o bobrze Kto czytał „Śniadanie mistrzów” wie o co chodzi Akademickie pokolenie politechników znało po prostu takie książki To też był styl

Lata 70-te Już trochę dolarów z zachodu kolejki, zabiegi o różne lepsze rzeczy, jeszcze i już nie łączy ale znajomości przywileje - dla byle czego Starczało na piwo, książki, małe zarcie, kino

Do kina też nie zawsze można się było dostać Nie było sposobu Ale Szabes go znalazł

Zadzzwonił do kierownika kina Śląsk, że na film wybiera się delegacja z komitetu wojewódzkiego Zgłoszą się po odbiór biletów Najgorze, że nie mieliśmy garniturów Trzeba była pożyczyc po akademiku Kiedy zjawiliśmy się w biurze kina, kierownik był pokłony

Wiadomo było Skonczą się studia, skonczy się cała zabawa Jeden z naszych kumpli po wydziale telekomunikacji pilnował więźniów żeby kopalni równo - rowek 35 cm - na telefoniczny kabel Więźniowie złorzeczyli: „Jak wyjdziemy po wyroku, to cię wykonczymy”

A on zarabiał gorzej niż klawisz

Szabes studia skonczył z wyroznieniem i to nie były naciągane oceny Na pewno nie był kujonem, ale miał łatwość zdobywania wiedzy Pamiętam kiedyś tłumaczył w takiej zwykłej rozmowie komus tam działanie tranzystora Zrobił to prosto i fajnie Mogł zostac na uczelni Tylko, że nie lubił tej akademickiej pompy I miał dystans do tych roznych świętości

Pamiętam, wręczanie dyplomów Jakas dziewczyna niesie kwiaty rektorowi Z tyłu z sali głosny komentarz „A coż to matura” Oczywiście Szabes Ludzie wzięli dyplomy do kieszeni Zabawa się skończyła Zaczęło się życie Praca za byle pieniądze Bez mieszkania, bez perspektyw i w ogólnym idiotyzmie

Szabes nie chciał się „pieprzyć” z tym wszystkim Zaraz po dyplomie poszedł do milicji Musiał się starac wcześniej, ale nic nie mówił Obiecali mu pracę elektronika, utrzymywanie urządzeń w sprawności Jakich urządzeń? Na pewno tych podstuchowych A ja jak mnie pytali co ja na to mówię „Szabes i milicji da radę” Nawet nie myślałem o nim złe

Bawilo go to na początku Wprawdzie nie robił jeszcze w urządzeniach, ale już jeździł tramwajami za darmo, ba, nawet pospiesznym autobusem na taką legitymację Pomyslałem wtedy jak Okudzawa „Mielkije zładziejstwa” Tam dojscie, tu dojscie Dalej klął na komunę, ale załatwic mógł więcej Rzucili radiomagnetofony Grundig zabr.s zadzwonił z domu Komenda wojewódzka - mowić potrzebujemy - trzy -Kierownik sklepu nie dał się od razu zastraszyć -Ja też mam kolegow w komendzie-mamrotał Ale potem w koncu znalazły się te grundigi A ludzie za tym ganiłi Ci z milicji mieli ze wszystkim lepiej Zaczęły się na dobre kłopoty z zarciem Teraz Szabes zapraszał swych kumpli do Savoya Savoy był na KDMie Nie było tam żadnej wywieszki, ale wszyscy wiedzieli, że to jest milicyjny klub Szabes stawał, opowiadał

Przydzielili go do likwidacji melin i łapania dziwek O urządzeniach elektronicznych nie było mowy Za to na te akcje „gu-

moje rękawiczki trzeba było zakładać, żeby syfa nie złapać” zartował Dziwki zwijał i wozil na komendę

W tych jego opowieściach nie było przekonania ani pochwały swej pracy Zwykle szabesowe kpiarstwo To było jeszcze przed czerwcem 76

Mysleliśmy - robota jak kazda Wszędzie człowiek w pracy robił dla systemu Wszystko jedno gdzie-w milicji, na uczelni, czy w głupim zjednoczeniu

Tym razem już było mniej okazji do zgrywy Szabes opowiadał jak milicjanci postrzelili chłopaka, który po piyaku rzucił w nich butelką na mleko Spijał, to mleko rano z pojemników na kacu

Szabes też kiedyś do schodowej klatki mleko spijał Nie tak dawno Jeszcze parę miesięcy temu A teraz był z tymi co rozrabiaków gonią

Ostatni raz widzieliśmy się już po wydarzeniach czerwcowych Opowiadał, że konwojował faceta, który schronił się w Bieszczadach i udało się go złapać To nie było jego główne zajęcie Rozpracowywał czarny rynek To się wtedy zaczęło dla wsi szedł węgiel ze wsi swinie i cielaki Wyglądało, że praca jest ciekawa, że go wciąga A ja myślałem o radomskich szczykach zdrowia Nie było o czym gadać Potem przyszedł list do jego kolegi Przenieśli go na południowy wschód Polski Pisał cos o jakimś romansie z corką prokuratora Mowiono, że się chce z nią ożenic Nie widziałem tego listu Ale już było jasne Szabes już nie był ten fajny Zalapał się już w „tamta” strukturę

Zobaczyłem go przed paru dniami w telewizji, potem w gazecie, siedział na ławie oskarżonych Szabes - Leszek Pełala - ten który zabił księdza Popieluszkę

Na podstawie oryginalnej relacji kolegi Leszka Pełala z Politechniki

GRAŻYNA FARMUS

LIST Z POLSKI

27 10

Kochany

Na 17 tym plenum jednym z głównych tematów jest porwanie księdza P W TV głównie o tym mówią Wczoraj byłam wieczorem pod kościołem sw Stanisława Od tygodnia nie wychodzą stamtąd ludzie Już 7 ma noc czuwania Cały czas modlitwy litanie itd Na murach transparenty całe ogrodzenie obwieszone kwiatami Mnóstwo luc i Dzisiaj rano byłam tam znów ale z dziewczynkami - na mszy sw Scisk taki że trudno się przeć cisnąć Parę razy karetką wywozono kogos Jak wychodziliśmy tłum był pod kościołem jeszcze większy Potem poszłam do mojego Taty na imieniny Przyjechał MM z Podkowie Przed Warszą włą rogałki mnóstwo samochodów MO jechało w stronę Warszawy Poszłam wieczorem na Stare Miasto bo ojciec M prosił żebyśmy wpadła na imieniny Po drodze widziałam 3 skupiska dużych samochodów MO ale zdala od widocznych miejsc W Katedrze msza sw z udziałem Prymasa Glempa Wszędzie ci cho i spokojnie ale w TV i radiu groźnie W TV był wczoraj wieczorem gen Kiszczak mówił że sytuacja jest poważna itd Wszyscy domyślają się że ksiądz nie żyje Są już winowajcy samochod

którym porwano przedmioty itd Główny winowajca przyznał się do zaborstwa Tyle że nikt w nic nie wierzy Jutro po dobio mają być strajki (np w Hucie W wa) Wszyscy są smutni Ludzie wychodzący z kościoła sw Stanisława mieli spięte scisnięte twarze Wśród tłumy ani jednego uśmiechu Ksiądz mówił o tym jak ksiądz Popieluszkę był potępiany jeszcze niedawno w prasie za antykomunistyczne wystąpienia za szerzenie nienawisci za czarne Msze (za Ojczyznę) Tu ksiądz zaczął krzyczeć aż echo niosło jego głos poza teren kościoła na cały okoliczny plac że ksiądz Popieluszkę nawoływał nie do nienawisci lecz do miłości ale owszem jest jeden przypadek gdy Kościół nienawidzi nienawidzi szatana zła i grzechu! Dociera ją plotki o tym że ksiądz żyje że będzie wywieziony Z innego źródła że TV szykuje żalobny program i że ma być za toba narodowa ogłoszona Jest ogromne poruszenie tylko o tym wszyscy mówią Wszyscy czekają - nastrój jak przed bitwą

29 10

Nadal nic nie wiadomo co z księdzem

30 10

Smutna wiadomość w TV Ksiądz nie

żyje Wrzucili go koło Włocławka do Wisły Trudno się z tym pogodzić Prze moc zawsze wstrząsa człowiekiem

Napięcie oczekiwanie niepokój to moją nastrój Odpowiedz w sprawie paszportu miała być w piątek czekam do srody potem może jeszcze będę czekać A czas płynie To już 3 lata Czasem zapomni nam ale rzadko - coraz częściej myślę jak wytrzymamy tę próbę jak się odnajdziemy Wiem że Pan Bog pomaga ale czy nam sił wystarczy? Wszyscy mi mówią że małżeństwa się rozpadają ja wiem już o kilku przypadkach Wiem że nas to nie dotyczy ale jednak się niepokoję

31 10

Dziewczynki właśnie poszły do szkoły i jest absolutna cisza Rano znowyśmy za Księdza Wieczny odpoczynek One się bardzo przejęły Od samego początku ku znaly szczegoly Słuchałam TV VOA i informowałam je o wszystkim czytałam im wiersze byłam z nimi w kościele W szkole okazało się że A informowała koleżanki które w ogóle nie wiedziały o co chodzi i A była oburzona że plotły bzdury

Chciałam wczoraj jechać na nocną mszę sw do sw Stanisława ale bałam się czy

wytrzymam (do 2 30) Okropnie załamuje ale muszę być rozsądną Po poprzedniej mszy sw na zewnątrz tylko cudem uniknęłam grypy Dzisiaj mam pojade W radiu wcale nie ma muzyki żalobnej to była lipa

Gdzieś w gorach w Jugosławii od kilku lat mają miejsce objawienia M B Wiem to od G Ona jest smutna zatroskana mówi o coraz większej ilości zła ogarniającego świat o nawrocie O tym wszystkim opowiadał G jakiś ksiądz G chodzi do kościoła jeszcze niedawno deklarował się jako ateista Dwa dni temu był u spowiedzi sw przystępuje do Komunii mówi o Bogu Kiedy mi rok temu powiedział że jest duchowym kaleką bo nie umie uwierzyć powiedziałam mu czekaj cierpliwie na Łaskę ale modl się o nią Dzisiaj chodzi co niedziela do kościoła

Dzwoniłam do mamy B (tego w USA) B jest chory na serce nie ma oszczędzonych pieniędzy bo płaci Uniwersyte towi haracz Jego żona jest w nerwowym rozpłyce chce wracać do Polski on nie Mama twierdzi że ich małżeństwo wisi na włosku Wyjazd to nie jest recepta na szczęście Może być szansą lecz może też być poważnym zagrożeniem dla rodziny Nęka mnie niepokój o nas Czy ja się

nadaje a jeśli nie to co Ty zrobisz czy wezmiesz pod uwagę moją osobę? Co będzie???

Całuję Cię Patrz wciąż na Twoją kolorową fotografię która stoi na stole przy którym jemy Bardzo do Ciebie tęsknię

Niesamowicie dziś wiatry Lecą szyby czapki gałęzie papiery a wśród nich ulotki które dziś wyjątkowo dobrze rozwięwał po miescie wiatr

Wracając z Żoliborza zajechałam do sw Stanisława Bardzo mało ludzi bo huraganowy wiatr ale za to niesamowity widok grobu pokrytego wysoko i szeroko warstwą kwiatów i wieńców Helenka stała obok ze scisniętym gardłem i powiedziała do mnie jak tu jestem to tak bardzo Go załamuje nie mogę się z tym pogodzić Obeszliśmy kościół weszliśmy do środka Dziwny widok szarość jesieni nagie drzewa zacinający wiatr fruujące gałęzie i ten grob tak kolorowy pełen życia kwiatów nadziei wręcz radosny Spotkałam Henka Składął wiencie z ludzmi z pracy Słucham codziennie VOA Dziwnie wciąż rzeczy się słyszy Samobójcza polityka Myślę że to cos znaczy Ludzie słabi bronią się często agresją

Ciąg dalszy wspomnień
byłej internowanej

ATRAKcje KAMCZATKI

Kiedy rozmowy o pracy, rodzinach i ogólnozyciowych doświadczeniach trochę się nam znudziły, przystąpiliśmy do organizowania sobie rozrywek. Raz było to "nie-me kino" - bezgłosny występ w koszulach nocnych i fryzurach afro (warkoczki zaplecione na mokro i rozczesane po dwóch dniach), ku oburzeniu i zgromieniu klawiszek. Same koszule stanowiły osobny powód do radości. Były eleganckie, cienutkie, batystowe, całe w falbankach i z ogromnymi dekolantami. Podał je w paczce mąż jednej z koleżanek, która potem zastanawiała się przez dwa dni czy przypadkiem nie zwariował, żeby takie koszule wysłać do więzienia. Później założyliśmy Zespół Piosenki i Tanca. Wesole Zeki. Każdy czytelnik *Solżenicyna wie, że zek to skrót od zakładu* pieczęci ZK (zakład karny), obecnej na każdej sztuce pościeli czy więziennej bielizny (nawiasem mówiąc, szarej, a nie białej). Układaliśmy piosenki i wierszyki, ale do występu nie doszło, bo wszystkie brałyśmy udział w przygotowaniach i nie miałyśmy widowni. Inną zabawą było przebijanie się w przydziałowe więzienne łachy - szare gacie do kolan, szare ponczochoy i koszule, model "niezamozna położnica", sięgające do bioder. Celowała w tym jedna ze starszych, poważnych pan, która przebrana w taki stroj domagała się widzenia z naczelniczką i potrafiła z nią rozmawiać przez pół godziny. Naczelniczka skreślała się, a my dusiliśmy się ze śmiechu.

Zdarzały się drobniejsze, okazjonalne rozrywki. Na przykład sprawdzanie krat. Klawiszka wchodziła i z bardzo dziwną miną otwierała okna, a następnie waliła w kraty monstrualnie wielkim, drewnianym młotem, co oczywiście wywoływało huragan śmiechu, bo widok był niepowtarzalny. Wydaje mi się, że marzeniem każdego klawiszka, a przede wszystkim naczelnika, było pozbycie się internowanych, bo swoją "bezcelnością" i "niesubordynacją" mogli przyprawić ich o rozstroj nerwowy. Prawda, że nie przepadałyśmy za personelem i starałyśmy się nie ułatwiać mu pracy.

Mniej wyrafinowaną, niż obserwowaliśmy codziennych zajęć strażnicy więziennej (i komentowanie ich), rozrywką była cotygodniowa łaźnia. Kąpieli zazywałyśmy celami. Łaźnia była dużym pomieszczeniem pustym, jeśli nie liczyć rzędu umywalk i zamontowanych pod sufitem pryszniców. Miała dzięki temu znakomitą akustykę i zachęcała do śpiewów. Bardzo dobrze brzmiały w niej piosenki masowe. Siedem gołych kobiet śpiewających "Śmiało podniesmy sztandar nasz w górę" w strugach wody, tworzyły dość groteskową grupę, co podnosiło znacznie sporą już przyjemność mycia się, po tygodniu zarastania brudem (niektóre tylko koleżanki miały tyle hartu, że myły się całe w celu, nie dla wszystkich zresztą starczało ciepłej wody, wydzielanej oszczędnie przez kalifaktorki).

Nie mniej pożądanym przez nas urozmaicheniem, a także najbardziej denerwującym, były nieformalne rozmowy, które próbowali z nami przeprowadzać funkcyjna-

rusze MSW. Zaczęło się to w Wigilię i trwało do opuszczenia Olszyny. Z początku nie wiedzieliśmy, że możemy odmawiać rozmów. Potem większość i tak na nie chodziła. Jedne naiwnie liczyły, że się czegoś dowiedzą, inne zabijały w ten sposób czas. Zainteresowanie nie było między nas rozdzielone równo. "Uprzywilejowane" były osoby znane, których ewentualnymi ustępstwami można by się pochwalić, oraz etatowe pracownice regionu, podejrzewane widocznie o znajomość jego sekretów. Każda rozmowa była dokładnie omawiana w celi. Dla znakomitej większości rozmowy takie były zupełną nowością. Miałyśmy okazję przyjrzec się i porównać ubeckie chwytły - co prawda wybor był ubogi, a wykonanie tandetne, ale zawsze było to kształtujące i ~~niepowtarzalne~~ *Sekretarka Regionu* dowiadywała się więc, że jest mięsem armatnim, po którego plecach (!) niektóre osoby chciały wspiąć się do władzy. Jeśli ktos z nas miała wyższe wykształcenie, rozmowa toczyła się w tonie "my, ludzie inteligentni" (my - to znaczy ubek i internowana!) albo "co sobie pani myśli, ja też jestem magistrem!". Na takie ubeckie zagrania, jak wielogodzinne przetrzymywanie w pokoju do przesłuchania, przepraszam, rozmów, zmiana ubeków (jeden "dobry wujaszek", drugi straszny i srogi) - nie było czasu. W każdej rozmowie powtarzała się propozycja podpisania tzw. deklaracji lojalności, głoszącej, że "zaniecha się działalności niezgodnej z prawem" - a służącej tylko późniejszemu straszaniu i szantazowaniu podpisującego. Było zupełnie jasne, że nie wolno podpisywać, bo byłoby to jawnym zaproszeniem do stawiania dalszych propozycji, np. współpracy, czyli po prostu donoszenia. Świadczy o tym przypadek młodego człowieka, który przestraszył się i podpisał taką deklarację. Wkrótce "jego" ubek zaczął nękać go telefonami i wezwaniami. Chłopak zrobił jedyną rozsądną rzecz - zawiadomił wszystkich, że podpisał zgodę na współpracę z MSW (taki swistek nie ma żadnej mocy prawnej) i należy w związku z tym go unikać. Po miesiącu, kiedy dotarło to i zostało zrozumiane przez MSW, nagabywania i szantaze ustały.

Działo się to, oczywiście, nie w internacie, a na "wolności". My miałyśmy trochę inną sytuację i mogliśmy sobie na więcej pozwalać, no bo czym nas mieli straszyć - internowaniem? Jedna z nas, miłośniczka mocnych wrażeń, bawiła się chodząc na kolejne rozmowy. Na każdej "łamała się" i podpisywała deklarację. Kiedy ubek z błyskiem szczęścia w oczach (czyżby płacił im od sztuki?) sięgał po nią, "rozmyślała się" i darła arkusik na strzępy. Oczywiście wzywano ją znowu i cała szopka powtarzała się od nowa. Jeśli ktos nie gustował w takiej zabawie w kotka i myszkę, wystarczyło zwykle raz stanowczo odmówić, aby mieć spokój na dłuższy czas. Przynajmniej, jeśli chodzi o osoby "bez pozycji", czy też "bez nazwiska". Straszanie i szantaz nie były w Olszynie bardzo popularne. Sugerowano nam, że jeśli nie podpisujemy, będziemy siedziały bardzo długo, ale takie przypadki, jak informowaliśmy, że ojciec umiera w szpitalu i trzeba

podpisać, aby wyjść i zobaczyć go przed śmiercią (co powiedziano jednej z internowanych), albo pytanie, czy ma się dzieci, a jeśli tak to dobrze, bo po wyjściu już się będzie po klimakterium (co usłyszała jedna z aresztowanych, bardzo młoda) - nie zdarzały się często. Daleko nam było do Jaworzna, gdzie lekarz (lekarz, nie funkcjonariusz na rozmowie) powiedział internowanej, że ma raka i jeśli chce spędzić ostatnie miesiące życia z rodziną, to niech lepiej podpisze.

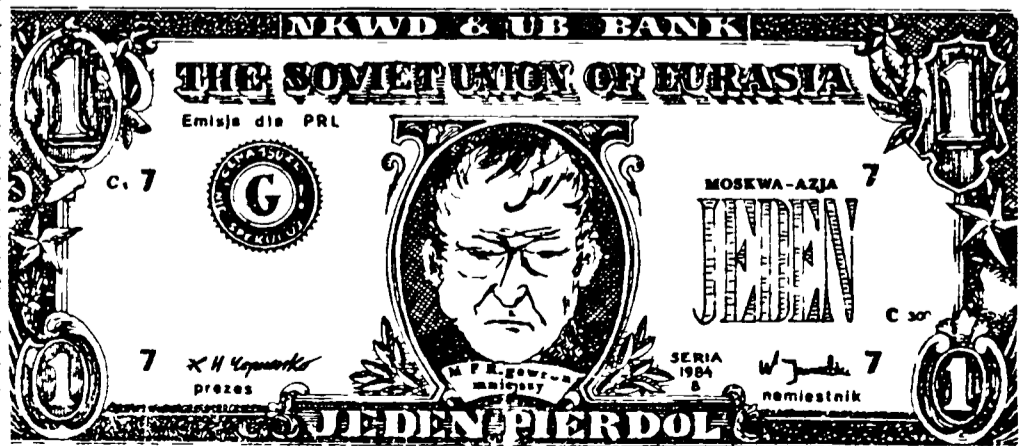
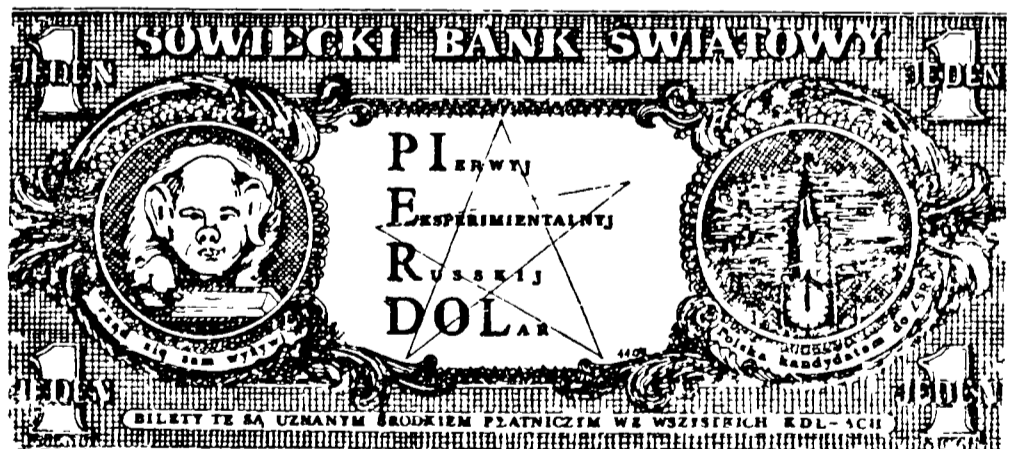
Nie trzeba dodawać, że obydwójce szantazowani internisci nie podpisali, a zarówno rak, jak śmiertelna choroba ojca, który rzeczywiście zresztą był w szpitalu, okazały się kłamstwem. Realne za to były przypadki zabierania dzieci do domów dziecka i internowanie całymi rodzinami. Rozmowy były bardzo denerwujące, nawet jeśli były zupełnie jednostronne, to znaczy mówił tylko ubek. Niektóre z nas nie wytrzymały i przestawały silić się na uprzejmość, chociaż wymagała tego, naszym zdaniem, god-

nosc internowanych. Klawiszki odnosiły się do ubeków z takim lizodupczym szacunkiem, że brak jakiegokolwiek szacunku z naszej strony grzebał nas ostatecznie w oczach naczelniczki.

Rozmowy jeszcze nie zdążyły nam spowszednieć, kiedy pojawiła się następna atrakcja. Już na początku stycznia zaczęły krążyć plotki, że mają nas gdzieś wywieźć. Atmosfera natychmiast zrobiła się okropna.

Zadna z nas nie chciała opuszczać Warszawy, chociaż plotka zawierała passus o dobrych warunkach - Olszynka wydawała nam się dostatecznie dobra. Na drugim widzeniu z mamą powiedziałam jej o możliwości wywiezienia nas. Właściwie wcale nie rozmawialiśmy, przeplakaliśmy całe pół godziny. W minorowym nastroju, "podbudowana" opowieściami o zsyłce i łagrach, postanowiłam zatruć się i zamiast w "lepsze warunki" pojechać do szpitala, obojętne - więziennego, czy cywilnego. Na całe szczęście rozsądniejsze koleżanki wyperswadowały mi to, tłumacząc, że rodzina nie uznałaby tego za podstęp, ale za akt ostatecznej rozpacz i bardzo ciężko by to przeżywała. Oczywiście nie można było wykłu - czyż, że próba samobójcza zrobiłaby dobre wrażenie, czyli na tyle przestraszyła "odnosne czynniki", że zostałabym zwolniona po pobyciu w szpitalu, ale przypadek koleżanki z sąsiedniej celi, sekretarki regionu, która leżała od dwóch tygodni w stanie przedzawałowym i jakos nikt nie przejmował się grozącą jej śmiercią (trzeci zawał po pięćdziesiątce, to chyba dość poważne), nie wroził dobrze. Z upływem dni byliśmy coraz bardziej zdenerwowane i napięte. Zaczęły się drobne nieporozumienia. Nie poprawiło nam humorów nawet to, że między 1 i 10 stycznia dostawaliśmy jadalne jedzenie, bo więzienie nie miało jeszcze przydziału margaryny. W końcu sytuacja zrobiła się nieznośna i zaczęliśmy czekać na wywiezienie, jak na majówkę.

OLA C



Nadesłane z kraju

LISTOPAD

Smierc Indiry Ghandi spowodowała fale zamieszek w wyniku ktorej niszczone sklepy i firmy będące własnością Sikhów Liczba ofiar śmiertelnych już pierwszego dnia przekroczyła 200

1 Listopada w tradycyjny Dzień Zmarłych tysiące mieszkańców Warszawy odwiedziło kościół św. Stanisława Kostki na Zoliborzu gdzie znajdowały się zwłoki ks. J. Popieluszki zamordowanego 2 tygodnie wcześniej przez oficerów MSW. W związku z rezygnacją dwa miesiące wcześniej Premiera Prowincji Ontario W. Davisa, o jego stanowisko ubiegają się będą McMurtry - Prokurator Naczelny Prowincji, Minister Przemysłu F. Miller, Minister Rolnictwa D. Timbrell i Skarbnik Prowincji L. Grossman, który zdaje się prowadzić zgodnie z przewidywaniami większości biorących udział w badaniu opinii publicznej

3 W ceremonii spalenia zwłok Premiera Indii Indiry Ghandi wzięło udział ponad milion osób

5 Minister Spraw Zagranicznych Kanady J. Clark odwiedził Etiopię którą nawiedziła klęska głodu. Wojsko indyjskie kładzie kres zamieszkom w których straciło życie ponad tysiąc obywateli tego kraju, przeważnie Sikhów

Na dzień przed wyborami w USA, Prezydent R. Reagan posiada 18-19% więcej głosów wyborczych niż jego demokratyczni oponenci zgodnie z większością badań publicznej opinii

6 Kandydat z ramienia Partii Republikańskiej R. Reagan i wiceprezydent G. Bush wygrywają wybory prezydenckie w USA, we wszystkich 49 stanach z wyjątkiem Minnesoty (miejsce zamieszkania kandydata z ramienia partii demokratycznej W. Mondale). W Senacie Republikanie zdobyli 55 miejsc ze stu. W Izbie Reprezentantów mają mniejszość 169 z 435

W Izraelu rząd ogłasza 90-dniowe zamrożenie płac i cen. Ma to na celu zmniejszenie stopnia inflacji, która osiąga 800%

8 Rząd Postępowo-Konserwatywny w Kanadzie obiecuje zmniejszenie deficytu budżetowego o 3,6 miliarda US\$. Płace ministrów zmniejszone o 10%, a Premiera o 15%

10 200 obywateli NRD chcąc wyemigrować z tego państwa szuka schronienia w placówkach dyplomatycznych RFN (160 w Pradze, 12 w Warszawie, 15 w Budapeszcie i 13 w Bukareszcie)

11 W wyniku wystąpienia antyrządowych policja w Santiago Chile aresztowała 2 tys. osób

12 Przeprowadzone badanie opinii publicznej wykazało, że 67% ankietowanych uważało, że pielgrzymka Ojca Świętego w Kanadzie odniosła pozytywne skutki na zewnątrz zwiększając prestiż międzynarodowy tego państwa

14 Były Premier Kanady P. E. Trudeau otrzymał w Waszyngtonie Pokojową Nagrodę im. A. Einsteina za swój wkład w rozwiązanie międzynarodowe

15 Badanie opinii publicznej wykazało, że popularność Partii Liberalnej nadal spada i jest niższa o 7% niż w dniu wyborów osiągając tylko 21%. Jest to najniższy wskaźnik popularności tej partii od 42 lat kiedy zaczęto badać opinie publiczną. Partia Nowych Demokratów wykazała 17% stopień popularności

Były Premier Wlk. Brytanii MacMillan zwrócił się z apelem do obydwu stron o zaprzestanie strajku górników, wyniszczającego ekonomię brytyjską

15 Izrael zgodził się ponownie negocjować z Libanem, mimo iż to ostatnie państwo złamało ustalony, wcześniej w ubiegłym roku wspólny układ, na mocy którego wojska izraelskie opuściły Bejrut i większość pld części Libanu

17 Ponad 100 tysięcy Hiszpanów protestowało przeciw ingerencji państwa w katolickie szkolnictwo

Min. Spraw Zagranicznych Kanady J. Clark ogłosił, że Kanada dodatkowo do wcześniej już wyasygnowanych 150 milionów C\$ przeznaczonych dla głodujących

Stary rok 1984

w Afryce dołączy dalsza pomoc w wysokości 50 milionów C\$

20 Minister Spraw Zagranicznych RFN Genscher odwołał swą wizytę w PRL. Powodem był opór władz PRL przeciwko złożeniu wizyty na grobie ks. J. Popieluszki oraz niemieckiego żołnierza, a także niewydanie wizy wjazdowej korespondentowi "Die Welt"

21 Wybuch gazu ziemnego w dzielnicy Mexico City Tlalnepantla spowodował śmierć blisko 500 osób oraz nieobliczone jeszcze straty materialne

22 Sekretarz Stanu USA G. Schultz spotkał się z Ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyką, ustalono że rozmowy rozbrojeniowe rozpoczną się w styczniu w Genewie

Masowe ucieczki turystów polskich z Batorego i Rogalina (285 w 2 dni)

23 Następni ministrowie opuszczają Rząd w Prowincji Quebec - G. Parizeau (Finanse) oraz J. Leonard (Transport). Powodem jest odrzucenie przez szefa rządzącej partii J. Levesque kwestii niepodległości prowincji jako głównego składnika kampanii wyborczej

24 Partia Separatystyczna sprawująca władzę w Prowincji Quebec, straciła kolejne 3 miejsca w wyborach prowincjonalnych odbytych w okręgach gdzie oproznili się miejsca. W sumie od 1976 Partia ta straciła na rzecz Liberalów 22 mandaty

28 W Rzymie wykryto spisek mający na celu zniszczenie ambasady USA w tym mieście. Aresztowano 8 terrorystów należących do frakcji "Jihad" (Święta Wojna)

29 Izrael, a także i Organizacja Wyzwolenia Palestyny (PLO) odrzuciły propozycję Jordanii zalecającą polubowne rozwiązanie spornych kwestii

Rzecznik Prasowy PRL J. Urban oświadczył, że w 1985 należy się spodziewać dalszego podniesienia cen żywności co może jego zdaniem spowodować zniesienie systemu kartkowego

30 W ciągu 11 miesięcy na międzynarodowym lotnisku w Gander (Nowa Fundlandia) 85 osób poprosiło o azyl polityczny. Wśród nich najwięcej było obywateli kubkańskich - 25 (obywateli polskich - 4)

Y. Arafat ponownie został wybrany szefem PLO

GRUDZIEŃ

2 W wyniku katastrofy w zakładach należących do Union Carbide - amerykańskiego koncernu chemicznego w miejscowości Bhopal koło New Delhi (Indie) zginęło 260 osób

Krol Jordanii Hussein zaatakował porozumienie między Egiptem a Izraelem zawarte w 1977 w Camp David jako nie rozwiązuje kwestii palestyńskiej

3 W wyborach na Grenadzie zwyciężyła Nowa Narodowa Partia, której przewodniczy H. Blaize

4 Liczba zabitych w wyniku katastrofy w zakładach Union Carbide w Bhopal osiągnęła liczbę 600 osób

Sejm PRL obiecuje samorozwiązanie i przeprowadzenie nowych wyborów w 1985 r.

5 W wyniku zamieszek między Tamilami a Syngalezami w Sri-Lanka ginie 50 osób

Na skutek wybuchu w kopalni węgla na Tajwanie ginie 96 górników

Izrael poprosił rząd USA o udzielenie pomocy ekonomiczno-wojskowej w 1985 w wysokości 4,9 miliarda US\$

7 Porwanie samolotu Kuwejskich Linii Lotniczych do Teheranu

Członek Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej "Solidarności" E. Szumiejko ujawnił się z przyczyn osobistych, po całodziennym przesłuchaniu został zwolniony

9 Kanadyjskie Zjednoczenie Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Motoryzacyjnego postanowiło oddzielić się od amerykańskiego związku (UAW)

11 Premier Kanady B. Mulroney podczas pobytu w USA ogłosił powrót

tych drzwi" dla kapitału amerykańskiego, zapowiadając zniesienie FIRA - agencji rządowej dotychczas kontrolującej lokatę obcego kapitału w Kanadzie. Obydwie partie opozycyjne zaatakowały ten krok jako dowód "zaprzeczenia interesów kanadyjskich"

W PRL zwolniono B. Lisa i J. Mierzejskiego oskarżonych uprzednio o "zdradę interesów państwa"

13 Po 6 dniach wyczekiwania komandosi irańscy uwolnili 153 pasażerów przetrzymywanych na pokładzie samolotu Kuwejskich Linii Lotniczych w Teheranie. Zginęło 2 pasażerów, a 4 porywaczy zostali rannych

13 Żywność, która z całego zachodniego świata trafia do głodującej Etiopii, jest następnie sprzedawana na wolnym rynku w Sudanie

14 4 miliony Włochów rozpoczęło strajk ostrzegawczy przeciw wprowadzeniu nowej ustawy podatkowej znacznie zwiększającej opłaty na rzecz państwa

7 tysięcy wiernych w gdańskim kościele św. Brygidy wysłuchało Mszy Świętej za duszę poległych stoczniowców w grudniu 1970. Podobne msze za dusze ofiar 1981 odbyły się w Katowicach i Nowej Hucie. 3 tysiące osób ruszyło w marszu protestacyjnym pod pomnik poległych stoczniowców. ZOMO rozproszyło manifestujących aresztując 15 z nich wśród nich dopiero co zwolnionych z więzienia A. Gwiazdę i G. Palke

17 Kongres rządzącej Hiszpanią Partii Socjalistycznej większością głosów 416 do 126 przy 42 wstrzymujących się wyraził się za wstąpieniem Hiszpanii do NATO

19 Premier Wlk. Brytanii M. Thatcher i Premier ChRL Zhao-Ziyang podpisali porozumienie na mocy którego w 1997 Hong-Kong przejdzie pod władzę chińską zatrzymując swój system ekonomiczny przez dalsze 50 lat od tego momentu

Prezydent USA R. Reagan zdecydował się skrócić z budżetu obronnego 28 miliardów US\$

21 Wybuch gazu ziemnego w kopalni w Orangeville (Utah) spowodował śmierć 27 górników

23 Premier Wlk. Brytanii M. Thatcher spotkała się z Prezydentem USA R. Reaganem w Camp David

24 Pogrzeb Ministra Obrony ZSRR marszałka Ustinowa (76 lat), niewidzianego już na paradzie z okazji rocznicy rewolucji 7 listopada. Na pogrzebie był nieobecny i Sekretarz KPZR K. Czernienko. Następca Ustinowa został marszałek Sokolow (73 lat)

Bomba podłożona przez terrorystów włoskich spowodowała wykołowanie się pociągu w tunelu koło San Benedetto di Sandro, 17 osób zabitych ponad stu rannych

Rozpoczęła się głódówka w Gdansk 8 członków "Solidarności" m.in. E. Kubasiewicz, J. Gwiazda - zona Andrzeja oraz ks. Tribkowski domagających się uwolnienia ostatnio aresztowanych członków związku

26 Po 13 latach złożył dymusje Premier Malty D. Mintoff

27 Wojska wietnamskie zaatakowały oboz partyzantów w Kampuczy (dawna Kambodża) 55 osób zabitych i 47 rannych

W Toruniu rozpoczął się proces morderców ks. J. Popieluszki. Oskarżeni są oficerami MSW kpt. G. Piotrowski, por. L. Pękala, por. W. Chmielewski



CREDIT UNION ŚW. STANISŁAWA I ŚW. KAZIMIERZA
oferuje swoim członkom

Fundusz Emerytalny

PIENIADZE ZDEPONOWANE NA FUNDUSZU

WOLNE OD PODATKU WRAZ Z ODSETKAMI

UBEZPIECZONE DO SUMY \$60 000 00

WYSOKA STOPA PROCENTOWA

JEZELI ROZWAŻASZ W JAKI SPOSOB

NAJKORZYŚNIEJ ZAOSZCZĘDZIĆ LUB OBNIZYC

PODATEK ZA 1984 ROK ZAINWESTUJ W

R.R.S.P.

ROBIĄC TO DAJESZ JEDNOCZEŚNIE
DOWÓD TROSKI O TWOJĄ PRZYSZŁOŚĆ

Nie zwlekaj!

OSTATECZNY TERMIN WPŁAT ZA ROK 1984
UPŁYWA Z DNIEM 1 MARCA 1985 ROKU

Szczegółowe informacje uzyskasz w każdym z naszych biur

Przyjdź lub zadzwoń

220 Roncesvalles Ave

tel 537-2181

12 Denison Ave

tel 863-0996



2987 Bloor Str. W

tel 236-1225

4260 Cawthra Rd

tel 847-4303

ZBIGNIEW BRZEZIŃSKI

Jak doszło do tego, że nad Wisłą rządzi Czerwony? Czy walka o przyszłość Europy ma szanse? Co robić? Na pytania te odpowiada nasz rodak, doradca prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa państwa w latach 1977 - 1981, zajmujący się obecnie pracą naukową. Tekst, który przedstawiamy w obszernym streszczeniu, ukazał się w najnowszym numerze "Foreign Affairs".

Mitem jest, że w Jałcie Zachód zaakceptował podział Europy. Faktem jest, że już na konferencji w Teheranie, w listopadzie 1943, Roosevelt i Churchill de facto oddali Wschodnią Europę Stalinowi.

W Jałcie, brytyjscy i amerykańscy przywódcy, ogarnięci wątpliwościami, bezskutecznie próbowali zapewnić przynajmniej pewien stopień wolności we Wschodniej Europie.

W Jałcie naiwność Zachodu zderzyła się z bezwzględnością sowieckiej potęgi, wylaniającej się po wojnie Zwycięzcy-łą stalinowska siła, przegrał naiwny Zachód.

Znaczenie Jałty, ważne po dziś dzień, polega na tym, że odstania ona trwale sowieckie zamiary wobec całej Europy. Jałta była ostatnim krokiem starannie przygotowanej sowieckiej kampanii dyplomatycznej, mającej skłonić Brytyjczyków i Amerykanów, by zgodzili się na przeważającą rolę Sowietów w całej Europie.

W Jałcie Zachód niesmiało otworzył sprawę Wschodniej Europy (zamkniętą na korzyść Stalina w Teheranie) oraz, także w sposób niezdecydowany, odparł sowieckie dążenia do zajęcia dominującej pozycji w zachodniej części Europy.

Wielkie znaczenie geopolityczne Jałty polega na tym, że symbolizuje ona nie zakończoną walkę o przyszłość Europy.

NAIWNY ZACHÓD

Sceną Jałty była Europa powalona. Był czas, kiedy cywilizacja europejska dominowała w świecie. W dwu wojnach, w ciągu zaledwie ćwierćwiecza, cywilizacja ta popęła historyczne samobójstwo.

Kiedy w Jałcie dwaj przywódcy brytyjskiej i amerykańskiej demokracji spotkali się z gruzińskim tyranem, by zdecydować o przyszłości Europy, sama kontynentalna Europa była tam nieobecna.

Tymczasem, przyszłość Europy w dużej mierze decydowała się na polach walki w Niemczech, gdzie wielkie, pozaeuropejskie armie, przebiegały się od wschodu i od zachodu do jej serca.

Do czasu Jałty, kluczowym problemem wojennych sojuszników była sprawa Polski, tego klucza do kontroli nad Wschodnią Europą. Dla Moskwy, Polska była bramą na Zachód, dlatego w swej wojennej dyplomacji, Kreml wykazywał krancowe nieprzejednanie w sprawie przyszłości Polski.

Ani Churchill, ani Roosevelt, nie rozumieli, że sprawa Polski ma centralne znaczenie strategiczne. Nie byli też skłonni do wykorzystania początkowej słabości Rosji, w celu zadowalającego rozwiązania polsko-sowieckiego sporu. Spór ten wywodził się z zaboru prawie połowy Polski w 1939, w wyniku paktu Stalin-Ribbentrop.

W sporze terytorialnym, Stalin prawidłowo widział szansę przekształcenia Polski niepodległej w Polskę podległą Moskwie. Widzieli to też Polacy.

Przed spotkaniem w Teheranie, polski premier rozpaczliwie ostrzegał Churchilla, że „stawka między Polską a Rosją to nie tylko sprawa granic, ale sprawa przetrwania Polski jako niepodległego państwa”.



W rezultacie, większość Polaków odmówiła pojęcia na kompromis, przyjmując, że Polska okrojona nie mogłaby przetrwać jako kraj niepodległy. Inni Polacy, wstrząśnięci i rozgoryczeni, coraz bardziej widzieli w Moskwie jedyną siłę, która popierała znaczną terytorialną rekompensatą dla Polski na zachodzie, na terytorium niemieckim, w zamian za to, na wschodzie miała zabrać Rosję. Ale nieuniknioną za to ceną było powstanie Polski zależnej od Rosji, a poprzez taką Polskę — sowieckie panowanie nad Wschodnią Europą.

W czasie, gdy odbywało się spotkanie w Jałcie, Armia Czerwona okupowała Polskę, a w Warszawie osadzono nowy rząd, popierany przez Stalina. Zachód uzyskał w Jałcie obietnicę, że zainstalowany przez Sowietów rząd zostanie poszerzony i przeprowadzi wolne wybory, po czym Zachód miał uznać ten rząd. Lecz zachodni przywódcy zgodzili się, by we wspólnym komunikacie z zakończenia Konferencji Jałtańskiej, nie umieszczać żadnych wiążących zobowiązań w sprawie wyborów w Polsce. W rezultacie o sposobie zorganizowania wolnych wyborów decydowali wyłącznie Sowietci, co przesądziło o wyniku (A Zachód w połowie 1945 uznał rząd warszawski, mimo iż nie przeprowadzono wyborów, naruszając tym samym Umowę Jałtańską).

III

Przed samym spotkaniem w Teheranie, brytyjski minister spraw zagranicznych Eden poinformował swój rząd, że Polacy obawiają się, iż „na dłuższą metę, celem Rosji jest zainstalowanie w Warszawie marionetkowego rządu i przekształcenie Polski w republikę sowiecką”.

Lecz Wielka Brytania była gotowa zaspokoić terytorialne żądania Stalina w nadziei, że doprowadzi to do dających się przyjąć rozwiązań politycznych. Amerykanie byli jeszcze bardziej gotowi usatysfakcjonować Stalina. W Teheranie, na przełomie listopada i grudnia 1943, i Churchill i Roosevelt zgodzili się na zmianę granic Polski, bez żadnych dalszych konsultacji z Polakami, oddali też Moskwie dominującą rolę na Bałkanach.

FAŁSZYWE OBIETNICE

Sytuację pogarszało jeszcze to, że Brytyjczycy i Amerykanie nie chcieli obiecać Polakom rekompensaty na zachodzie, nie chcieli podejmować zobowiązań w sprawie zachodnich granic Polski.

W wyniku Jałty wschodnia część Polski została wcielona do ZSRR. Zachód jednak nadal sprzeciwiał się większej ekspansji Polski kosztem Niemiec.

Po początkowych wahaniach, Stalin zdecydował, że na Konferencji w Poczdamie w lipcu 1945, może zaspokoić potrzeby Polaków. Jego armie twardo stały wtedy w centrum Niemiec. Ta decyzja Stalina trwale scementowała zależność Polski od Rosji.

Stalin dalej walczył o zdobycie czołowej roli w Europie Zachodniej. W przededniu Teheranu, z koncem 1943, kiedy Armia Czerwona walczyła jeszcze na terytorium sowieckim, Stalinowi udało się uzyskać zgodę Zachodu na to, by w powojennych Niemczech i we Włoszech, Sowiety odgrywały wielką rolę. Stalin uzyskał przyzwolenie Zachodu na przekreślenie polsko-czechosłowackiego planu konfederacji, która mogłaby stanąć na przeszkodzie opanowaniu tego regionu przez Sowietów.

Na Konferencji Teherańskiej Stalin i jego pomocnicy, umiejętnie wygrywając niechęć Amerykanów do imperializmu, osłabili rolę Brytyjczyków w powojennych układach, a wygrywając rywalizację Wielkiej Brytanii z Francją, zapewнили sobie, by w powojennej Europie Zachodniej nie wyłonił się żaden ośrodek rzeczywistej siły.

Roosevelt chętnie rozprawiał w „czterech policjantach” świata. Dla Stalina mogło to znaczyć tylko jedno: Ameryka będzie się interesować głównie południową zachodnią, słabą Chiną będącą zajęta własnymi problemami, a zbankrutowana Brytania będzie miała dość kłopotów z własnym imperium. Zatem wszystko pozostało w rękach czwartego policjanta.

PRZYSZŁOŚĆ JAŁTY (1)

Na przynętę, dla sprawdzenia reakcji Zachodu na ten plan, Rosjanie wysunęli dwa różne rozwiązania dla Europy, oba dające Sowietom wielką rolę w całej Europie

Rozwiązanie pierwsze dawało podział na strefy wpływów, rosyjską na wschodzie, brytyjską i amerykańską na zachodzie. Miało to dać Brytanii i USA możliwość wykluczenia ZSRR ze spraw francuskich, śródziemnomorskich, itd. Sowiety miały mieć taką samą swobodę na wschodzie

Drugie rozwiązanie przyjmowało potraktowanie Europy jako jednej całości i zapewnienie obu stronom wpływów, oraz zabezpieczenie ich interesów, we wszystkich częściach Europy, w tym sowieckich wpływów we Francji i w rejonie morza Śródziemnego. W rozmowach z partnerem, Rosjanie podkreślali, że wolą to drugie rozwiązanie

Drugie rozwiązanie opierało się na milczącym założeniu, że Amerykanie wycofają się z Europy pod względem militarnym

Rozwiązanie to zakładało nie tylko wpływy sowieckie w całych okupowanych Niemczech, ale w rzeczywistości było cienko zawołanym planem pośredniego zapanowania nad Europą jedynej rzeczywistej potęgi w tym regionie, którą były Sowiety

Wpływy brytyjskie miały zostać ograniczone do kilku enklaw nadmorskich, Francja miała się nie liczyć prawie wcale, a ułożenie się z Amerykanami milcząco przyjmowało, że nie będą się oni mieszać do spraw europejskich. Jest niemal pewne, że Rosjanie za dobrą monetę przyjmowali powtarzające się zapewnienia Roosevelta, i w Teheranie i w Jałcie, że po wojnie USA zlikwidują swą obecność wojskową w Europie



Zwazywszy sowiecką ideologię, musiała ich też upewnić skłonność Roosevelta do wyrażania się, w rozmowach prywatnych ze Stalinem, w sposób jak najbardziej negatywny zarówno o Brytyjczykach jak i o Francuzach. Musiało to w ich oczach potwierdzać teorię o „wrodzonych wewnętrznych sprzecznościach kapitalizmu”

Ta strategia zapanowania nad Europą za przyzwoleniem Zachodu, była strategią Maksyma Litwinowa, byłego sowieckiego komisarza spraw zagranicznych i byłego ambasadora w Waszyngtonie. Jego rywalem i następcą był Władimir Mołotow. Strategia Mołotowa zakładała, że w końcu dojdzie do konfliktu amerykańsko-sowieckiego. Była to strategia dążenia do wyłącznej kontroli nad drogami faktów dokonanych

CELE STALINA

Mołotow kładł więc większy nacisk na bezpośrednie podporządkowanie Sowietom Europy Wschodniej i możliwie największej części Europy Środkowej, przy jednoczesnym energicznym wysuwaniu sowieckich roszczeń do odgrywania poważnej roli na Zachodzie i do równorzędnych, dających prawo weta, stosunków ze Stanami Zjednoczonymi

W bardziej szczegółowych dyskusjach na temat powojennych Niemiec, Stalin dbał o to, by pozostawić sobie wolną rękę. Czasem wydawało się, że jest za stworzeniem centralnego rządu niemieckiego, kiedy indziej był za podziałem Niemiec na kilka mniejszych państw. Ale stale domagał się, by Sowiety miały bardzo wiele do powiedzenia w całych Niemczech, a jednocześnie dbał o to, by nie doszło do wskrzeszenia żadnego zachodnioeuropejskiego kraju jako mocarstwa

W miarę, jak Armia Czerwona posuwała się na Zachód, żądania Stalina stawały się coraz bardziej kategoryczne, zarówno pod względem politycznym, jak i terytorialnym. Stalin żądał nie tylko wszystkiego, co opanował w czasie kolaboracji z Hitlerem, lecz z koncem 1944 i na początku 1945 wysunął roszczenia terytorialne wobec Norwegii (Wyspa Niedzwiedzia i Szpicbergen), na Dalekim Wschodzie (południowy Sachalin i Wyspy Kurylskie, zażądał też dominującej roli w Mandżurii i Mongolii Zewnętrznej). Dalej, Stalin dążył do udziału w kontroli nad TANGEREM, do uzyskania części kolonii włoskich w rejonie morza Śródziemnego, a także proponował wspólne działanie przeciw frankistowskiej Hiszpanii i zwiększenie politycznej presji na neutralną Szwajcarię i Szwecję. Z kolei wystąpił z roszczeniami terytorialnymi wobec Turcji. Poza tym, Rosjanie

konsekwentnie wyrażali się o Francji jako o kraju kompletnie zdemoralizowanym i bezwartościowym, podkreślając, że w Europie panuje próżnia polityczna

Brytyjczyki i Amerykanie byli zdziwieni i zaniepokojeni przez długi czas nie umieli sobie poradzić z rozdetymi sowieckimi aspiracjami. Brytyjska i amerykańska reakcja jest tym bardziej godna uwagi, że aspiracje Stalina były odzwierciedleniem tradycyjnych celów, do których dążyła carska Rosja. Mało tego, cele Stalina w tym okresie do tego stopnia przypominają zamierzenia carskiej Rosji w I Wojnie Światowej, że można podejrzewać, iż odgrzebano na użytek Stalina i Mołotowa stare, carskie plany

Cele, które Rosja miała osiągnąć wojnie, sformułowali z koncem 1914 co bardziej nacjonalistyczni i reakcyjni członkowie rosyjskiej rady ministrów. Trzydzieści lat później, identyczne cele na zakończenie II Wojny Światowej sformułowali Stalin i Mołotow. Do celów tych należało

- Przywłaszczenie sobie części polskiej Galicji, nigdy przedtem nie należącej do Rosji, oraz czechosłowackiego Podkarpacia. Ten cel Stalin osiągnął

- Zagarnięcie Konstantynopola i cieśniny Bosforu. To się Sowietom nie udało, ale naciskali na to w rozmowach z zachodnimi sojusznikami (zapewne przypominając, że wiosną 1915 Francja i Wielka Brytania to właśnie ustąpiły carskiej Rosji)

- Zagarnięcie Prus Wschodnich (nowa niespodzianka dla Zachodu), terytorialne koncesje ze strony Turcji. W sprawie terenów tureckich Sowiety upierały się w 1945, ale bezskutecznie

- Przekształcenie Niemiec
- Przesunięcie Polski na zachód (dalej niż się to wydawało możliwe w 1914, lecz z tym samym skutkiem) i stworzenie Polski bardzo uzależnionej od Rosji w sprawie integralności swego terytorium

Cele wojenne Stalina można więc zaliczyć do trzech kategorii

- 1 Odzyskanie terenów, będących w posiadaniu ZSRR przed czerwcem 1941

- 2 Ustanowienie w Europie środkowo-wschodniej reżimów, powolnych Sowietom pod względem politycznym

- 3 Uzyskanie przeważającego głosu w sprawach politycznej organizacji całej reszty Europy

Co do pierwszego punktu, Rosjanie nic zupełnie nie ukrywali i byli absolutnie nieugięci. Gotowi byli jednak kamuflować cel drugi, jeśli to miało pomóc w osiągnięciu celu trzeciego

W miarę jak wojska sowieckie posuwały się na Zachód, dążenie do drugiego celu stawało się coraz beczelniejsze, a zaczęło się przejawiać w sposób wręcz brutalny, kiedy Rosjanom zaswitało w głowie, że Amerykanie mogą nie pozwolić na osiągnięcie trzeciego celu. Po Jałcie, Stalin i jego współpracownicy zaczęli sobie to uświadamiać coraz wyraźniej

Ćciąg dalszy nastąpi



Szkice z historii filmu polskiego

(Część V)

Gdybym musiał odpowiedzieć jednym zdaniem na pytanie o dominującą cechę polskiego kina lat siedemdziesiątych, upierałbym się pewnie przy relacji bohater versus zastana rzeczywistość

O ile sobie przypominam, grono reżyserów, którzy stronili od zajmowania się tą kwestią, było doprawdy znikome. Inna sprawa, że z kolei twórcy angażujący się w ten dyskurs, nie zawsze czynili to podług swoich przekonań i chęci, krotko mówiąc, odgrywali oni czasem rolę medium przez które przemawiała władza - stąd też ich filmy, pozornie bulwersujące, niemal z reguły przesycone były urzędowym (i nieuzasadnionym) optymizmem

Na szczęście cała ta dewiacja była na tyle marginalnym zjawiskiem, że można ją sobie tutaj darować (choć może warto wspomnieć o tzw. dyspozycyjnej twórczości reżyserów Poręby i Filipskiego)

Faktyczna postać zmagania jednostki z otaczającym ją światem, miała jednak charakter nieco inny i niekoniecznie zbliżony z oczekiwaniami Partii

Zadziwiające, jak ci ludzie utrwalani na kawałkach taśm filmowych fantastycznie egzemplifikowali realność, z tą temperaturą społecznych nastrojów, z tym nieustannym przeobrażaniem postaw wobec sposobu na życie i wobec tych, którzy to życie organizowali. Szczególnie to ostatnie, reestracja owego przeobrażenia, zmieniania się człowieka i jego mentalności jest niekwestionowaną domeną kina jako sztuki

Początku moralnych perypetii naszego młodego bohatera należałoby doszukiwać się przede wszystkim w filmach Jerzego Skolimowskiego

Ten reżyser otrzymał w spadku to, co zostało darowane większości jego rówieśnikom - nieufność wobec zastanych struktur społecznych, całkowita obojętność względem oficjalnie serwowanych dogmatów ideologicznych. On sam, tak jak postacie z "Bariery", "Walkoweru" i "Rysopisu" nie może i nie chce opierać się na wartościach, które oferuje mu współczesne życie. O wiele bezpieczniejsze, przynajmniej w sensie spokoju ducha, jest więc niedowierzenie, sceptycyzm i nieustanne przybieranie jakiejś maski. Cały ten przepis na bezkonfliktowe funkcjonowanie w świecie dorosłych, być może miał sens w latach sześćdziesiątych, gdy tu i ówdzie rozbrzmiewały jeszcze przestrogi byłych zetempowców

Rozpoczęła się wszakże następna dekada i oczywiście się stało, że ktoś musi stworzyć młodzieży jakąś inną alternatywę życia, bardziej adekwatną do tego co ludzie i kraj przegrali najpierw w 1968, a później w 1970 roku

W sytuacji stłamszenia Skolimowskiego, rokowania na rychłą receptę były raczej kiepskie. I oto pojawił się Zanussi, reżyser o szalenie nietypowym rodowodzie, bo przecież zanim wziął do ręki kamerę pasjonowała go fizyka i filozofia. Być może zresztą dlatego jego sposób patrzenia na rzeczywistość jest tak bardzo różny i tak wyjątkowo oryginalny. Zanussi nie zgadza się z pasywnością i zagubieniem holdowanym przez Skolimowskiego. Jego bohater nie porusza się bezradnie, jest raczej typem bystrzego poszukiwacza o silnie wykształconej aksjologii moralnej

Nie znaczy to, że Zanussi spostrzega jakąś harmonię między sferą wartości jednostkowych i społecznych, wręcz przeciwnie, relacja ta ma postać rozwierających się nożyc, ale mimo to bohater chce dobrze poznać i zrozumieć ową zewnętrzną rzeczywistość, w której widać, że nie ma się od niej skutecznie odgradzić. Tak przynajmniej sugeruje Zanussi w swoich trzech pierwszych filmach fabularnych "Strukturze kryształu", "Życiu rodzinnym", a przede wszystkim - "Iluminacji". Był to zarazem okres, gdy reżyser wyraźnie unikał postulowania jakichś radykalnych rozwiązań. Konfrontacja z narastającym złem miał zastąpić rozwój wewnętrzny, i w pierwszej chwili odnosiło się wrażenie, że ten bohater jest mimo wszystko słaby, godzący się z gory z nieuchronnością przegranej

Dzisiaj trzeba by trochę zweryfikować tamto mniemanie. Otoż ta introspektywna ucieczka, to zamknięcie się w sobie i dla siebie, było na dobrą sprawę jedynym możliwym remedium na presję jaką władza wywierała na młodych ludzi, presję, której naczelną intencją było ugniecenie wszystkich na własną modłę i podobieństwo

Byłoby grubą naiwnością sądzić, że nasza młodzież w całości odwróciła się od nagabywanego reżymu i wiodła sobie bez troski żywotku zmartwienu partyjnych oficjeli

Żeby uniknąć nieporozumień Zanussi wcale nie portretował rzeczywistości, a jedynie krescił alternatywę godnego przetrwania

Jego naśladowcy byli znacznie bardziej konkretni w opisie realiów. W filmach, m.in. Janusza Zaorskiego - "Uciec jak najbliższy", Janusza Morgensterna - "Trzeba zabić tę miłość" (scenariusz napisał Janusz Głowacki), Antoniego Krauzego - "Palec Boży", a także Grzegorza Krolikiewicza - "Na wylot" (choć są to niby dzieje przedwojennej "sprawy Maliszów", jest tam mnóstwo nawrotów do nieciekawej teraźniejszości), młody bohater próbuje ocalić swą godność, lecz niestety nie starcza mu siły na walkę do końca. Ceną przegranej jest zeszczenie, upadek moralny, ale też (niekiedy) perspektywa świetlanej kariery

Z założenia się na siebie tych dwóch zasadniczych nurtów, jakie moim zdaniem dominowały w naszej kinematografii na początku lat siedemdziesiątych, owego diagnozowania oraz eksperymentowania skutecznych terapii - narodził się tak długo oczekiwany (przez publiczność) i tak bardzo niechciany (przez rządzących) twór nazwany później "kinem moralnego niepokoju". Termin, trzeba przyznać, nie jest zbyt precyzyjny, bo ciężko wyobrazić sobie jakąkolwiek sztukę, która byłaby moralnie obojętna, w kinie jednak, szczególnie zaś polskim i tamtego okresu, wspomniana nazwa miała dla wszystkich bardzo wyraźne kontury. Chodziło mianowicie o niepokój reżyserów (i nie tylko ich) wobec dalszych losów młodego Polaka. Nawet najbardziej perfidny oportunistą nie mógł odmówić im racji. Jakże inaczej, skoro mechanizmy życia społecznego poruszane były w większości przez ludzi kompletnie zdegenerowanych, skoro nierespektowanie norm moralnych stawało się normą samą w sobie. Teraz już nikt nie ma złudzeń (kiedyś wydawało się, że miał je Zanussi) sfera nacisku na bohaterów nie jest bezkształtna i amorficzna, a problemy studenta czy świeżo upieczzonego magistrata nie mają wymiaru prywaty. Staje się oczywiste, że rzecz ma

postać gry, że ta gra dotyczy nas wszystkich i że naszym przeciwnikiem w niej jest system uosabiany przez rzeszę świetnie wykształconych najemników

Pierwsze spostrzeżenia tego typu znajdujemy w filmach Krzysztofa Kiesłowskiego "Blizna" i "Personel", choć pełnię tej kwestii wyrazili dopiero Zanussi w "Barwach ochronnych", Andrzej Wajda w "Człowieku z marmuru" i "Bez znieczulenia", i wreszcie Feliks Falk w "Wodzireju"

Ostatnie pięć lat omawianej dekady to istna lawina filmów tyleż ambitnych co bardzo monotematycznych. Jesteśmy więc świadkami debiutu Agnieszki Holland ("Aktorzy prowincjonalni"), Janusza Kijowskiego ("Kung-fu"), Piotra Andrejewa ("Klinicz"), oraz kolejnych filmów Falka ("Szansa"), Kiesłowskiego ("Amator"), Zanussiego ("Spirala", "Kontrakt" i "Constans"), Piwowskiego ("Przepraszam, czy tu biją?") Tych nazwisk i tytułów mogłoby doszukać się bez liku. Jedne z nich znaczą więcej, inne trochę mniej. Smiem jednak twierdzić, że kwintesencją tamtej epoki ujęta jest najtrafniej w trzech obrazach aktorów "W barwach ochronnych" "Bez znieczulenia" Wodzirej. Choć każdy z nich jest zapisem losów pewnej jednostki, nie brakuje tam wspaniale sformułowanej prawdy o systemie

Oto "Barwy ochronne" Krzysztofa Zanussiego - jakże rzetelna analiza znieprawiania naiwnego, lecz przecież uczciwego naukowca Magister Kruszynski chce, jak każdy, zrobić karierę i chce jednocześnie zachować czystość moralną. Docent Szestowski powoli odbiera to ze złudzeń - jakakolwiek kooperatywa z jakimkolwiek decydemtem musi kończyć się wdepnięciem w błoto i tym samym upodobnieniem się do innych. Docent używa nie tylko retoryki, potrafi też odstąpić, a nawet zaaranżować konkretne obrazy trafnie portretujące to bagno

Znacznie precyzyjniejszy w definiowaniu zagrożeń społecznych, okazał się Andrzej Wajda "Bez znieczulenia" to w historii kinematografii PRL bodaj pierwsza o-warta próba skorelowania jednostkowych losów bohatera z systemem sprawowania władzy tu i teraz

Nigdy dotąd nie mieliśmy pojęcia, jak naprawdę wygląda zasada karuzeli personalnej, biorąc swój początek w koteryjnych układach wśród najwyższych prominentów władzy. Zmiana układów na szczycie powoduje natychmiast przetasowanie personalne w całej instytucji, szansę ocalenia własnej skóry mają jedynie osobnicy najbardziej zakłamanymi, koniunkturalni, niewarygodnie zepsuci

O kwalifikacje nowo promowanych, nikt nie zamierza pytać - wszak jest to kwestia drugorzędna. Liczy się natomiast protekcja, znajomość, tak zwany "układ", w którym przyszło funkcjonować

Do czego zdolny jest prłowski aktywista lat siedemdziesiątych, pokazuje najlepiej Falk w filmie "Wodzirej". Otoż patrząc na tę kreaturę, która w imię kariery, w gruncie rzeczy bardzo prowincjonalnie robi wszystko co może się wydawać najpodlejsze - nie możemy nie zadać sobie pytania, czy z ludzmi w Polsce było rzeczywiście tak źle?

Odpowiedź nie jest łatwa i z pewnością daleko wykracza poza ramy szkicu pomysłowego jako wprawka w dziedzinie historii filmu

Wydaje mi się, że obawy Falka i jemu podobnych były i są prawdziwe jedynie do momentu, w którym dotyczy władzy. Degrengolada, zanik uczuć wyższych, gwałcenie norm moralnych, to przecież synonimy tych, którzy chcą rządzić i rządzą. Co do rządzących to diagnozy twórców, na szczęście się nie sprawdziły, w każdym razie nie w tak dużym stopniu

Trudno ich jednak za to winić, skoro prawdziwi specjaliści od społecznych nastrojów również uznali się za zaskoczonych

JANUSZ PIETRUS

Garlicki i Zapasiewicz w filmie Zanussiego "Barwy ochronne"



ARNOLD PENK

przedstawiciel Addison on Bay Limited
proponuje szeroki wybór nowych i używanych samochodów

- nowe samochody posiadają fabryczną gwarancję
- używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję,
- gwarantuje najlepsze warunki kupna samochodu załatwiając na miejscu sprzedaż, pożyczkę, tanie ubezpieczenie, a specjalnie dla nowo przybyłych oraz gwarantuje osobistą opiekę nad klientem po odbiorze auta

Od 14 lat Arnold Penk oferuje wieloletnią wiedzę w sprzedaży samochodów, załatwianiu pożyczek jak również takich ubezpieczeń, cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polonii, a także znany jest jako społecznik

Wszelkiego typu usługi wiążące się z samochodem i obsługą zaratwane są przez pana Penka

Ponieważ kupno samochodu jest bardzo poważnym wydatkiem finansowym, trzeba być pewnym, z kim nawiązać tak poważną transakcję

Wyrozniony przez GM jako „Senior Master Salesman“ i nagrodą za największą ilość udzielonych pożyczek w Toronto i okolicy

Czy jeszcze ktoś może tyle zaferować?

Po wszelkie informacje proszę dzwonić - 964-3211 lub do domu o każdej porze - 731 0757, podając nazwisko i numer telefonu

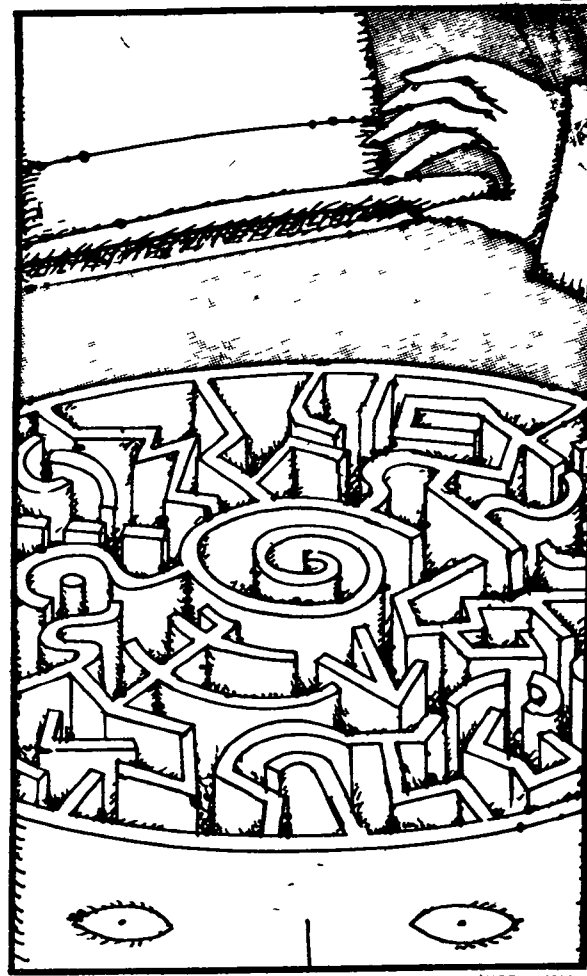
832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St.)

poradnia zaufanie

Interview

Pan Krzysztof C pisze

*"Nie mogę znaleźć pracy już od roku
"Padam" zawsze na interview
Zapominam "języka w gębie" i nie mogę
sklecić paru prostych zdań Czy można
jakos z tym walczyć?"*



MAREK ALBRECHT

Nasza odpowiedź

Nie tylko można, ale TRZEBA koniecznie coś zrobić z nieumiejętnością wygrania swoich atutów podczas interview o pracę. To warunek przetrwania.

Popatrzymy wpiery na "interview" czyli wywiad o pracę jako na sytuację stresową, z którą trzeba umieć sobie radzić tak jak z każdą inną. Taką jak wizyta u dentysty (polskiego), choroba własna lub bliskiego członka rodziny, deklamowanie wiersza przed dużą publicznością, egzamin.

Ludzie różnią się swoją odpornością na stres, ale nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, że ze swoją małą odpornością na stres można walczyć. Można nauczyć się lepszego radzenia sobie z sytuacjami trudnymi. Na podobnej zasadzie jak można nauczyć się prowadzenia samochodu czy jazdy konno.

Stara reguła uczy, że im więcej wywiadów o pracę przeszło się w życiu, tym lepiej sobie będziemy z nimi radzić w przyszłości. Oczywiście pod warunkiem, że nie będziemy powtarzali i utrwalali starych błędów.

HANDEL ZYWYM TOWAREM

Po to, by o tych błędach nie powtarzać musimy pamiętać o pewnych naczelnych REGUŁACH GRY. Gry o pracę.

Przed wszystkim bądźmy świadomi tego, że uczestniczymy w sytuacji SPRZEDAŻY. Dostajemy nie typowej sprzedaży - własnych kwalifikacji. Musimy być zręcznym i skutecznym sprzedawcą. Inaczej nie uda nam się sprzedać towaru, o którego walorach jesteśmy przekonani - własnych zdolności i umiejętności.

Dla wielu Polaków sama myśl o "sprzedawaniu siebie" podczas "interview" jest straszna. Czują się poniżeni i upokorzeni. Polska etyka kładzie bowiem nacisk na skromność i naturalność.

Tymczasem efekt "interview" zależy od tego, na ile atrakcyjnie potrafimy się przedstawić - zarówno pod względem naszych kompetencji zawodowych, jak i osobowości. Bo my po prostu chcemy być przez pracodawcę KUPIENI, a mało kto kupi tu, na Zachodzie, towar nieatrakcyjnie zapakowany, w szarym kolorze, taki, któremu trzeba się dobrze przyjrzeć, by zobaczyć, co on jest wart. Nie każdy zada sobie trud owego sprawdzania. Szczególnie w sytuacji, gdy wokół tak dużo barwnego i przykuwającego uroku towaru, bo konkurencja o pracę wciąż wielka.

Jeśli więc chcemy w owej walce o pracę wygrać, musimy wiedzieć, jaka strategia doprowadzi nas do zwycięstwa.

SPRZEDAŻ KWALIFIKACJI

Podczas wywiadu o pracę w pierwszej kolejności sprzedajemy nasze kwalifikacje. Część polskich emigrantów ma wątpliwości co do tego, co warto są ich polskie kwalifikacje. Ma kompleks niższości. Niestety, z

kompleksem niższości walkę o pracę przegrywa się błyskawicznie.

Musimy uwierzyć w to, że nasze polskie kwalifikacje i doświadczenie zawodowe są WARTOSCIOWE. Nawet jeśli staramy się o pracę nie całkiem zgodną z naszymi kwalifikacjami, pamiętajmy o tym, że uczyliśmy się w Polsce nie tylko konkretnych umiejętności (a te wymagane tutaj mogą być całkiem inne), ale całego PODEJŚCIA do pracy, umiejętności organizowania, koordynowania, myślenia, analizowania, przewidywania, podejmowania decyzji - a więc pewnych **podstawowych** umiejętności, które ważne są w **każdej** pracy. To, że nigdy nie pracowaliśmy przy komputerze nie ma tak dużego znaczenia. Tego można się nauczyć. Znacznie trudniej jest nauczyć się **MYSLEĆ, ORGANIZOWAĆ** prawidłowo swoją pracę.

Starajmy się podczas "interview" pokazać, że takie właśnie **PODSTAWOWE** umiejętności posiadamy i że przyuczenie się do nowego typu zadań nie będzie przedstawiało dla nas większych trudności. Starajmy się stonować różnice między pracą wykonywaną przez nas w Polsce a tą, o którą składamy podanie w Kanadzie, podkreślając raczej **PODOBIENSTWA** i ważność naszego polskiego doświadczenia.

Nie wstydzmy się także polskiego wykształcenia. Nawet jeśli brakuje nam trochę wiadomości z dziedziny najnowszej technologii, dysponujemy tym, czego często nie mają nasi Kanadyjscy koledzy - szerokimi perspektywami, wielkością doświadczeń, umiejętnością radzenia sobie ze zmianami, wiedzą z **roznych** dziedzin, umiejętnością syntezy i krytycznego myślenia.

Polski kompleks niższości jest balastem, który utrudnia, a czasem wręcz uniemożliwia prawidłowe przystosowanie na emigracji. Spora część nowo przybyłych emigrantów nawet nie składa podania o pracę na stanowiskach, na których pracowali w Polsce. Celują niżej. Nie wierzą w siebie. Tymczasem podczas "interview" naszym **JEDYNYM** zadaniem jest przekonanie pracodawcy, że to **my** właśnie (i tylko **my**) będziemy idealnymi pracownikami na danym stanowisku.

Oczywiście, im więcej mamy tzw. Canadian experience, tym lepiej. Umiejemy je wykorzystywać podczas "interview". Nawet, jeśli nie jest ono całkiem wprost związane z pracą, o którą się staramy. Lub też gdy pochodzi z pracy, którą wykonywaliśmy jako ochotnicy, z pracy społecznej lub jakiegokolwiek innej. Umiejemy się "sprzedać". Jak najdrożej.

SPRZEDAJEMY OSOBOWOŚĆ

W kanadyjskiej pracy liczy się coś takiego jak "osobowość". Bardziej niż podczas poszukiwania pracy w Polsce (gdzie ważne są "plecy" i przynależność partyjna) Pracodawca chce wiedzieć z **KIM** bę-

dzie pracował. Dlatego istotne jest nie tylko to, co potrafimy zawodowo. Liczy się także to, **JACY** jesteśmy. Czy będzie się z nami dobrze pracowało? Czy rokujemy na przyszłość? Czy warto w nas inwestować? Czy w ogóle warto ryzykować?

Od nas samych zależy, jakie wrażenie wyniesie pracodawca. Czy umiemy kreować nasz własny **IMAGE**?

Pokazywać nasze zalety? Tego także można i trzeba nauczyć się w tej kulturze, w której przyszło nam żyć.

Pamiętajmy, że dla pracodawcy liczy się

- nasza rzetelność i odpowiedzialność
- nasza pracowitość
- nasza dojrzałość
- nasza uczciwość
- nasza zdolność do przystosowywania się
- nasza samodzielność
- nasza łatwość współpracy z ludźmi

Posiadanie przez nas (i manifestowanie podczas "interview") swych właściwości, kompensować może nasze braki w formalnym wykształceniu lub niedostatek "Canadian experience".

CZEGO NIE ROBIĆ ?

Łatwo powiedzieć, jacy powinniśmy się wydać naszemu pracodawcy, jakie powinniśmy zrobić wrażenie, znacznie trudniej powiedzieć, jak to zrobić.

Zacznijmy od tego, czego **NIE NALEŻY** robić podczas "interview".

- nie można myśleć o tym, jak jesteśmy **spozstrzegani** przez innych i koncentrować się na własnym wyglądzie czy zachowaniu (im bardziej staramy się ukryć nasze spocone ręce, tym bardziej się one pocą, im bardziej staramy się zwolnić nasz przyspieszony oddech, tym bardziej nie możemy go złapać),

- nie można przejmować się naszą angielszczyzną, im bardziej staramy się zatuszować nasze językowe niezręczności, tym bardziej owe usiłowania stają się widoczne, mówmy tak jak potrafimy, byle tylko powoli i wyraźnie, dbajmy bardziej o sens i logikę naszej wypowiedzi niż o oprawę językową,

- nie można mówić ani za dużo (wygląda się na gadułę, a ponadto możemy się zaplątać w jakąś gafę lub problem językowy), ani za mało (wyglądamy na takich, którzy nie mają nic do powiedzenia),

- nie można przechwalać się nadmiernie (pracodawca może podejrzewać nas o przesadę, a nawet poczuć się zagrożony konkurencją z naszej strony), ale nie można też być nazbyt skromnym (pracodawca może nie zadać sobie trudu dotarcia do naszej prawdziwej wartości),

- nie można pokazywać swojej nerwowości i tego, jak bardzo zależy nam na tej właśnie pracy (lepiej robić wrażenie, że to **my** właśnie jesteśmy zrzędzeniem niebios dla zakładu pracy), ale nie starajmy się też naszych emocji nadmiernie kontrolować (będziemy wówczas nadmiernie skoncentrowani na **SOBIE**, a nie na **ZADANIU**).

CO ROBIĆ ?

Najważniejszą zasadą podczas interview jest **KONCENTRACJA NA ZADANIU**.

Musimy na moment zapomnieć o sobie, o swoich czerwonych policzkach, o walącym sercu, o łamiącym się głosie, o rozpaczliwych próbach znalezienia słowa. Skoncentrujmy się na zadawanych pytaniach i jak najinteligentniej na nie odpowiedź. Umiejemy znaleźć ukryte w pytaniu intencje. Co to pytanie ma za zadanie sprawdzić? Jak na nie odpowiedzieć, by zwiększyć swoje szanse przyjęcia do pracy?

Nie tracmy głowy, argumentujmy logicznie, odwołujmy się do własnego doświadczenia. Mówmy prostymi, jasnymi zdaniami. Nie wahajmy się zadawać pytania pytającemu, gdy mamy wątpliwości lub czegoś się chcemy dowiedzieć.

Zaznaczmy swoją indywidualność - aby nas zapamiętano. Miejmy własne zdanie i swoją opinię. Przekonajmy o naszych kompetencjach i możliwościach.

JAK SIĘ PRZYGOTOWAĆ ?

Do "interview" nie tylko można, ale trzeba się wcześniej przygotować. Przeczytajmy jeszcze raz nasze resume, by się nie jękać, gdy usłyszymy pytanie o naszą biografię. Starajmy się być w stanie powiedzieć je w całości z **PAMIĘCI**. Umiejemy opowiedzieć szczegółowo swego zawodowego wykształcenia i doświadczenia.

Dowiedzmy się czegoś więcej o zakładzie pracy, w którym złożyliśmy podanie. Starajmy zaprezentować się jako **SZCZEGÓLNICIE PRZYDATNI** dla tego i właśnie tego zakładu pracy.

"Interview" warto przetrenować wcześniej w domu - z żoną, mężem lub przyjaciółmi w roli reprezentanta zakładu pracy. Zabawmy się w wymyślanie pytań i odpowiadanie na nie. Powtórzmy tę samą zabawę z różnymi osobami w roli "wywiadowców". Posłuchajmy, co inni mówią o naszym zachowaniu podczas udawanego "interview". Jak zostaliśmy odebrani? Co można poprawić?

Na prawdziwym "interview" będzie już na to za późno.

Przeczytajmy też wszystkie kanadyjskie broszury na temat poszukiwania pracy, wyłożone w "Employment Centre". Zastosujmy się do zawartych w nich porad. I nie zajmujmy gumy podczas interview.

Dr ZOFIA BOŃCZA

Poradnik inwestora i podatnika

Kontynuując temat z poprzedniego tygodnia, chciałbym wspomnieć o nowej formie inwestycji oferowanej przez Yorkshire Trust Co z Vancouver. Prawdę mówiąc nie jest ona wcale nowa, mowa tu bowiem o administrowanych przez siebie (self administered) funduszach, w tym wypadku RHOSP. Pomysł nie jest wcale nowy, od lat istnieją "self administered" RRSP's, ale jest to nowość w wypadku RHOSP's, o których pisaliśmy w ostatnich dwóch kolumnach.

Większość z inwestorów używa RHOSP jako krótkoterminowy plan oszczędnościowy w nadziei, iż prędzej czy później można będzie go użyć na zakup domu. Bardzo mądrze pomyślane! Ale właśnie dlatego RHOSP są idealnym narzędziem dla inwestowania na przykład w mutual funds, akcjach przedsiębiorstw czy rządowych czy prywatnych bonds.

Precedens już istnieje, wielu z inwestorów używa je wewnątrz

administrowanych przez siebie RRSP's (o których będzie mowa w następnym tygodniu). Spiesz się dodac, iż ta opcja ma sens tylko dla inwestorów, którzy mają na koncie RHOSP powyżej \$8000. A takich jest wielu, niektórzy z nich dysponują aż do \$20,000. Są to ci, którzy używają RHOSP jako schron podatkowy, nie mając zamiaru zakupić za pieniądze oszczędzone wewnątrz planu domu (nie jutro, albo w ogóle). Zakładając, iż wpłacili oni do planu \$10,000 (dozwolone maximum), utrzymują oni ten fundusz jako najlepsze w świecie konto oszczędnościowe. Nie muszą oni przecież płacić podatku ani od pieniędzy wpłaconych na RHOSP, ani też od nagromadzonych odsetków. Drugie rozwiązanie jest dużo lepsze zamiast passywnie godzić się na powiedzmy 9% odsetków rocznych mogą ci inwestorzy teraz wewnątrz przez siebie administrowanych planów inwestować w mutual funds. Albo w akcje, bonds lub inne securities, jak choćby

Canada Savings Bonds. Wspomniany wcześniej limit wynika z tego, że za dostęp do tego "raju" trzeba płacić \$100 - opłata administracyjna. Ale w wypadku inwestowania jedynie w CSB opłata wynosi jedynie \$35 rocznie. Tak więc sugeruje aby ci, którzy spełniają powyższy wymóg, zastanowili się nad transferem pieniędzy z ich aktualnego konta RHOSP na konto gdzie będą mogli swoje pieniądze lokować w bardziej atrakcyjnych inwestycjach. Powód jest prosty, zakładając iż plan ten utrzymają przez dozwolone 20 lat mogą oni wielokrotnie pomnożyć swoje pieniądze bez placenia w międzyczasie podatku.

Pomyślna wiadomość nadeszła ostatnio z Ottawy. Tax Court wydał ostatnio decyzję na korzyść niejakiego pana Girgisa, dając po nosie Ministrowi Skarbu. Pan Girgis kupił kondominium na Florydzie w 1977 roku, i wynajmował je przez około 6

miesiące rocznie. Sam wykorzystywał je przez 3 tygodnie w roku. Po podliczeniu wydatków i dochodów kondominium wykazywało straty, które pan Girgis odliczał od swoich innych dochodów. Revenue Canada nie zgodziło się na taką interpretację, twierdząc że pan Girgis nie mógł oczekiwać dochodu z posiadłości wynajmowanej jedynie sezonowo. Sprawa wylądowała w Sądzie Podatkowym, który stanął po stronie pana Girgisa. Nauuczka z tego jest prosta, jeśli masz kondominium, cottage itp., który wynajmujesz sezonowo, możesz potencjalnie traktować to jak każdy inny interes (nawet jeśli korzystasz z tego sam). Co więcej jeśli ten biznes przynosi straty, możesz próbować odliczać je od twojego innego dochodu. Nie jest to łatwe, ale możliwe do załatwienia, choć sugeruje zatrudnienie eksperta.

I na zakończenie. Nie byłem nigdy wielkim przyjacielem banków. Wykorzystują one leniwość większości z nas i używają nasze pieniądze, płacąc niewiele za tę przyjemność. Z drugiej strony kazały sobie płacić fortunę za pozyczenie nam naszych własnych pieniędzy, czy inne drobne przysługi. Ale w tym wypadku nie jesteśmy bezbronni, możemy przecież, co sugeruje z uporem maniaka w tej kolumnie, inwestować lepiej swoje pieniądze. Ale banki i inne finansowe instytucje czasami

Przypominamy, iż pytania dotyczące tematów poruszanych w naszej kolumnie, oraz innych problemów związanych z inwestycjami i podatkami należy kierować na adres redakcji, z dopiskiem "KENMARK CONSULTANTS - Poradnik Inwestora i Podatnika" lub pod tel. 769-9440 lub 275-3544.

Ken Romanowski
&
Mark Gorlewski

TWÓJ SUKCES FINANSOWY

IV

Świadomość biedy

Istnieje kilka zasadniczych praw świadomości biedy

STRACH PRZED UTRATĄ MIŁOŚCI RODZICÓW

Jeżeli Twoi rodzice wyrazili swoje uczucia do Ciebie poprzez obdarowywanie Cię przedmiotami czy pieniędzmi, to możesz mieć ciągle istniejący w Twojej podświadomości strach przed utratą ich miłości. Skoro miłość otrzymywałeś poprzez pieniądze czy przedmioty to "starasz się być" biedniejszy niż oni, abyś mógł dalej otrzymywać ich miłość. Czasem spotyka się ludzi, których dochody rosną do wielkości jaką maksymalnie zarobili ich rodzice, by potem znaleźć w sposób trudny do ustalenia

Afirmacja na dzisiaj

- 1 Czuję się wspaniale i bezpiecznie, gdy zarabiam więcej niż moi rodzice,
- 2 Zasługuję na miłość niezależnie od tego, ile zarabiam

PIENIĄDZE ODZIEDZICZONE

Jeżeli nie zniesiesz podświadomej korelacji pomiędzy pieniędzmi a śmiercią, oraz nie wezmiesz odpowiedzialności za otrzymane pieniądze w spadku, to będziesz tkwił w poczuciu winy.

Są ludzie, którym zapisano małe spadki, a mimo to czuli się winni na myśl o śmierci bliskiej osoby, że w zyl w biedzie, aby czuć, że zasługują na spadek

Afirmacja

- 1 Jest dla mnie dobre otrzymywanie miłości i pieniędzy jednocześnie,
- 2 Moje bogactwo rozwija moją żywotność i żywotność innych

Beznadziejność

Podstawowym prawem tu działającym jest reguła, iż nie możesz dostac tego, co chcesz, lub dostanie tego wymaga zbyt wiele energii. Często rodzice stosują jako regułę wychowawczą, iż nagrody są uzależnione od posłuszeństwa, czyli utraty wolności. By więc coś uzyskać tracisz wolność. Jeżeli wolność jest dla Ciebie ważniejsza, to pozostajesz biedny.

Afirmacje

- 1 Moja wolność wzmaga moje bogactwo,
- 2 Moje bogactwo wzmaga moją wolność,
- 3 Mam wszystko, by spełnić moje pragnienia

Pieniądże

Istnieje dość powszechna teoria, że dopiero gdy zdo-

bedziesz fortunę będziesz mógł się zrelaksować i odczuwać finansowe bezpieczeństwo. Ponieważ większość napięć jest psychosomatycznej natury, to mając już pieniądze nie czujesz się ani trochę więcej zrelaksowany.

Afirmacje

- 1 Czuję się bezpiecznie niezależnie od swojej kontroli,
- 2 Poprzednie porażki nie pomniejszają mojego sukcesu

Niedokarmienie

Według niektórych psychologów (zwłaszcza ze szkoły psychoanalitycznej), jeżeli nie byłes karmiony piersią (lub tylko o określonych porach), to w Twojej podświadomości może nadal tkwić prawo postaci "Muszę czekać na to co chcę". W dzieciństwie tym chceniem było mleko, później obiektem chcenia stały się pieniądze. Często objawem działania tego prawa jest to, że twoje dochody zmieniają się zasadniczo w różnych miesiącach. Wybierasz takie zawody w których otrzymujesz pieniądze tak jak pokarm w dzieciństwie.

Innymi słowy czujesz, że jest poza Twoją kontrolą

Afirmacja

Zawsze dla mnie wystarcza. Istnieje wiele innych negatywnych sądów według, których może funkcjonować Twoja świadomość. Najłatwiej znaleźć sądy powodujące świadomość biedy w sposób następujący. Znajdź swoje najbardziej negatywne idee na temat pieniędzy. Wybierz najbardziej negatywną z nich i zmień ją na afirmację. I to wszystko. Jeżeli zrobisz to odpowiednio wnikliwie - podziała. Np. wielkie pieniądze pochodzą z nieuczciwości zmieniają "bogactwo zwiększa uczciwość".

Dowiedziałeś się już prawie wszystkiego o prawie zarabiania. W następnym tygodniu zapraszam Cię do zapoznania się z prawem wydawania. Ono wyjsni Ci, że szczodrość jest jednym z warunków bogactwa.



ANNA DUBISKI INCOME TAX SERVICE

UDZIELA BEZPŁATNIE PORAD
PODATKOWYCH
Pytania proszę kierować na adres naszej
redakcji pod hasłem "PODATKI"
lub telefonicznie
TEL 925 - 8128

KENMARK CONSULTANTS INCOME TAX

wypełniamy w Twoim domu
FINANCIAL COUNSELLING
Obniżamy podatki, podwyższamy dochód
TEL 769-9440, 275-3544
KAZIMIERZ ROMANOWSKI

PIOTR CHWALISZ INCOME TAX SERVICE

TEL 530 - 0305
Fachowe wykonanie zeznań podatkowych
SOLIDNIE - SZYBKO - TANIO

**DO POLONII
KANADYJSKIEJ**

Zarząd Funduszu Papieża Jana Pawła II dla Polskich Sierot i Opuszczonych Dzieci uprzejmie zawiadamia, że w niedzielę 20 stycznia 1985 r o godzinie 9 30 rano w kościele św Stanisława Kostki 12 Denison Ave w Toronto, zostanie odprawiona msza święta w intencji Ofiarodawców i Członków Funduszu

Jednocześnie serdecznie dziękujemy za dotychczasowy udział w rozwoju Funduszu W naszej nieustającej akcji zbiorkowej prosimy o pamięć i wsparcie gdyż tylko dzięki nadsyłanym ofiarom możemy realizować idee niesienia pomocy sierotom, opuszczonym i chorym dzieciom w Polsce

Dzięki ofiarności społeczeństwa polonijnego, mogliśmy finansować misję lekarską pod przewodnictwem Dr W Bobecko i Dr S Haidasza, którzy we wrześniu 1984 roku przeprowadzili szereg operacji kręgosłupow u chorych dzieci w Klinice ortopedycznej w Zakopanem W dalszym ciągu nadchodzą prosby z kraju o nadesłanie specjalnych wzmacniaczy do kręgosłupow potrzebnych przy kolejnych operacjach przeprowadzanych już przez przeszkolony zespół lekarzy polskich Pragnąc zrealizować zamówienie prosimy naszych Członków i Ofiarodawców o pomoc finansową

Z okazji Nowego Roku 1985, życzymy obfitych Łask Bożych, zdrowia, szczęścia w życiu osobistym i rodzinnym

Za ZARZĄD
Ks E Świątek OMI - prezes
Jadwiga Zywicka - wiceprezes
Mary Semanyshyn - skarbnik

JASEŁKA W LONDON

W dniu 30 grudnia 1984 roku punktualnie o godzinie 16-tej rozpoczęły się w sali parafialnej przy kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w London Ontario jasełka połączone z tradycyjnym opłatkiem parafialnym

Aktorami były dzieci z polskiej szkoły im Stanisława Staszica w London Przez prawie miesiąc 82 dzieci (czyli ok 80% uczniów) przygotowywało się pilnie do swojego występu Najpierw przygotowania miały miejsce w ramach zajęć w szkole przy aktywnym udziale całego grona nauczycielskiego ostatnio dzieci ćwiczyły na specjalnych próbach Teksty przygotowane przez Siostry Urszulę Bruzik obejmowały 21 kołęd i występy recytatorskie Siostry Kinga Lewicka i Urszula Bruzik włożyły wiele staran aby wykrzesać z dzieci nie tylko piękną polszczyznę ale i niezłe aktorstwo Pani Teresa Kaszowska przygotowała dzieci przedszkolne Należy wspomnieć o pomysłowych i oryginalnych kostiumach wykonanych przez siostry przy pomocy mam Nad całością i zabezpieczeniem technicznym czuwał kierownik szkoły Pan Władysław Chwiecko

Jasełka dostarczyły bardzo licznie zebranej Polonii (około 400 osób) wielu wzruszeń i estetycznych wrażeń Najważniejsze są jednak nie bierne odczucia widzów ale zaangażowanie i przeżywanie przez dzieci i młodzież biorących udział Ks proboszcz Mieczysław Kaminski w podsumowaniu słusznie podkreślił integralną rolę szkoły w środowisku polonijnym Nie chodzi tylko o te 3 godzinne tygodniowo które dzieci spędzają w szkole ucząc się języka polskiego historii i geografii Polski ale nie wolno nie doceniać faktu że dzieci i rodzice spotykając się razem przygotowując się do przedstawienia czy akademii wytwarzają atmosferę współpracy lepiej poznają się nawiązują trwalsze kontakty Az dziwne się należy że są tu i owdzie jeszcze tacy którzy nie doceniają roli takiej wspólnoty Są dzieci urodzone w Polsce i Kanada które nie uczęszczają do szkoły polskiej i którym nie jest dana ta cząstka polskości Niektórzy rodzice mają jednak tzw swoje racje na usprawiedliwienie swojego lenistwa i braku odpowiedzialności Muszą jednak oni być świadomi że te same dzieci które obecnie nie są chętne do podejmowania tych dodatkowych obowiązków będą w przy-

szłości miały pretensje do swoich rodziców za przegapienie okazji przekazania im ojczystego języka

STANISŁAW SKONIECZNY

STANISŁAW DĄBROWSKI

Kolędowy koncert polskich chórów w Buffalo

Nic chyba tak nie raduje polskich serc jak polska kolęda Własnie taką radość duchową miała okazję przeżywać buffalowska Polonia

2 grudnia w kościele św Stanisława Biskupa odbył się koncert polskich kołęd w którym wzięło udział kilka chórów Była to druga z kolei doroczna impreza tego rodzaju Inicjatorem tego religijnego a zarazem kulturalnego wydarzenia jest ks prałat Gabalski proboszcz naszej parafii

Miejmy nadzieję że za rok znowu usłyszymy polskie kolędy w doskonałym wykonaniu i przez większą ilość chórów A może inne środowiska Polactwa zechcą nasładować buffalowską imprezę?

W koncercie wzięło udział sześć chórów pięć z Buffalo i jeden z Kanady (Hamilton) Najpierw wystąpił najstarszy chor w Buffalo Koło Śpiewacze z trzema kołędami Śpiewamy Jednorodzonemu Gwiazdeczko coś świeciła i Hej bracia czy śpicie Ten meliczny chor wykonał swój repertuar przy akompaniowaniu organów na których grał dyrygent chóru Edward J Witul

Następnie wystąpiło Śpiewacze Stowarzyszenie im Chopina pod batutą Ireneusza Łukaszewskiego z pastorałką kassubską Na kolędzie i kolęda Jasna Panna Godzi się wspomnieć że Chopin jak się potocznie w Buffalo nazywa to Stowarzyszenie Śpiewacze jest niewątpliwie największą polsko amerykańską organizacją śpiewaczą w Ameryce Może się poszczycić występem w Polsce oraz w Białym Domu

Zagraniczny chor z Hamiltonu Śpiewacze Stowarzyszenie Symfonia z dyrygentem Kazimierzem Chrapką na czele doskonale zaprezentował się z czterema kołędami Jest to mieszany zespół dość liczny bo przyjechał aż dwoma autobusami ma jakby wyjątkowo silne męskie głosy i nie słabsze żeńskie Do tego członkowie Symfonii wyróżniali się najmłodszym wiekiem oraz polską mową Był to jedyny zespół który nie tylko śpiewał ale i rozmawiał po polsku Składa się on bowiem jeżeli nie w całości to przynajmniej w przytłaczającej większości z ostatnich lub niedawnych przybyszów z Polski W wykonaniu tego chóru słyszeliśmy Bracia patrzcie jeno Noc cicha w śnie' W górę serca i czoła i Witaj gwiazdo Morza'

Zatem żeński zespół Kalina czyli popularnie kalinski zaprodukował się z Cichą nocą połączoną z angielską wstawką Peace Peace' oraz Ave Maria' pod kierownictwem Wiktora Przybyły

Chór im Ignacego Jana Paderewskiego prowadzony jest przez nestora polonijnych dyrygentów w Buffalo Michała Słomskiego Ten mieszany staropolonijny chor bardzo dobrze zaprezentował się w pięciu kołędach "Na ostrym sianku ' Na goręccze' "Przy lecieli aniołowie Dzisiaj chór aniołów oraz 'Ej' Byliśmy bracia

Na zakończenie wszystkie chóry razem pod batutą najstarszego z dyrygentów Michała Słomskiego wykonały trzy znane kolędy Pojdźmy wszyscy do stajenki ' Śliczna panienko i 'Jezus malusienki Ale najbardziej podobała się publiczności mało śpiewana kolęda ' Bog zawitał w opracowaniu wymiennego dyrygenta Trzysta głosów złączonych harmonijnie w jeden potężny dźwięk wypełniło nawy kościoła św Stanisława

Wystąpienie chórów nie miało charakteru konkursowego i nikt nie śpiewał po to żeby wygrywać nagrody Każdy zespół śpiewał jak najlepiej w miarę swoich możliwości na chwałę Bogu i dla uciechy ludzi Sądząc jednak po reakcji publiczności która wynagradzała wykonawców oklaskami z największym uznaniem spotkał się chór z Hamiltonu - Symfonia

ONTARYJSKIE DROGI... STARAMY SIĘ BY BYŁY CZYNNE POSTARAJ SIĘ BY BYŁY BEZPIECZNE

Uprzątanie śniegu z dróg to ciężka praca Przez 24 godziny, siedem dni w tygodniu nasi kierowcy obsługują pługi śnieżne i samochody

Pracują w najgorszych warunkach jazdy, ale za to ludzie i towary mogą przenosić się z miejsca na miejsce po całej prowincji

Dlatego, jeśli zobaczysz niebieskie światło pługu czy ciężarówki **zwolnij** Bądź cierpliwy, nie próbuj wymijać Pomóż nam w pracy

A teraz Twój udział staraj się być szczególnie ostrożny, przystosuj swoją prędkość i sposób prowadzenia samochodu do warunków drogowych i pogodowych

Dodatkowe informacje na temat bezpiecznego prowadzenia wozu na

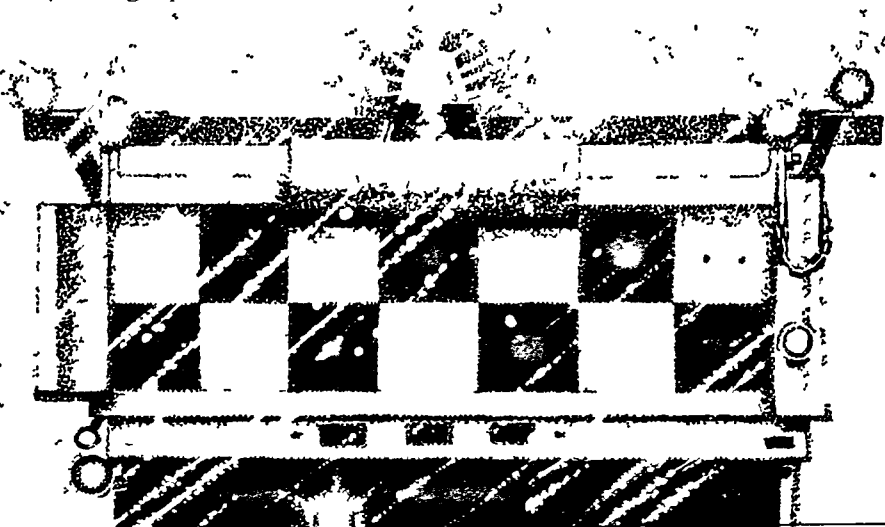
śniegu, w błocie, na lodzie lub w zamieci zawiera nasza broszurka zatytułowana "Winter Driving" Zainteresowani mogą otrzymać bezpłatny egzemplarz, zwracając się pisemnie do

Public & Safety, Information Branch,
Ministry of Transportation and
Communications, 1201 Wilson Ave.,
Downsview, Ontario M3M 1J8

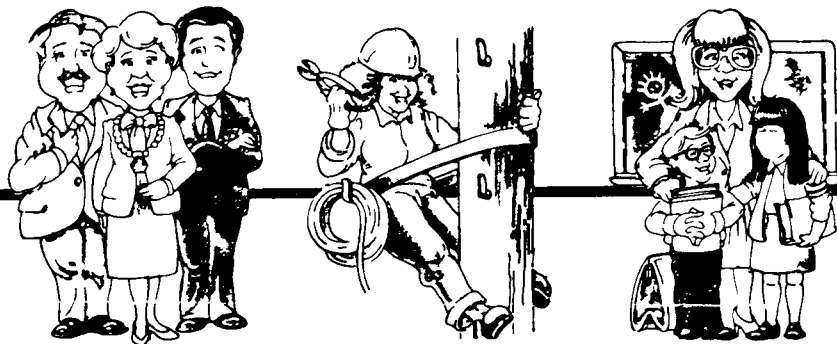
Ministry of Transportation
and Communications

 Ontario

James Snow, Minister
William Davis, Premier



Celebrate Local Government Week Jan. 14-19, 1985



Local Government Week stwarza możliwość lepszego zorientowania się w pracy naszych lokalnych, miejskich władz Weź więc udział w imprezach i spotkaniach organizowanych w Twoim okręgu, by dowiedzieć się więcej o swoich przedstawicielach, zatrudnionym personelu i ochotnikach - ludziach, którzy pracują dla Twego dobra

Będziesz mógł porozmawiać z reprezentantami lokalnych władz, rad szkolnych i członkami wielu komisji publicznej użyteczności Dowiedz się, co się dzieje w Twojej społeczności i przekonaj się, że jako obywatel masz wiele do powiedzenia

Ministry of Municipal Affairs
and Housing

 Ontario

Claude Bennett, Minister
William Davis, Premier

MODA W nadchodzącym roku

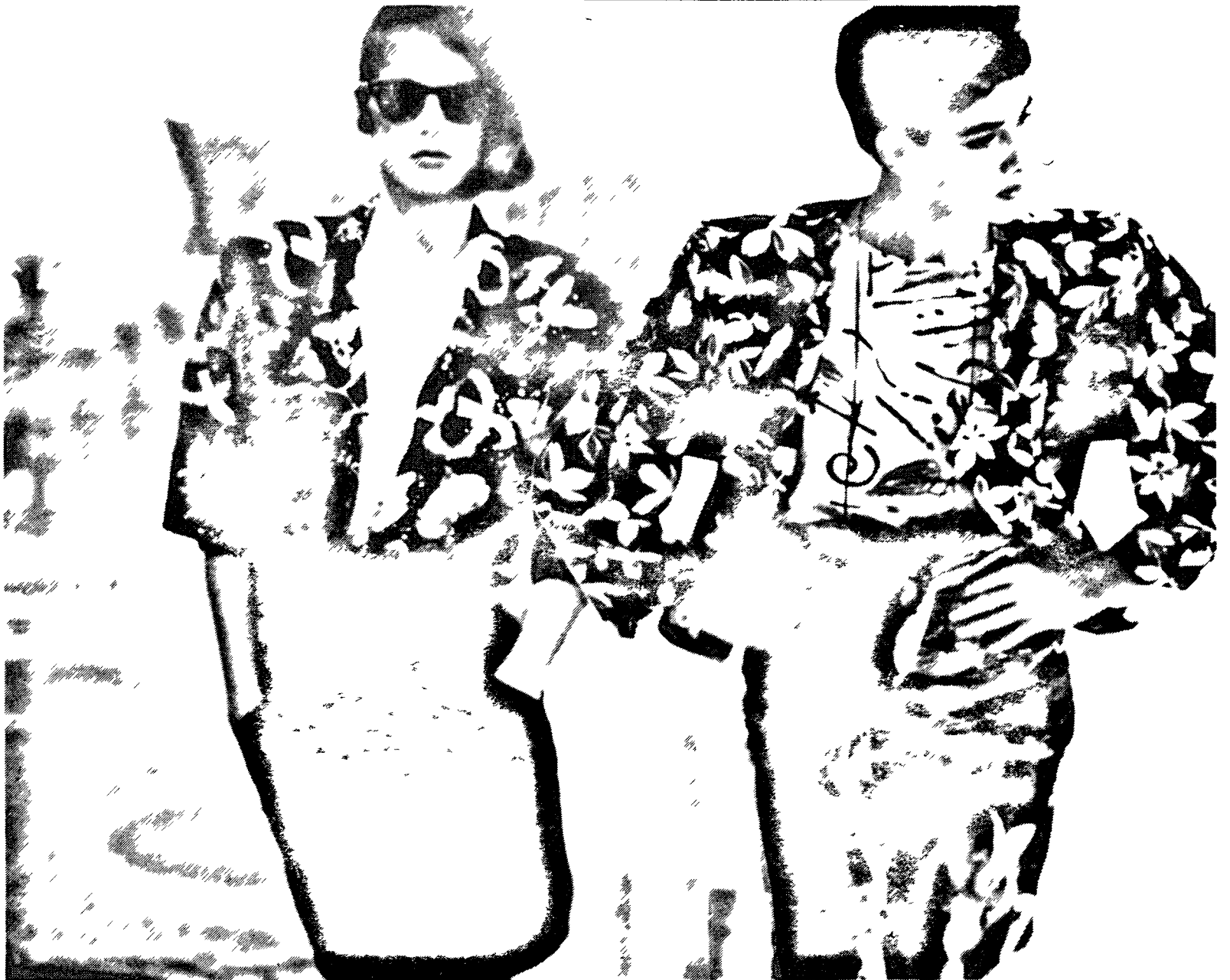
W 1985 r. czeka nas wiele zmian w modzie

Przed wszystkim zauważymy zwrot ku bardziej kobiecym, miękkim rozwiązaniom. Bardzo istotny w ubiegłym roku styl "męski" należy już do przeszłości. Jeśli zobaczymy gdzieś ubranie typu garnitur, będzie to wyjątek.

Długie spódnice, dokładniej, sięgające nieco powyżej kostek, w '85 nie znikną jeszcze, ale nie będą już najgorętszą rzeczą nadchodzących sezonów.

Nowością są krotkie, powyżej kolan, przylegające do ciała ubrania. Większość z nich jest wiązana w pasie i ściśle opinająca biodra, podkreślając kształt ciała.

Nowością są również bardzo jaskrawe kolory i dużo deseni ekscentrycznie zestawianych ze sobą. Spotkamy więc spódnice w kwiatowe wzory noszone z bluzkami w abstrakcyjne "bązgroły". Najczęściej jednak jaskrawe rzeczy zestawiane będą z czernią i granatem.



Praca

HOUSEKEEPER a Couple to take care of Adult family, private living quarters, top salary Ajax area, References, 686-0948, ask for Barry

POWAŻNEJ pani na stałe do 6-mie miesięcznego dziecka i prowadzenia domu poszukuję

TEL 665-2799

POTRZEBNA dochodząca Pani do 9 miesięcznego dziecka od 7 stycznia Okolca Lawrence Keeping

TEL 241 7932 od 7 10 wiecz

MAJSTER budowlany 12 lat praktyki w Polsce 2 lata na Zachodzie w zakresie remontów drzwi, okien tynkowania, robienia schodów betonowych i marmurowych naprawy kominków układania płytek ściennych i podłogowych poszukuje pracy

TEL 439-2805

118-121

POSZUKUJĘ pracy gastronomii, remonty budowlane (podłogi malowanie itp.) i inne prace

TEL Toronto 769-0515 p Eugeniusz

PANI z Polski, pedagog z zawodu, w wieku średnim podejmie pracę w domu przy dzieciach przy o sobie chorej lub może prowadzić dom. Dobrze gotuje i piecze. Zna się na szyciu

TEL Toronto 239-6036

xxx

Matrymonialne

POLAK z obywatelstwem kanadyjskim samotny lat 50 wzrost 166 cm wagi 70 kg włosy blond oczy niebieskie z dobrym zawodem katolik lubiący muzykę kino oraz łono na tury potrafi docenić piękno kobiece **PRAGNIĘ** poznać Panią w wieku od 45 do lat 60 zgrabnej sylwetki w celu matrymonialnym Najchętniej Panią która zamieszkuje na swym ranczu ewentualnie dobrze sytuowaną bez żadnych zobowiązań Dyskrecja za pewniona tylko poważne foto-oferty proszę kierować na adres Post Box 58437 VANCOUVER B.C. V6P 6K2

126

KAWALER (30) któremu inteligenca kultura i rycerskość nie są obce o miłej powierzchowności i przyjemnej aparycji pragnie poznać Panią o zbliżonych walorach Zdjęcia mile widziane Oferty E.T.A. 12

KAWALER, lat 28, blondyn, wysokiego wzrostu, dobrze zbudowany, bez nałogów, chciałby poznać Panią w celu matrymonialnym Zgłoszenia listownie na adres E.T. 108111

MALARZ z roczną praktyką poszukuje pracy Part time

TEL 255-5603 prosic Darka

POSZUKUJĘ pracy jako Cleaning Lady

TEL 848-0051 MISSISSAUGA

109 118

MŁODY mężczyzna poszukuje pracy na weekendy MISSISSAUGA

TEL 848 6331

HANDYMAN jest gotowy wykonać wszelkie prace w swoim domu lub jego otoczeniu Proszę dzwonić

449 2741 wieczorem

PRZYJMĘ pracę chałupniczą w zakresie robot na drutach opiekę nad dziećmi lub sprzątanie

MISSISSAUGA, TEL 273-5332

xxx

ZAOPIEKUJĘ SIĘ dzieckiem u siebie w domu

TEL 767 5871 po 6 wieczor

NOWO PRZYBYŁA podejmie pracę - sprzątanie, pilnowanie dzieci, w Etobicoke albo w okolicy Roncesvalles

TEL Toronto 255 2013

xxx

PANNA lat 30 drobna energiczna niebrzydka jasne oczy szatynka z wykształcenia technolog żywienia serdeczna uczciwa muzykalna i do matorka pozna pana o poważnych zamiarach muzycznego (cudownie gdyby organista) do 37 lat Rozwodniczy wykluczeni

XYZ (115-125)

PANI z Polski pedagog z zawodu w wieku średnim wdowa schludna gospodarna i oszczędna Dobrze gotuje piecze szyje zna się na różnych pracach rzemieślniczych niepaląca pozna Pana uczciwego o dobrym sercu Proszę pisać na adres Echa Tygodnia dla Z15

xx

UCZCIWA kulturalna obywatelka kanadyjska bardzo samotna pragnie poznać również uczciwego kulturalnego Pana w wieku 65-75 nie posiadającego żadnego majątku gdyż sama go nie posiada

KAWALER lat 28 na stałe w Kanadzie bardzo samotny, pogodnego usposobienia pozna Panią do lat 30 o podobnym zainteresowaniu w celu matrymonialnym

PRAKTYCZNOŚCI

Wiele z nas nie oparło się pokusie kupienia na święta poinsettii. Ta pochodząca z Meksyku (w botanice występująca pod nazwą Euphorbia pulcherrima) roślina symbolizuje na tym kontynencie Boże Narodzenie. Teraz się martwimy, bo nasza "Christmas Star" wygląda coraz gorzej. Jak ją pielęgnować?

Poinsettia nie znosi ostrego słońca. Szkodzą jej przeciągi, zabija ją nadmiar ciepła płynącego z kaloryferów i innych grzejników. Powinna być podlewana regularnie letnią wodą, a po upływie 1/2 godziny od podlewania należy usunąć wodę z podstawki pod doniczką. Temperatura w pomieszczeniu w którym znajduje się roślina nie powinna przekraczać 22°C w dzień, a 16°C w nocy. Liście poinsettii dobrze jest spryskiwać destylowaną lub przegotowaną wodą. Zabieg ten nie jest konieczny, gdy wilgotność pomieszczenia jest wystarczająca (45%). Do nawożenia używa się specjalnych preparatów oznaczonych symbolami 15-30-15 NPK, 10-15-10 NPK (symbole oznaczają procent zawartości azotu, fosforu i potasu) lub zbliżonymi.

Oczywiście, trzeba przestrzegać przepisu używania znajdującego się na opakowaniu. Jeśli się zdarzy, że liście poinsettii zwiedną, trzeba wstawić doniczkę z rośliną na 1/2 godziny do letniej wody.

Aby uzyskać pożądaną kształt przycina się niepotrzebne pędy, a "rany" zakleja kawałeczkiem bibułki, aby z nich nie wyciekał mleczny sok. Niektórzy twierdzą, że poinsettia jest trująca. Nie jest to prawda, chociaż jesc jej pod żadnym pozorem nie należy. Po soku wyciekającym z miejsc skaleczenia rośliny trzeba zawsze umyć ręce, gdyż u niektórych osób może on wywołać podrażnienie skóry.

Starannie pielęgnowana poinsettia będzie zdobić przez cały rok nasze mieszkanie, a przyszłe Boże Narodzenie uczci wspomnianym kolorem.

TYLKO DLA CIEBIE

Ładne nosić okulary

Panie, które noszą okulary bardzo często niechętnie zmieniają kształt oprawki. I oczywiście nie mają racji! Są szczegóły, które powinno się co parę lat poddawać rewizji, jeżeli nie chce się dobrowolnie i świadomie postarzyć. Do takich szczegółów, bardzo zresztą istotnych i wpływających na nasz wygląd, zaliczają się właśnie oprawki do okularów. Mają być takie, aby dodawały elegancji, a odejmowały lat. Mają być modne, odpowiednio zharmonizowane kolorem z odcieniem włosów. Mają być tak dopasowane, aby w żadnym wypadku nie uciskały, ani też nie zsuwały się do połowy nosa.

I tak przy twarzy dużej i pełnej nasadka nosowa okularów powinna być umieszczona jak najwyżej, sama zaś oprawka powinna być ciemniejsza, najciemniejsza przy brwiach, najjaśniejsza u dołu. Jeżeli zaś mamy twarz okrągłą - powinniśmy ją tuszować oprawką płaską przy brwiach, a zaokrągloną przy policzkach. Oprawkę wybieramy tak, aby zharmonizowana była nie tylko z rysami twarzy, ale także z sylwetką, a kolorem włosów, ze sposobem ubierania i z najchętniej noszonym nakryciem głowy. Paniom o włosach siwych zaleca się na przykład noszenie leciutko podbarwionych oprawek - błękitnawych, różowawych, co przy odpowiednio dobranej pomadce (własnie pod oprawkę) dać może całkiem niespodziewane efekty. Jeszcze jedna zaś ważna sprawa.

jest przesąd, jakoby powinno się nosić ciemne okulary, aby ukryć zmarszczki. Jest to zwyczaj bardzo niezdrowy. Nosząc ciemne okulary, utrudniamy niezbędną dawkę promieni świetlnych, która jest potrzebna dla prawidłowego funkcjonowania wzroku - dopływ do naszych oczu. Jeżeli rzeczywiście ciemne okulary dodają nam pewności siebie - wystarczy stosować szkła o nieznacznym przyciemnieniu - na przykład 25%.

Specjalne efekty

Jeżeli mamy własne "wieczorne wyjście" warto zadbać o to, abyśmy wyglądały inaczej i bardziej interesująco niż w ciągu dnia. Akcentujemy więc czarną kredką kontur oczu, na powieki kładziemy cienie błyszczące, srebrne i metaliczne - począwszy od kącioków oczu, aż po linie brwi. Kształt warg zakreslamy przed ich umalowaniem świecąca bezową lub białą konturowką i używamy perfum o ostrym, "wieczorowym" zapachu, na przykład Cachet Noir.

KLAUDYNA

Ciekawostka

● **Najczęściej poslubiany mężczyzna**. Nie, nie zaden aktor filmowy, lecz 75-letni Amerykanin Glynn Wolfe, który stanął na ślubnym kobiercu - 27 razy. Według Guinness Book of World Records dzierzy on tytuł największego rozwodnika i najczęściej poslubianego mężczyzny. Po raz pierwszy Wolfe ożenił się w roku 1927. Jego najdłuższe małżeństwo trwało 5 lat, najkrótsze 5 dni. Wolfe ma 40 dzieci. "Małżeństwo - zdaniem rekordzisty Wolfa - jest jak autobus, ten uciekł, a tu już nadchodzi następny".

Biedny żarłok - bulimik

"Pewnego razu zaczęłam jeść ciastko i skończyłam na jedzeniu kilkunastu ciasteczek. Używałam często środków przeczyszczających i prowokowałam wymioty. Rzucam jedzenie tylko wtedy, gdy jestem przygnębiona i smutna. Ale jak dotąd nie udaje mi się zerwać z tym nałogiem."

Jest to wypowiedź jednej z tysięcy młodych kobiet, które za jednym posiedzeniem potrafią zjeść dwa bochenki chleba i całe ciasto.

Stale występujący niedosyt - jest objawem niedawno wykrytej jednostki chorobowej (tzw. bulimia czyli żarłoczność) prowadzącej często do śmierci. Charakterystyczne jest ona głównie atakami niepojętego apetytu. Ludzie cierpiący na tę chorobę, wyglądają na zdrowych o wadze prawie zbliżonej do prawidłowej, lecz są psychicznie przygnębieni z powodu obawy przed nadmiernym utyciem z jednej strony, z drugiej natomiast nie mogący się powstrzymać przed nadmiernym jedzeniem.

Wiele osób cierpiących na tę dolegliwość usiłuje leczyć się własnym sposobem między innymi stosując środki przeczyszczające oraz pobudzając się do wymiotów po to aby móc zjeść jeszcze więcej.

Taka postawa znana była już w starożytnym Rzymie słynnym z wielu orgii, w czasie których uczone stniec odchodzili na stronę oddać bogom niestrawione jedzenie po to, aby czerpać przyjemność z jedzenia następnego.

W latach siedemdziesiątych zaczęto naukowo interesować się tym problemem i stwierdzono, że występuje on najczęściej u kobiet młodych a już w 1980 roku Amerykańskie Stowarzyszenie Psychiatrii określiło następujące kryteria dla zdiagnozowania tej choroby. Należą do nich między innymi:

- nawracające epizody ataków żarłoczności, to jest spożywanie olbrzymich ilości jedzenia w ciągu krótkiego czasu zwykle 2 godziny - najczęściej są to pokarmy wysokokaloryczne, lekkostrawne,

- atak kończy się zwykle bólem brzucha, snem lub spowodowaniem wymiotów,

- częste odchylenia w wadze ciała sięgające do 5 kg,

- świadomość chorobliwego sposobu jedzenia i strach przed niemożliwością powstrzymania się,

- przygnębienie i depresja, występujące najczęściej po ataku

Dawniej uważano to za chorobę zawodową występującą u gimnastyczek, modelek i aktorek, które były ciągle pod presją utrzymania dobrej figury. W obecnych czasach choroba ta jakby rozprzestrzeniła się na uczennice i studentki. Zaczyna się ona, różnie u różnych osób, ale często pierwszą pułapką jest stosowanie diety.

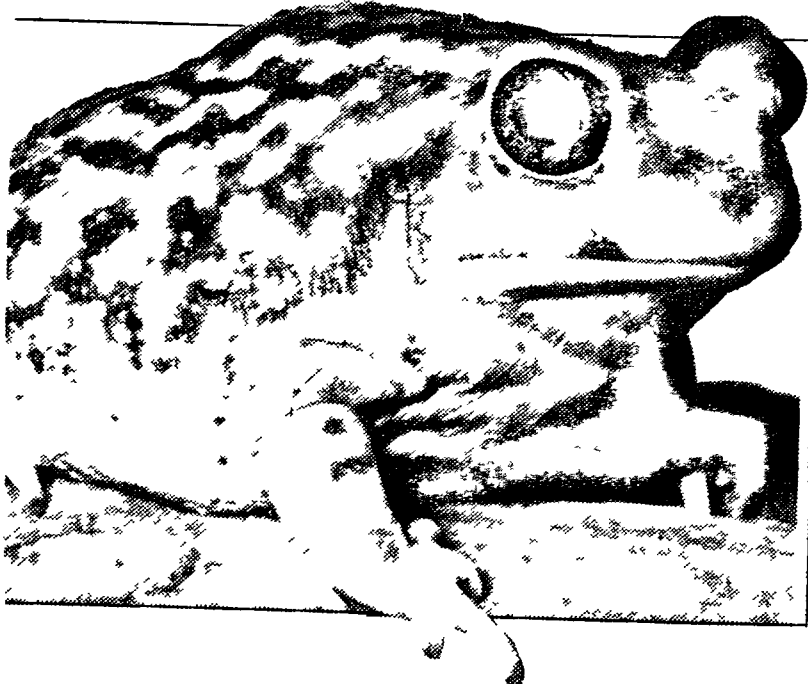
I to właśnie ci, którzy stosują ją w miarę surowo są najbardziej podatni na stracenie nagle samokontroli. Często czynnikiem wy-

wołującym są depresja, samotność, trudności na tle seksualnym, opuszczenie przez partnera czy też po prostu ogromny głód.

Większość tych ludzi prowadzi normalny tryb życia, ale zdarzają się też tacy, którzy zaczynają stronić od znajomych i przyjaciół zamykając się w swych

pię, terapia grupowa oraz środki farmakologiczne, takie jak przeciwdrożdżowe, przeciwwstrząso-

Wielu pacjentów leczonych jest poza szpitalem, w wyjątkowych przypadkach tylko, kiedy



czterech ścianach, narazając się tym samym na nasilenie choroby. Zwykle rozpoznają oni swój sposób jedzenia i zachowania odbiegający od normy, ale wstyd i obawa przed ludźmi powstrzymuje ich od szukania pomocy. Przyczyną tej choroby można dośzukiwać się głęboko w podłożu psychologicznym, najbardziej podatne na nią są osoby mało odporne na przeciwności losu, mające trudności w nawiązywaniu kontaktu z ludźmi i najczęściej bardzo zakompleksione. Konsekwencje tej choroby mogą być bardzo groźne, zwłaszcza dla ludzi zrywających środki przeczyszczające i odwadniające, gdyż prowadzi to do odwodnienia organizmu, a tym samym do zaburzeń elektrolitowych tzw. hypokalemii, czyli niskiego poziomu potasu. Objawami tego są depresje, podrażnienie, tężyca, zakazanie dróg moczowych, zmęczenie, wyjątkowa relaksacja mięśni, niedomoga serca i nerek. Znany jest przypadek kobiety, która z tego powodu nie była w stanie wejść na schodki autobusu. Środki przeczyszczające powodują też przewlekłe zaparcia, a w następstwie krwawienie, złe wchłanianie tłuszczów i białek.

Inne skutki obżarstwa to uszkodzenie wątroby, pęknięcie żołądka, wrzody, przepukliny i czasem zanikanie miesiączki u kobiet, a także pogorszenie stanu chorobowego u cukrzyków.

Do konsekwencji tej choroby zaliczyć należy nie tylko ubożenie skutki fizyczne, gdyż nie bez znaczenia jest także strona finansowa. Zdarza się, że kobieta potrafi wydać na jedzenie całą swą tygodniową pensję lub nawet dopuścić się kradzieży w sklepie spożywczym.

Choroba ta jest uważana za wyleczalną pod warunkiem, że pacjent rzeczywiście objawia chęć skończenia z nałogiem obżarstwa. Stosuje się różne metody prowadzące do wyleczenia m.in. poradnictwo w zakresie stosowania potraw, psychoter-

zycie ulega zagrożeniu - należy stosować hospitalizację. Ludzie, którzy rozpoznają u siebie ten typ schorzenia powinni jak najszybciej zgłosić się do lekarza rodzinnego lub do specjalnych organizacji mających na celu niesienie pomocy dla tego typu pacjentów.

Dr HANNA PYTLAK

Niedawno w wywiadzie udzielonym znanemu tygodnikowi amerykańskiemu aktorka Jane Fonda - ideał kobiecej tężyzny i sprawności wyznała, że przez wiele lat dręczyła ją bulimia.

JOGA NA EMIGRACYJNY STRES

MAKARASANA 2 - (Relaks) KROKODYL

Krokodyl to pozycja wycieczkowa - relaks. Po ćwiczeniach, które wykonujemy w pozycji twarzą do ziemi, odpoczywamy zwykle leżąc na brzuchu. Komponując tę asanę wzorowano się na krokodylu, który godzinami leży nieruchomo w mulach, z charakterystycznie wykrzywionymi łapami.

Cwiczenie to pozwala wycieczając w krótkim czasie kładziemy się twarzą do ziemi, zginamy ręce i zaplatując dłonie, podkładamy je pod głowę. Opieramy na nich prawą skronię, a lewą twarz. Takie ułożenie głowy sprawia, że ciężar ciała lekko przesuwają się na prawy bok, a lewy, od strony serca, jest uniesiony. Nogi ciężko i bezwładnie rozchylamy, odginając stopy piętami na zewnątrz, a dużymi palcami ku sobie, do wewnątrz. W relaksie tym, głęboko oddychając, pozostajemy kilka minut.

U W A G A

Polonia w Toronto i okolicy
POLISH ALLIANCE (TORONTO)
CREDIT UNION LTD.
2150 BLOOR ST. W.
(Wejście od wschodniej części budynku)

TEL. 762-9523

Konta depozytowe	7 1/2%	rocznie
Specjalne konta depozytowe (minimalny depozyt \$5000 oprocentowane na każdy dzień depozytu)	7%	rocznie
3-miesięczne certyfikaty ..	9 1/2%	rocznie
6-miesięczne certyfikaty ..	9%	rocznie
1-letnie certyfikaty	9 1/2%	rocznie
3-letnie certyfikaty	11%	rocznie
3-letnie certyfikaty Non-redeemable ...	10 1/2%	rocznie
RRSP i RHOSP	9 1/2%	rocznie
Pozyczki personalne	14%	rocznie
Hipoteki	13 1/2%	rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTO CIERPIE
(\$50 000 pożyczki ubezpieczone na życie)

CODZIENNIE od 12 do 2:30 po poł. i od 7:30 do 9 wiecz.
WTORKI tylko od 12 do 2:30 po poł. oraz SOBOTY
od 10 do 12:30

*Bankowość w jakiegokolwiek organizacji polskiej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

Kongres Polonii Kanadyjskiej OKRĘG TORONTO

OSRODKI POMOCY IMIGRANTOM

OSRODEK POMOCY
POLSKIM IMIGRANTOM
206 Beverley Str
Tel 979-9634

BIURO POMOCY
SPOŁECZNEJ
128 Fern Ave
Tel 533-9471

Zostań właścicielem domu przy pomocy Credit Union



Fundusz kupna domu (RHOSP), który oferuje nasza Credit Union pozwala zaoszczędzić ponad \$10,000 00 wolnych od podatku

Informujemy ze:

- 1) rocznie można zainwestować w RHOSP do \$1,000 00 i odjąć tę kwotę od dochodu, który podlega podatkowi
- 2) efektem powyższego oszczędzania są odsetki - wolne od podatku

UWAGA!

Pieniądze zainwestowane w fundusz RHOSP łącznie z odsetkami - nie podlegają opodatkowaniu - jeżeli posłużą jako zadatek w momencie kupna domu

Ostateczny termin depozytu upływa z dniem
31 grudnia



Przyjdź lub zadzwoń

220 Roncesvalles Ave
tel 537-2181

2987 Bloor Str W
tel 236-1225

12 Denison Ave
tel 863-0996

4260 Cawthra Rd
tel 848-4303



BARAN
(Aries)
21 03 - 20 04

Pierwsze dni tygodnia to pośpiech i szybkie załatwianie spraw które koniecznie trzeba będzie załatwić właśnie w tym okresie Ciągłe ci będzie brakowało czasu Nie denerwuj się jednak bo to może tylko twoją sytuację pogorszyć Powoli jednak sytuacja zacznie się uspokajać i stanie się wręcz interesująca I czy to udasz się w podróż czy też zawrzesz nowe znajomości czy może spędzisz czas samotnie z dala od towarzyskiego gwaru to każda z tych sytuacji będzie bardzo udana Druga połowa tygodnia przebiegnie dokładnie według planu wcześniej nakreślonego



BYK
(Taurus)
21 04. 21.05

Tyżdzień zacznie się od zdenerwowania w sprawach o których trudno byłoby pomyśleć ze będą z nimi jakieś kłopoty Nim to wszystko załatwisz i doprowadzisz do porządku minie jakiś czas Dopiero potem można będzie rozwinąć skrzydła w kierunku wcześniej zaplanowanym Ale szybko będą już trochę popsułe Terminy się pokrzyżują a jakies spotkanie może nawet nie dojść do skutku co zezłości cię najbardziej Pod koniec tygodnia wszystko oczywiście wróci do normy a sprawy które w tym okresie staną się ważne nie kaza ci zapomnieć o niepowodzeniach z początku tygodnia Znaki dobre Ryby i Panna



BLIŹNIAKI
(Gemini)
22 05 - 21 06

Przed tobą niestety okres na pięć i trudności choć inni ciągle jeszcze będą odpoczywać po wrazeniach świątecznych i noworocznych Większość z twoich kłopotów będzie niestety autentyczna i wcale nie wydumana Pocięcha jest jedna miną szybciej niż przy puszczeniu Oczywiście nie całkiem bez śladu ale na tyle aby móc próbować zacząć zimowych przyjemności bez ciągłego myślenia o tym jak wybrnąć z trudnej sytuacji Połowa tygodnia pod znakiem bardzo intensywnych przeżyć osobistych a pod koniec tygodnia rozmowa która może mieć dla ciebie skutki się gające daleko na przyszłość



RAK
(Cancer)
22 06 23 07

Od pierwszych dni tygodnia czekają cię liczne spotkania i rozmowy na nowe interesujące tematy Roznica punktów widzenia i rozeznanie w sytuacji ożywi te dyskusje Następnego dnia tego tak ciekawie rozpoczętego miesiąca okazają się nieco inne Spadną ci na głowę sprawy zupełnie nie oczekiwane wymagające szybkiego działania a atmosfera będzie dość napięta Od połowy tygodnia skonczy się ta hurawka spraw i nastrojów Czas spokoju niejszy dla kontrastu wręcz mo notonny! Nie daj się znieść temu wrazeniu przeżyjesz sporo ważnych chwil Znaki dobre Strzelec i Wodnik



LEW
(Leo)
24 07 23 08

Pierwsza połowa tygodnia za powiada się spokojnie w każdym razie nie będzie się wiązać z żadnymi dodatkowymi wysiłkami ani kłopotami Dopiero następnego dnia mogą przynieść pewne ożywienie Ale i ono nie rysuje się nerwowo czy niespokojnie Po prostu dni okazują się bardziej interesujące więcej zajęć roznych od codziennych Trzeba być też przygotowanym na większe niż zwykle wydatki Niektóre z nich zresztą będą do uniknięcia Trzeba tylko chcieć wziąć ołówki do ręki i spokojnie wszystko policzyć jeszcze raz Znaki na których przychylnosc mozesz liczyć Waga i Baran



PANNA
(Virgo)
24 08 23 09

Liczyz na dużo nowych wrażeń i nie zawiedziesz się Nadchodzący tydzień da ci szanse poznania nowych ludzi znajomością się w nowych sytuacjach Jak te będą przeżywać zależy wyłącznie od ciebie Od twojego do nich ustosunkowania się od umiejętności wybrania tego co w dobrym gustie i smaku To wszystko dotyczy przede wszystkim drugiej połowy tygodnia bo pierwsze dni będą jeszcze dość skomplikowane pełne spraw wymagających spokoju i sensownych decyzji bez żadnych zarządów Znaki sympatyczne Byk i Strzelec



WAGA
(Libra)
24 09 - 23 10

Nadchodzący tydzień może być bardzo udany tygodniem ale trzeba spełnić kilka warunków Przede wszystkim działaj sprawnie i szybko niczego nie przelekaj w nieskonczoność Ponadto konieczne będzie sprawne zaplanowanie sobie wszystkiego co chcesz w tym tygodniu przeprowadzić Bawiem sprawy z którymi się zetkniesz obojętne czy to w pracy czy na zimowym urlopie wymagają energicznego działania i inicjatywy z twojej strony Znaki które będą warte uwagi przez cały tydzień Lew i Bliźnięta



SKORPION
(Scorpio)
24.10.-22 11

Nie jest to sprawa stuprocentowo pewna ale mozesz się liczyć z tym że twoje styczniowe plany mogą się w nadchodzącym tygodniu nieco pokrzyżować W takiej sytuacji nie trac głowę bo jeszcze pogorszysz sprawę Lepiej spróbować dopasować się i wziąć na siebie możliwie największą obowiązków Będzie taka szansa! Od połowy tygodnia sprawy przyjmą nieco inny obrót Nagle wszyscy zaczną ci iść na rękę Nie będą do sprawy ani sytuacje o dużym ciężarze gatunkowym ale i tak pocieszające po rozgardiaszu na początku tygodnia Znaki mile Ryby i Wodnik



STRZELEC
(Sagittarius)
23 11 - 21 12

W bliskim otoczeniu a ono właśnie będzie teraz na pierwszym planie musisz zdobyć się na dyplomację i takt Inaczej bowiem pojawią się napięcia trudne do rozładowania szczególnie między tobą a partnerem A przecież przed wami cały nowy rok! Równocześnie bacz pilnie by nie przeoczył spraw wielce nęcących i wartych twojej uwagi które dzieć się będą nie tak znowu daleko od ciebie Trzeba to wszystko umieć pogodzić a wówczas tydzień okaze się udany Jesli zaczniesz sobie poczynać mało sprytnie grozi nieślaz awantura



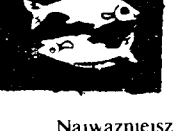
KOZIOROŻEC
(Capricorn)
22 12 20 01

Pierwsze dni tygodnia zapowiadają się dość spokojnie Do piero później zanosi się na gorętsze dni Sprawy ważne prze mieszają się z mało istotnymi ale wszystkich ich będzie za dużo jak na twoją biedną głowę Nim się z tego wykaraskasz będzie już połowa tygodnia I wówczas można będzie liczyć na dni nie tak napięte choć nie pozbawione ciękawych przeżyć przede wszystkim osobistych Przez cały ten tydzień czyjas zyczliwa obecność będzie ci dużą pomocą i podporą Znaki sympatyczne Bliźnięta i Baran



WODNIK
(Aquarius)
21 01 19 02

Nadchodzący tydzień charakteryzować się będzie przede wszystkim inną nieco atmosferą i charakterem toczących się spraw Spędzisz te dni trochę na luzie Czy jednak wszystkie? Chyba nie Początek tygodnia jeszcze pod znakiem spraw codziennych pilnych ważnych Pod koniec zaś tygodnia nowe kontakty towarzyskie Szczególnie jedna z tych znajomości może mieć poważny wpływ na dalszy tok twoich spraw osobistych Wez jednak pod uwagę nie tylko własne wiazanie i uczucie ale i uczucie drugiej strony Znaki ważne Rak i Skorpion



RYBY
(Pisces)
20 02 - 20 03

Najważniejsza może być w tym okresie pierwsza połowa tygodnia Ona bowiem przyniesie rozstrzygnięcie spraw na których bardzo ci zależy Pozniejsze dni też będą od tego uzależnione Podobnie twój nastrój Chyba jest szansa że wszystko powie dzie się wcale niezłe a więc i cały tydzień przebiegać będzie pod dobrą gwiazdą Ktos teraz poznaną będzie nalegać by wasza znajomość przekształciła w blizszą zazyłość czy przyjaźń Po myśli czy gra warta świeczki Ostatnie dni tygodnia pod znakiem satysfakcji osobistej Znaki przychylnie Byk i Skorpion

WYJĄTKOWA OKAZJA!

SPRZEDAM dom w Polsce, w miejscowości podgorskiej, niedaleko Rabki, woj Nowy Sącz Budynek 17 pokojowy, 4 łazienki, tarasy duża parcela Po dalsze informacje proszę dzwonić 247 - 1158 Cena b atrakcyjna dla kupującego



SAVE-O-WAY

PRZELOTY DO POLSKI

z pobytem do 3 MIESIĘCY JUZ OD

\$ 699.00

+ PODATEK
BILETY POWROTNE

MONTREAL—WARSZAWA—MONTREAL	\$699 00
OTTAWA—WARSZAWA—OTTAWA	\$699 00
TORONTO—WARSZAWA—TORONTO	od \$749 00
THUNDER BAY—WARSZAWA—THUNDER BAY	od \$899 00
SAULT STE MARIE—WARSZAWA—SAULT STE MARIE	od \$899 00
WINNIPEG—WARSZAWA—WINNIPEG	od \$899 00

CZARTEREM DO POLSKI

przez Kopenhagę
od **\$ 549.00**

PO REZERWACJE I INFORMACJE

PROSZĘ DZWONIC
(416) 532 - 3042
(416) 532-3794

OVERSEAS SERVICES

331 Roncesvalles Ave
Toronto, Ont M6R 2M8

UWAGA! ZA POSREDNICTWEM NASZEGO BIURA MOZECIE PANSTWO WYSŁAC PILNE TELEGRAMY ORAZ PACZKI DO POLSKI — LOTNICZE I MORSKIE

Lokalni przedstawiciele w całej Kanadzie



- 10 C Arkadiusza, Benedykta, Czesławy, Greta, Tycjana
- 11 P Bogomura, Bogumiły, Gotfryda, Lwa, Weroniki
- 12 S Feliksa, Hilarego, Orestesa, Odoryka, Radogosta
- 13 N Dobrawy, Domasława, Imberta, Pawła, Sekundyny
- 14 P Czarada, Gustawa, Honorata, Marcela, Włodzimierza
- 15 W Antoniego, Mariana, Roscislawa, Sabina
- 16 S Beatrycze, Jaropelka, Małgorzaty, Marty, Protra



WYPIEKI I CIASTA W NOWEJ CUKIERNI

Blue Donau Bakery & Deli

specjalizujemy się w europejskich ciastach

2860 Dundas St West
Toronto Ont M6P 1Y8
Tel 767 2532

HALINA'S DELICATESSEN

Świeże bułeczki, pieczywo i ciasta Europejskie wędliny i zakąski, kawa, importowane twarde sery

OPEN WINDOW BAKERY

780 ANETTE Str TORONTO, ONT
TEL 767 - 9129

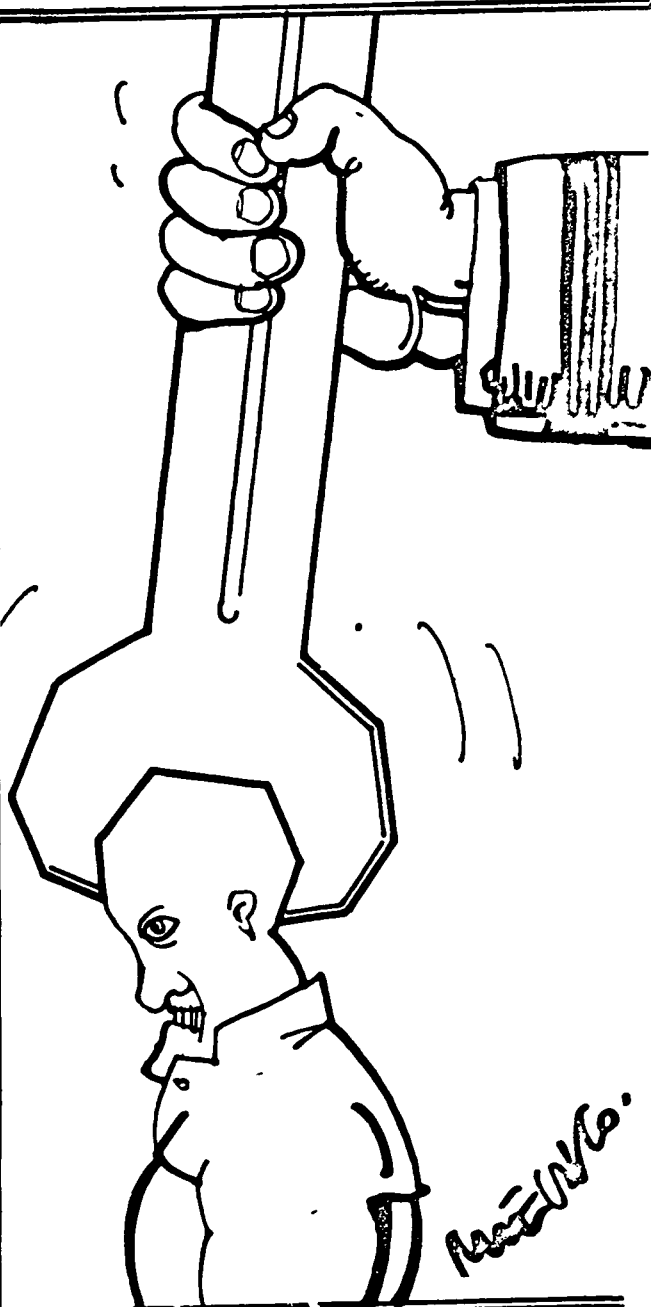
K O M I S

139 Roncesvalles Ave TEL 534 - 9362

Posiadamy w dużym wyborze

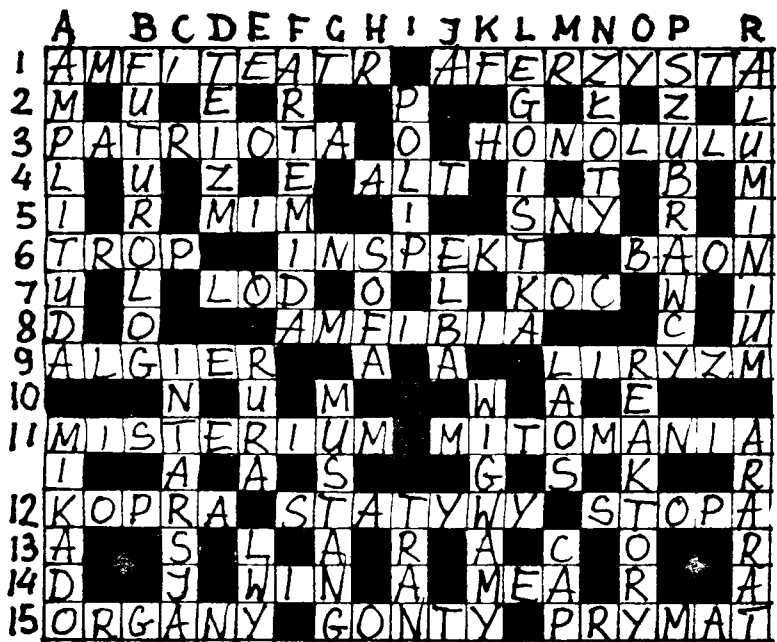
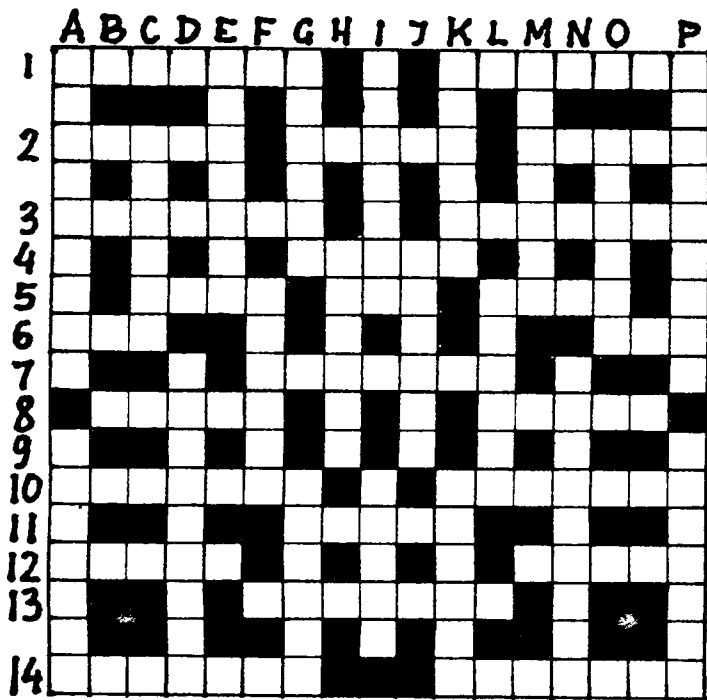
- wyroby rzemiosła artystycznego i rękodziełnictwa
 - kostiumy ludowe • bogatą galerię kryształów
 - bursztyny, biżuterię artystyczną, srebro • polski fajans z Włocławka i porcelanę
- ZAPRASZAMY

DO NASZEGO SKLEPU SZTUKI I UDOWEJ
Tylko u nas bez kłopotu wybierzesz
wytworny, elegancki prezent dla każdego!



Krzyżówka własna

Nr 117



Pozomo

- 1-A dawniej - nieduzy zaglowiec, obecnie - nieduzy okręt wojenny
- 1-K najniższy dziedziczny angielski tytuł szlachecki
- 2-A podhalaska nazwa lasów gorskich
- 2-G pokonał Goliata
- 2-M żołnierz wojsk inżynierskich
- 3-A wybitny współczesny aktor brytyjski, odtwórca rol szekspirowskich
- 3-K rzeka w Mozambiku
- 4-G wspólnie spożywany posiłek u pierwszych chrześcijan
- 5-C przenosny pomost wodzący na statek
- 5-H kwas dezoksyrybonukleowy
- 5-L otwarte w upalny dzień
- 6-A stopień oficerski w sułtańskiej Turcji
- 6-O stępka
- 7-F ich konfederacja stworzyła Szwajcarię
- 8-B ptak drapieżny
- 8-L karnosc, dyscyplina
- 10-A zagadka zaszyfrowana często w formie wiersza
- 10-K do 1940 r. niepodległe państwo bałtyckie
- 11-G zatarasowanie rzeki przez piętrzącą się krę
- 12-A zamek błyskawiczny
- 12-M autor "Iliady"
- 13-F cukier skrobiowy lub gronowy
- 14-A enklawa Angoli
- 14-K w starożytnej Grecji region górski, zasłynął jako kraj idyllicznej szczęśliwości dzięki poezji bukolicznej

Pionowo

- 1-A sporządza mapy
- 1-E zakonnik żyjący w odosobnieniu
- 1-G państwo w Pirenejach

- 1-I impresjonista rosyjski, pejzazysta, członek przedwznowki
- 1-K zeszcłe pędy
- 1-M drapieżnik z rodziny łasicowatych, Ameryka Płn., ZSSR
- 1-P wąż w Grecji, w którym 200 Spartan stawilo opór perskiej armii
- 2-C pasożyt układu pokarmowego
- 2-O jest nim Mahomet dla wyznawców Islamu
- 4-H miasto w Polsce zbudowane w okresie międzywojennym,

- port
- 4-J naramienniki
- 5-F w gornictwie forma złoza
- 5-L bóg staroz Egiptu
- 7-D w g konwencji w kolorze krawata
- 7-N nauka o rolnictwie, głównie o produkcji roślinnej
- 9-A człowiek o wątlej budowie
- 9-P despotą, tyran, namiestnik prowincji w staroz Persji
- 10-G redodendron
- 10-I wyspa ojczyzna Odyseusza
- 10-K zlobienie, rozmywanie ziemi przez wody płynące

Giewont Gift Store

333 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont.
TEL 588-1500

Nowo otwarty sklep z towarami importowanymi zaprasza Klientow na zakupy upominkow po niskich cenach
1 Bomboniere, 3 Likier w czekoladzie,
2 Czekolady, 4 Cukierki,
5 Pierniki w czekoladzie itd

Dodatkowo robimy zestawy w koszykach z wyzej wymienionych towarow na wszelkie okazje

Zawiadamiamy Panstwa, ze sklep nasz prowadzi wysylkę paczek do Polski, przyjmujemy zlecenia na owoce cytrusowe, upominki, pieniadze, kwiaty oraz posiadamy inne rozne zestawy do wyboru klienta po najniższych cenach bez zadnych dodatkowych oplac, jak rowniez przyjmujemy gotowe paczki, pakowane przez klienta lotnicze i morskie. Zabieramy paczki z domu klienta bez zadnych dodatkowych oplac

Wszystkie paczki oraz zlecenia na gotowe zestawy sa wysylane przez najwieksza i najpopularniejsza firme wysylkowa EURO-PAK, znaną w Ameryce Polnocnej. Wszystkie przesyłki sa ubezpieczone i dostarczone osobiscie do własnych rak odbiorcy

Serdecznie witamy i zapraszamy całą Polone
Dla kazdego cos mlego

Humoreska GOŚĆ

Gdy jak co rano szykując śniadanie, zjrzałem do lodowki nie zdziwiłem się nawet gdy on wstał, przeciągnął się i powiedział

- Zimno tu cholernie! Przydałaby się setka na rozgrzewkę!

Nie zdziwiłem się bo w lodowce, faktycznie, zimno było i po całej nocy tam spędzonej, musi się marzyć tyk czegoś mocniejszego

- Na czczo będziesz pił? - spytałem tylko

- Drobiazgi! Skubnąłem coś w nocy -

Zmuszony i zdeterminowany sytuacją, wyciągnąłem chowany na większe okazje koniak

- No to chlup w ten głupi dziób - mruknął tylko, wychylając kieliszek

- A teraz na drugą nozkę - zamamrotał przy drugim

Gdy w butelce ukazało się dno z dezaprobatą pokręcił głową i czkając głośno, powłócił się z powrotem do lodowki

Zaproszeni goście stawili się punktualnie. Po zimnych przekąskach zona wniosła na stół "gwiazdę programu" - kurczaka po diabelsku! Rozszedł się smakowity zapach, goście oblizywali się dyskretnie

Po pierwszym kęsie Prezes miał dziwną minę. Po drugim szczywniał mu czubek nosa. Po trzecim zaczął opowiadać sprzeczne kawały. Nie dało się ukryć - był kompletnie pijany

Zona spoglądała na mnie pytająco. A ja chichotałem w duchu wiedząc, że ten ochlapus-kurczak zalał się w pestkę moim własnym koniakiem chowanym skrzętnie na większe okazje

MAGDALENA CZYŻYCKA



Półośnoc
27-CP ♠ AxKx
♥ xx
♦ KJ10x
♣ Kxx

Zachód

♥ xx
♦ xxx
♠ AxKx
♣ J109x

Wschód

♥ Kx
♦ AxKxx
♠ Qxx
♣ Qxx

Deklarant

♣ ♠ ♡ ♣
♥ QJ10xx
♦ KQJ
♥ xx
♠ Axx

LICYTACJA D Z P W
1 karo Pas
1 pik Pas 3 pik Pas
4 pik Pas Pas Pas

WYJŚCIE Walet trefl

na dojście do ręki Grając w pierw Asa tracimy dojście do ręki i musimy lezeć. To jest "timing", po naszymu chyba dozowanie czasu

A więc rozegraliśmy prawidłowo w pierw kiery, i pozbyliśmy się trefla. Pamiętajmy też, że W miał Asa kiera, a więc 4 punkty. Z kolei gramy pik z ręki i impasujemy W wygrywa Królem. W tej chwili mamy dość dokładny obraz sytuacji. W już się wykazał 7 punktami. Wiemy również, że posiada Damę trefli, skoro Z wyszedł Waletem. Łącznie widzimy u niego 9 punktów

Jak sądzicie, kto ma więcej szans na posiadanie Asa karo, Z czy W? Gdyby W posiadał także Asa karo to miałby łącznie 13 punktów. Jest wielce prawdopodobne, że po otwarciu przez P 1 karo, spróbowałby coś zaliczyć, np 1 kier. A jednak tego nie zrobił, to znaczy, że raczej Asa karo nie posiada. Więc gramy blotkę karo z ręki. Gdy Z zagra nisko stawiamy na stole Króla karo. Robimy swoje gdyż na karo oddamy tylko jedną lewę

LICZENIE PUNKTÓW NAPEWNO NAM SIĘ OPLACIŁO CZY TO TAKIE TRUDNE?

"PANI JADWIGA" Polski program radiowy ze stacji CHWO 1250 w Oakville - od godz 1 do 2 w każdą sobotę Reklamy i ogłoszenia handlowe oraz wszelkie komunikaty - przyjmuje się telefonicznie 691 - 8789

POLSKI PROGRAM RADIOWY na stacji CJVB w VANCOUVER - 1470 AM w każdą niedzielę od 14 30 do 16 00
TEL 327 - 6892

Adres P O BOX - 58262 - Stn-L, Van B C V6P 6E3
Wiadomości z Polski, ogłoszenia i komunikaty polonijne, komentarze, koncert życzeń, ogłoszenia handlowe

Echo Ojczyzny
codzienny polski program radiowy nadawany od godziny 11.05 od poniedziałku do piątku włącznie.
ze stacji CHIN FM 100.7
tel. 531-9991

Prowadzi Karota Kęsk.
Muzyka,
wiadomości z Polski, z Kanady i ze świata, komentarze.
Przyjmujemy reklamy i ogłoszenia handlowe i wszelkie komunikaty

"POLONEZ" Polski program radiowy
Producent MAREK J GOLDYN
2120 Bloor St. W Toronto, M6S 1M8, Tel (416) 762-7254
W soboty 3:30 - 4:30 1250 AM CHWO

"POLONIA REVIEW" Polski Program Telewizyjny
Przynosi aktualne wiadomości z Polski z życia Polonii kanadyjskiej
Nadawany jest w dzielnicy Parkdale w każdą środę - godz 6 wieczorem, piątek - 8 30 wieczorem, i sobotę - 3 30 po południu

CALGARY
Polski Program Telewizyjny
"POLISH KALEIDOSCOPE"
Półgodzinny program nadawany jest przez stację TV Rogers Cable 10 co dwa tygodnie
w niedzielę o godz 9 00 PM we wtorek o godz 12 00 AM
w środę o godz 10 00 PM

QUALITY SAUSAGE

Nowo otwarte, eleganckie, polskie

DELIKATESY

Świeże mięsa, apetyczne wędliny, bezkonkurencyjne kiełbasy, sery i inne pyszności.

2913 DUNDAS ST. W.

TEL. 769 - 4966

131 RONCESVALLES AVE.

(obok kina)

tel. 533 - 7054

PKO DEALER

Uwaga!

TORONTO - WARSZAWA - TORONTO

CENA \$ 559

Do szczegółowe informacje prosimy zgłaszać się do



EMBRESS
TRAVEL AGENCY Ltd.

185 Roncesvalles Ave., Toronto M6R 2L5

(naprzeciw Credit Union)

Tel. (416) 536-3554, 536-6991

SPORT

SPORT

ZŁOTY MEDAL DLA KANADY

W hokejowych mistrzostwach świata juniorów Kanadyjczycy wywalczyli pierwsze miejsce. Jest to drugi złoty medal od czasu, gdy drużyną opiekuje się trener Dave King. Pierwszy tytuł mistrzowski drużyna zdobyła w 1982 roku. W finale spotkały się zespoły Kanady i Czechosłowacji i Sowieci z Finami. Pierwszy z tych meczów skończył się remisem 2:2, natomiast Sowieci zwyciężyli z Finami 6:5. A oto ostateczna tabela wraz ze szczegółami decydującego meczu:

	I	II	III	IV	V	VI	VII
Kanada	7	5	0	2	44	14	12
Czech	7	5	0	2	32	13	12
Sowiety	7	5	2	0	38	17	10
Finlandia	7	4	1	2	42	20	10
Szwecja	7	3	4	0	32	26	6
USA	7	2	5	0	23	37	4
RFN	7	0	6	1	9	44	1
Polska	7	0	6	1	8	57	1

- I - liczba meczów
- II - liczba meczów wygranych
- III - liczba meczów przegranych
- IV - liczba meczów zremisowanych
- V - liczba bramek strzelonych
- VI - liczba bramek straconych
- VII - punkty

Wyniki meczów czwartkowych
Czechosłowacja 2, Kanada 2, Szwecja 7, USA 3, Polska 3, RFN 3, Sowiety 6, Finlandia 5

Kanada 2, Czech 2

Pierwsza tercja

Bez punktów
Kary - Bassen Kan, Mares, Czech 4 32, Gudas Czech 14 15

Druga tercja

1 Czechosłowacja, Lubina (Mares) 13 57

2 Kanada, Sandlak 14 33
Kary - Bassen Kan 3 09, Jackson Kan 5 13, Flaser Czech 7 42, Clark Kan 9 22, Berry Kan 17 02

Trzecia tercja

3 Czechosłowacja, Pivonka 12 23

4 Kanada, Clark (Bradiev) 13 43
Kary Dallas Kan 4 00

W międzypaństwowym meczu hokeja na lodzie Polska pokonała Włochy 4:1 (2:0, 1:0, 1:1). Bramki zdobyli dla Polski - Andrzej Zabawa - 2 (19 i 44 min), Jan Piecko (18 min), Wiesław Jobczyk (21 min), a dla Włoch - Constance Priondolo (55 min). Widzów 2 tys.

Kolejny w tym sezonie międzynarodowy sprawdzian był dla polskich hokeistów udany. Pokonali oni w towarzyskim meczu w Łodzi swojego potencjalnie najgroźniejszego rywala w grupie "B" mistrzostw świata - reprezentację Włoch, demonstrując przez półtorej tereji grę na wysokim poziomie.

Holeisci bytomskiej Polonii wygrali pierwszy mecz o Puchar Europy z mistrzowską drużyną NRD - Dynamo Berlin 3:1 (0:0, 1:1, 2:0). Bramki dla Polonii zdobyli Marek Stebnicki (37 min) Jan Piecko (42 min) oraz Krystian Michna (46 min). Szlencem bramki dla Dynamo był Fengler (28 min).

Trener Tadeusz Nikodemowicz uznał to zwycięstwo za największy sukces hokejowej drużyny Polonii. Zwycięstwo nie przyszło jednak naszym mistrzom łatwo. Szczególnie I tercja, która toczyła się w bardzo szybkim tempie, pokazała, że hokeiści berlińscy są zespołem grającym bardzo twardo i konsekwentnie. Oni też zdobyli pierwszą bramkę po dalekim strzale Fenglera. Trzecia tercja zaczęła się od mocnego uderzenia Polaków Jan Piecko i Krystian Michna wykonczyli skutecznie szybkie akcje swoich formacji. Doskonale bronili przez cały mecz Franciszek Kukla.

Wojtek Fibak w deblu

W Londynie odbywają się mistrzostwa świata w deblu. Wojtek Fibak grający w parze z Amerykaninem Sandy Mayerem, pokonał Tomasa Smida z Paulem Slozilem z Czechosłowacji. Walka trwała 93 minuty i zakończyła się rezultatem 6-3, 6-4, 6-3. Ken Flach i Robert Seguso wygrał z parą Mark Edmondson (Australia) Sherwood Stewart (USA) 6-4, 6-2, 6-1. Do półfinału przeszła para Ken Flach i Robert Seguso po trzygodzinnej walce przeciwko amerykańskiej parze Peter Fleming i Fritz Buehning zakończonej wynikami 6-2, 7-6 (7-5), 3-6, 6-7 (5-7), 6-3. Do finału Fibak i jego partner Sandy Mayer nie przeszedł przegrywając z Kenem Flachem i Robertem Seguso 6-4, 6-7 (4-7), 4-6, 4-6.

W finale zwycięska para spotkała się z Heinzem Gunthardtem (Szwajcaria) i Balzsem Tarazym (Węgry). Dostali się oni do finału pokonując Keviną Currena z RPA i Amerykanina Steve Dentona 6-4, 3-6, 6-3, 6-2.

Zwycięzcą mistrzostw świata została para Ken Flach i Robert Seguso po meczu zakończonym wynikami 6-3, 3-6, 6-3, 6-0. Obaj dostali po 36 tys dolarów, podczas gdy zwycięzcy poprzednich - 1982 - 1983 - "tylko" po 18 tys.

Bjorn Borg został wybrany Graczem Kwartału, a John McEnroe Graczem Roku przez Towarzystwo Tenisa Zawodowego.

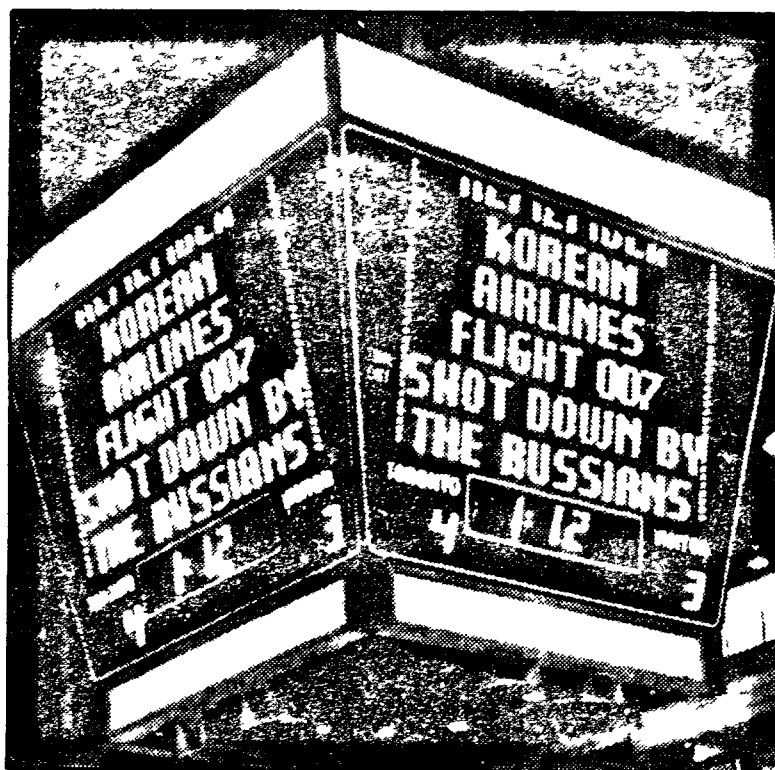
McEnroe i jego partner Peter Fleming po raz trzeci zostali wybrani Parą Deblową Roku.



Bjorn Borg



John McEnroe



W piątek, 4 stycznia w trakcie meczu hokejowego Sowieckiego Dynama z olimpijską drużyną kanadyjską, w Toronto na tablicy wyników ukazał się następujący napis:

Pamiętajcie - samolot Koreańskich Linii Lotniczych został zestrzelony właśnie przez Rosjan!"

SPORT SPORT

PIŁKA NOŻNA

Sezon piłkarski jak gdyby w Polsce, na boiskach dzieje się niewiele, ale już zaczynają się przygotowania do nowego sezonu. A oto wyniki kilku ostatnich rozgrywek i kilka nowości piłkarskich

Sensacyjnie zakończył się ostatni w tym roku eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata grupy I. Albania wygrała w Tiranie z Belgią 2:0 (0:0). Bramki zdobyli Mirel Josa w 69 min i Arben Minga w 87 min. Sędziąwał Hiszpan Sanchez.

Składy
Albania: Musta, Ragami, Taraj, Hodja, Zmijani, Ocelli, Mucica, Demollari, Minga, Kola, Josa.

Belgia: Pfaff, Grun, Renguin, Van der Elst, De Groote, Jaspers, Scifo (od 46 min Clijsters), Ceulemans, Vercauteren, Czerniatynski (od 55 min Voordeckers), Clasesen.

Mecz toczył się pod dyktando drużyny albańskiej. Już w pierwszym kwadransie piłkarze gospodarzy Kola i Minga stanęli przed szansą zdobycia bramki. Okazji nie wykorzystali. W tym okresie Belgowie tylko sporadycznie przeprowadzali ataki, ale akcje Claesena, Vercauteren, Scifo i Ceulemansa były zatrzymywane przez obrońców albańskich.

W drugiej połowie trener Thys wprowadził zmiany w składzie. Na boisko weszli Clijsters i Voordeckers (za Scifo i Czerniatynskiego). Nie przyniosło to spodziewanych efektów.

Albanczyki nadal atakowali. Wreszcie w 69 min 21-letni Josa zdołał pokonać Jeana-Marie Pfaffa 3 min przed końcem meczu gospodarze zdobyli drugą bramkę. Jeden z najbardziej doświadczonych piłkarzy albańskich, Minga celnym strzałem zakończył akcję Augustina Koli.

TABELA

1 Polska	3 1 5-3
2 Albania	3 3 5-5
3 Belgia	3 3 3-3
4 Grecja	1 3 1-3

Następny mecz: Grecja - Albania 27 II 1985 r.

Cypr - Holandia 0:1

W eliminacyjnym meczu grupy V piłkarskich mistrzostw świata, Holandia wygrała w Nikozji z Cyprzem 1:0 (0:0). Bramkę strzelił w 85 min Houtman.

Turcja - Luksemburg 1:0

W rozegranym w Stambule towarzyskim meczu piłkarskim Turcja pokonała Luksemburg 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Ceyhun w 38 min.

W La Valetcie rozegrano eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata Mexico-86, w którym Malta przegrała z RFN 2:3 (1:1). Bramki zdobyli dla Malty - Carmel Busittil (11 min) i George Xuereb (88 min), a dla RFN - Karl-Heinz Foerster (42), Lothar Matthaeur (69) i Uwe Rahn (84 min). Sędziąwał Zoran Petrovic (Jugosławia). Żółte kartki: Wods, Muscat (obaj Malta) oraz Brehme (RFN).

TABELA GRUPY II

1 RFN	4 0 5-2
2 Szwecja	4 4 7-4
3 Portugalia	4 2 4-4

4 CSRS	2 2 5-2
5 Malta	0 6 12-11

Wprowadzie w ćwierćfinałach europejskich pucharów w piłce nożnej nie ma już słabych drużyn, tym niemniej los bywa niekiedy złośliwy. Ale najpierw wyniki losowania, które przeprowadzono w Zurychu w hotelu Sheraton.

PUCHAR EUROPY

Austria Wiedeń - Liverpool
Juventus Turyn - Sparta Praga
Bordeaux - Dniepr
IFK Goeteborg - Panathinaikos

PUCHAR ZDOBYWCÓW Pucharów

Everton - Fortuna Sittard
Larissa - Dynamo Moskwa
Bayern Monchium - AS Roma
Dynamo Drezno - Rapid Wiedeń

PUCHAR UEFA

Manchester Utd - Videoton
Żelezniczar - Dynamo Minsk
Inter Mediolan - FC Koeln
Tottenham Londyn - Real Madryt

Pierwsze mecze 6 marca, rewanże - 20 marca 1985 r.

Wspomnieliśmy na wstępie o przewrotności losu. Tak mogą sobie powiedzieć przede wszystkim piłkarze Bayernu Monachium i AS Romy (PZP) oraz Tottenhamu Londyn i Realu Madryt (Puchar UEFA), los bowiem skojarzył wielkich faworytów. Chociaż Czy Manchester United może być w pełni zadowolony, że trafił na rewelacyjnie ostatnio grający Videoton? Poza tym, do pierwszych spotkań pucharowych jest jeszcze sporo czasu (blisko trzy miesiące), siln jesienią nie muszą być mocarzami na wiosnę.

Pucharowe emocje odbywać się już będą bez udziału polskich drużyn. Dynamo Minsk, z którym łódzki Widzew tak dzielnie walczył w spotkaniu rewanżowym, nie może narzekać na brak szczęścia. Żelezniczar Sarajewo z pewnością nie jest silniejszym zespołem od Widzewa.

Polskich klubów już nie ma, jednak nie zabraknie polskich akcentów. Wygląda to tak w Juventusie Turyn gra Zbigniew Boniek, Panathinaikos prowadzi trener Jacek Gmoch, a zdobywcę Pucharu Grecji - Larisse, nie tylko ze trenuje Andrzej Streljau, ale w dodatku w tym zespole grają Krzysztof Adamczyk (dawnej Legia) i Kazimierz Kmiecik (Wisła Kraków). Jest więc komu kibicować. Warto jeszcze zwrócić uwagę, że trzy kraje Anglia, Włochy i ZSRR mają swych przedstawicieli we wszystkich trzech pucharach.

I jeszcze jedna informacja. Oto w piątek, także w Zurychu, UEFA postanowiła, że 16 stycznia odbędzie się mecz o Superpuchar między zdobywcą Pucharu Europy - Liverpooliem i triumfatorzem Pucharu Zdobywców Pucharów - Juventusem Turyn. Zainteresowane kluby długo nie mogły uzgodnić terminu meczu i jego lokalizacji. Agencje podają, że mecz prawdopodobnie odbędzie się w Turynie.

Zmuda może grać

Gwiazdkowym prezentem dla Włodzimierza Zmudy stała się zgoda Włoskiej Federacji Piłkar-

skiej na jego występy w pierwszoligowym klubie Cremonese. Jak oświadczył przedstawiciel federacji, kluby Napoli i Ascoli, które zaprotestowały uprzednio przeciw występom Polaka, wycofały swe zastrzeżenia.

Prezes Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) - Joao Havelange oświadczył, iż pierwsze piłkarskie mistrzostwa świata kobiet zorganizowane zostaną w 1987 r. w jednym z krajów azjatyckich. Podał również do wiadomości, iż w turnieju olimpijskim w 1992 r. startować będą piłkarze do lat 23.

J Havelange jest zdania, że w przyszłości coraz więcej imprez powinno się odbywać w południowo-wschodniej Azji. W tym rejonie w ostatnich latach piłka nożna zrobiła furorę i zyskała olbrzymią popularność.

Jeśli chodzi o rozgrywki ligowe to ekstraklasa rozpoczyna 10 marca. W inauguracyjnych rundach wiosenną meczach spotkają się Legia Warszawa - Motor Lublin, Gornik Wałbrzych - Lechia Gdansk, Bałtyk Gdynia - Radomiak Słask Wrocław - Widzew Łódź, ŁKS Łódź - Wisła Kraków, Zagłębie Sosnowiec - Ruch Chorzów, Pogon Szczecin - Lech Poznań, Gornik Zabrze - GKS Katowice.

Tydzien wcześniej startuje Puchar Polski - pierwsze mecze ćwierćfinałowe zaplanowano na 3 marca. Druga liga rozpoczyna swoje rozgrywki 17 3. Tego samego dnia początek rundy wiosennej mają dwie grupy trzeciej ligi - IV i V, w której występują po 16 zespołów. Pozostali trzecioliigowcy zaczynają tydzień później (23 3).

TURNIEJ CZTERECH SKOCZNI

Pavel Ploc, Czechosłowacja, 107-107, 208,8

W pucharowych zawodach w Mariborze w Jugosławii 5 stycznia kobiety osiągnęły następujące wyniki:

SLALOM KOBIET (Overall)

1 Michela Figini, Szwajcaria, 2 33,43, 2 Vreni Schneider, Szwajcaria, 2 34,04, 3 Blanca Fernandez-Ochoa, Hiszpania, 2 39,48, 4 Maria Waliser, Szwajcaria, 2 35,62, 5 Erika Hess, Szwajcaria, 2 36,13.

PUNKTACJA OGOLNA

1 Marina Kiehl, NRD, 88 pkt, 2 Hess i Elisabeth Kirchl, Austria, 70, 4 Haas, 65, 5 Walliser, 61, 6 Christelle Guignard, Francja, 57, 7 Figini i Schneider, 55, 9 Brigitte Oertli, Szwajcaria 54, 10 Gerg, 51.

Slalom gigant 1 Walliser, 53 pkt, 2 Kiehl, 51, 3 Schneider, 48, 4 Figini, 38, 5 Haas, 35, 6 Traudi Haecher, RFN, i Gerg, 30, 8 Tamara McKinney, USA, 29, 9 Kirchl i Debbie Armstrong, USA, 23.

SLALOM MĘCZYZN PUNKTACJA OGOLNA

1 Marc Girardelli, Luksemburg, 120 pkt, 2 Pirmin Zur-

Polonia Warszawa 106 85 (51 40), Wisła Kraków - Gornik Wałbrzych 113 90 (53 37), Gwardia Wrocław - Lech Poznań 79 82 (38 48), Pogon Szczecin - Śląsk Wrocław 89 133 (28 66), Zastal Zielona Góra - Zagłębie Sosnowiec 68 92 (37 38), Stal Bobrek Bytom - Hutnik Kraków 88 85 (76 76, 41 33).

TABELA

1 Zagłębie	11 2 24 1297-1168
2 Lech	11 2 24 1287-1179
3 Śląsk	10 3 23 1256-1118
4 Wisła	9 4 22 1292-1150
5 Gornik	8 5 21 1156-1088
6 Stal	6 7 19 1197-1207
7 Gwardia	5 8 18 1121-1176
8 Hutnik	5 8 18 1058-1135
9 Pogon	5 8 18 1143-1222
10 Legia	4 9 17 1211-1301
11 Zastal	3 10 16 1091-1186
12 Polonia	2 12 14 1045-1313

W rozgrywkach nastąpi teraz przerwa do 12 stycznia 1985 r.

Ekstraklasa siatkówki

Siatkarze Stali Stocznia dotychczas tylko raz zdołali pokonać w ligowym meczu zespół AZS Olsztyn. W piątek, w Szczecinie dokonali tego po raz drugi, chociaż Stal wystąpiła bez rozgrywającego Romana Borowki, zdyskwalifikowanego za niesportowy tryb życia Janusz Wojdyga i Waldemar Kasprzak radzieli sobie jednak dobrze z blokiem olsztyńskim i Stal wygrała 3:1 (15 8, 10 15, 15 11, 17 15).

W meczu "dawnych sław" Legia wygrała we Wrocławiu z Gwardią 3:2 (11 15, 15 7, 17 15, 7 15, 16 14). Spotkanie było bardzo zacięte, ale poziom przeciętny.

Drużyna Resovii, po "wpadce" w Warszawie, odniosła dwa cenne zwycięstwa we własnej sali i awansowała na pierwsze miejsce w tabeli. W czwartek rzeszowskie pokonał 3:2 (15 11, 12 15, 15 11, 10 15, 15 7) Płomień Sosnowiec. W Resovii naj-

lepszymi zawodnikami byli Zbigniew Zielinski i Aleksander Czapor, a w Płomieniu - Marian Kardas i Wiesław Dziura.

Dwa mecze wygrali także siatkarze Czarnych Radom. W środę walczyli przez pięć setów z Płomieniem, w czwartek pokonał Beskid Andrychów w trzech setach (15 13, 18 16, 15 13), ale spotkanie było równie zacięte.

W spotkaniu dwóch najslabszych drużyn ekstraklasy Chelmiec Wałbrzych wygrał z Resursą Łódź 3:1 (15 8, 15 6, 10 15, 15 12).

1 Resovia	9 4 22 34-20
2 AZS	9 3 21 31-18
3 Legia	8 5 21 29-20
4 Płomień	8 5 21 28-22
5 Stal	8 4 20 26-15
6 Czarni	6 7 19 28-26
7 Beskid	6 7 19 23-31
8 Gwardia	4 8 16 20-27
9 Chelmiec	4 8 16 20-27
10 Resursa	1 12 14 10-37

bruggen, Szwajcaria, 104, 3 Andreas Wenzel, Lichtenstein, 76, 4 Robert Erlacher, Włochy, 64, 5 Max Julen, Szwajcaria, 60, 6 Martin Hangl, Szwajcaria, 58, 7 Bojan Krizai, Jugosławia, 53.

Wyniki slalomu mężczyzn z La Mongie, Francja

1 Andreas Wenzel, Lichtenstein, 1 minuta 33,58 sekund, 2 Jonas Nilsson, Szwecja, 1 33,81, 3 Paul Frommelt, Lichtenstein, 1 34,04, 4 Paolo de Chiesa, Włochy, 1 34,11, 5 Ingemar Stenmark, Szwecja, 1 35,06, 6 Max Julen, Szwajcaria, 1 35,29.

PUNKTACJA OGOLNA

1 Wenzel, 65 pkt, 2 De Chiesa, 59, 3 Girardelli i Nilsson, 50, 5 Krizai, 43, 6 Stenmark, 38.

Dobrze spisała się polska narciarka, Małgorzata Ruchała w rozegranym we włoskiej miejscowości Male "Trofeum Val di Sole". Polka zajęła na dystansie 7,5 km drugie miejsce w czasie 25 24,3, ustępując tylko Włoszce Gudimie Dal Sasso - 24 00,7. Drugie miejsce zajęła też polska sztafeta w składzie Małgorzata Ruchała, Zofia Topór i Michalina Maciuszek. Wygrał pierwszy zespół Włoch

<p>POLISH CONSULTING BUREAU 618 Queen Str West TORONTO, ONT M6J 1E4 TEL (416)864-1182, godz 4-7 po poł</p> <p>Udzielanie porad i pomocy we wszelkich sprawach oraz załatwianie ich na terenie Polski m.in małżeńskich (małżeństwa przez pełnomocnika) rozwodowych w Polsce majątkowych kupna i sprzedaży nieruchomości i mieszkań spadkowych</p> <p>PNADTO pełnomocnictwa do Polski sprawy paszportowe odwołania od odmowy paszportów sprowadzanie krewnych pisma do polskich urzędów i sądów</p> <p>Długoletnia praktyka adwokacka w Polsce</p> <p>J DZIWIŃSKA, LL M</p>	<p>RÓZNE</p> <p>ADAM'S SHOE REPAIR AND DRY CLEANER REPERACJA WSZELKIEGO RODZAJU I TYPU OBUWIA ORAZ SYSTEMU MONTAŻU</p> <p>Wymiana obcasów i całych spódów obuwia Wymiana usztywniaczy stalowych i prawidłowe dopasowanie wysokości obcasa do skłonu obuwia Zmiana koloru obuwia Renowacja ze skór zamżowych wełnowych</p> <p>● Pranie odzieży (dry cleaning) ● Renowacja czyszczenie i reperacja odzieży skóranej</p> <p>SPECJALIZUJEMY SIĘ w reperacjach butów kowbojskich ortopedycznych i damskich torebek</p> <p>3096 DUNDAS STR W (przy Quebec na zachód po prawej stronie)</p> <p>OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 9-6 SOBOTA 9-5 TEL 767-5966 94-105</p>	<p>SAMOCHODY</p> <p>CHECKPOINT DATSUN NISSAN to solidna i znana firma, którą mam przyjemność przedstawić Państwu Szeroki wybór nowych i używanych samochodów NISSAN DATSUN Aranzuje pożyczki dla nowo przybyłych</p> <p>Minimalna wpłata korzystne ceny</p> <p>Prosimy kontaktować się</p> <p>JERZY SZOZDA tel (416) 239-1217 (posiadam znajomość języków słowiańskich) udzielię porad bezpłatnie</p> <p>CHECKPOINT 5448 DUNDAS STR W ISLINGTON ONT M9B 1B4</p> <p>PREMIER AUTO SALES Wyjątkowa okazja 2376 Dundas St W Toronto Tel (416) 537-2437 STAN MAZUR</p>	<p>PIEKARNIE</p> <p>THE FUTURE BAKERY NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEŻY CHLEB Dostarczamy do sklepów i domów 739 Queen St W - Toronto, Ont TEL 368-4235</p> <p>ONTARIO BREAD Co Ltd 178 Ossington Ave Toronto, Ont TEL 532-4929</p> <p>Pyszny świeży chleb do nabycia we wszystkich sklepach</p>	
<p>ADWOKAT, NOTARIUSZ RICHARD E KULIS B A , B Ed , M A LL B</p> <p>uprzejmie zawiadamia że biuro czynne jest codziennie od 9 rano i wieczorami po porozumieniu telefonicznym</p> <p>2991A Bloor Street West Toronto (przy Royal York Road obok Credit Union) TEL 231-0327</p>	<p>Ballroom Dancing TANIEC TOWARZYSKI</p> <p>Nowości międzynarodowy socjalny polski grupowo indywidualne organizacje prywatne prelekcje na bale zabawy imprezy uroczystości młodzież dorodzi amatorzy zawodowcy</p> <p>NAUKA POKAZY TRENING TEL 416-782-9776</p> <p>walce tango foxtrot — rumba samba chacha jive</p>	<p>SOLID AUTOREPAIR WŁADYSŁAW DAKOWICZ wszelkiego rodzaju naprawy samochodowe, dożywotnia gwarancja na za-instalowane hamulce oraz tłumki</p> <p>201 Schell Ave Toronto (koło Caledonia i Shell 2 blok na północ od Eglinton) Tel 787-2702</p>	<p>DLA DOMU</p> <p>APPLIANCE CLINIC CO oferuje naprawę lodówek, pralek, suszarek pieców elektrycznych i automatycznych zmywarek do naczyń</p> <p>● Zniżka dla rencistów Gwarancja na 1 rok ● Obsługa 7 dni w tygodniu ● Dzwonic całą dobę TEL TORONTO 261-7619</p>	<p>DELIKATESY</p> <p>ONTARIO MEAT PRODUCTS LTD 783 Queen St W TEL 364-7720 157 Roncesvalles Av - TEL 535-4648</p> <p>świeże mięso wędliny wędzone, domowe delikatesy</p>
<p>DIVORCE AID K. BELDOWSKI Rozwód \$155 226 Queen St. W suite 200 Toronto, Ont M5V JZ6 tel. (416) 598-1127</p>	<p>PRZESZŁO \$ 20 NA GODZINĘ zarabasz wykwalifikowany spawacz ŚWIADCTWO SPAWACZA W 5 TYGODNI</p> <p>można uzyskać w</p> <p>INSTITUTE OF TECHNICAL TRADES który szkoli specjalistów już 25 lat</p> <p>● nowoczesne urządzenia ● rysunek techniczny ● kursy dzienne, wieczorowe, sobotnie i na zmiany ● dokogne opłaty tygodniowe</p> <p>734 Kipling Ave., Toronto TEL 255-2369</p> <p>po godzinach TEL 536-008 921-3886 Informacji udzielają MARK NIEWIADOMSKI lub ANDRZEJ MAJ</p>	<p>Dr MARY DONNA PIETRASZEK młoda, polonijna lekarka, otworzyła nowy Gabinet Lekarski w budynku Jane-Bloor Centre, 2 Jane St suite 203 TEL 763-5956 Poprzednio pracowała w St Joseph's Health Centre</p>	<p>J P CONSTRUCTION COMPANY GENERAL CONTRACTOR WYKONUJEMY ROBOTY BETONIARSKIE KŁADZENIE ASFALTU PRACE MURARSKIE I WYKOPY Instalujemy aluminiowe okna i siting Wycena bezpłatna Plany i zezwolenia wykonuje architekt</p> <p>TEL 252-8492</p>	<p>COPERNICUS MEAT PROD 79 Roncesvalles Ave TEL 536-4054</p> <p>Posiadamy świeże mięso wykrojone na życzenie Szynki boczki balerony kiełbasy na sposób polski oraz wiele innych wędlin i delikatesów ogorki kiszzone kapusie z beczki sędznie pierogi</p> <p>T S PAKULSKI</p>
<p>TP & ASSOCIATES Ltd Niezależni specjaliści w zakresie ubezpieczeń (life Insurance) R R S P i R H O S P oraz funduszy inwestycyjnych</p> <p>Prosimy telefonować lub pisać wysyłamy bezpłatnie</p> <p>FINANCIAL PLANNING REVIEW ANDREW SLEDZ 194 Wilson Ave Suite G-8 TORONTO, ONT M5M 3A7 TEL 482-0175, dom 625-1529</p>	<p>BISTRO EUROPE</p> <p>Europejska atmosfera ● Znakomite miejsce na spotkanie ● Cos na ząb</p> <p>2390 Bloor West Toronto Ontario M6S 1P5 Tel (416) 767-0848</p>	<p>SOLARSKI PHARMACY Ltd (Naprzeciw kościoła św. Kazimierza) 149 RONCESVALLES Ave TEL 536-5452</p> <p>Właściciele</p> <p>J SOLARSKI & SALAPATER Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski ● Agencja Pekao ● Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski ● Polskie kartki i czasopisma ● Ziola Zakonnika ● Urząd Poczty ● Sprzedaż biletów</p>	<p>THOMAS ALUMINUM PRODUCTS TEL Toronto 239-6476</p> <p>po 6 wieczorem</p> <p>TANIO i z GWARANCJĄ wykonujemy - aluminiowe obicia domów (siding) Thermal Windows, rynny, krycie dachów ('Shingle i płaskie dachy') oraz roboty elektryczne</p> <p>Metro Licenc B 1390 87</p>	<p>KARL S BUTCHER & GROCERY Właściciel Karol Jarząbek</p> <p>Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa wędliny własnego wyrobu smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze</p> <p>105 Roncesvalle Ave Toronto, TEL 531-1622</p>
<p>HUMBERVIEW INSURANCE STEFAN BORYS AUTA — DOMY — SKLEPY 337 Roncesvalles Ave Toronto, Ont TEL 531-4647 Dom i wyposażenie domu do \$120 000 - TYLKO \$182 rocznie</p> <p>Ubezpieczenia chorobowe dla gości na wycieczce</p>	<p>WILLOWS MOTEL 1041 Lakeshore Rd E (między Dixie i Cawthra) ZAPRASZA Konkurencyjne ceny</p> <p>Pa renowacji 15 minut z Downtown TEL 278-3569 108-121</p>	<p>DENTYSTYCZNE PROTEZY G RYTWINSKI D T z 25-letnim doświadczeniem 404 A Roncesvalles Ave Toronto (obok kina Revue) TEL 531-8545</p> <p>DENTURE THERAPY CLINIC Jan M Wisniewski D T Pierwsza Polska Protezownia Dentystyczna</p> <p>2337 Dundas St W Toronto Ont (Bloor Dundas Square Bldg) TEL (416) 533 8811 M6P 1W7</p>	<p>jolanta interiors POLSKA FIRMA</p> <p>specjalizująca się w architekturze wnętrz udzieli Ci porady jak urządzać gustownie i wygodnie Twoje mieszkanie lub dom</p> <p>Sprzedajemy nowoczesne zastawy okienne tzw VERTICAL HORIZONTAL BLINDS po bardzo dogodnych cenach</p> <p>Szeroki asortyment prezentów na każdą okazję</p> <p>2368 Bloor Str W Toronto Ont M6S 1P5 TEL 762-9638</p>	<p>WĘDZONE NA MIEJSCU SŁYNNY NA CAŁE TORONTO I ONTARIO POLSKIE KIEŁBASY Szynki, kabanosy, wędliny, mięsa, różne delikatesy</p> <p>Superior Sausage Co. 1004 DUNDAS ST W (FT 531 8422) Konkurencyjne ceny! 102 113</p>
<p>HOMETARIO REAL ESTATE LTD & insurance brokers ltd</p> <p>● KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI WSZELKIEGO RODZAJU</p> <p>● UBEZPIECZENIA NA SAMOCHODY OD OGNIA KRADZIEŻY I INNE</p> <p>171 Roncesvalles Ave Toronto TEL 531-3506</p>	<p>ANNA'S TAILORING KOŻUCHY I ODZIEŻ SKÓRZANA Damskie kostiumy suknie płaszcze</p> <p>złomowe wykonujemy na miarę według projektów własnych lub zleconych</p> <p>REPERACJE (wymiana podszewek)</p> <p>POSIADAMY FUTRA Ceny bardzo atrakcyjne 87 Roncesvalles Ave TORONTO tel 532 4060</p>	<p>DO SPRZEDANIA - hotel dentystyczny, nowoczesny, stan bardzo dobry - TYLKO \$1 950 Oglądac 273 Humber Cres Blvd (rog Dundas) od godz 9 rano do 6 po poł 113116</p>	<p>"FORTUNA" FLOWER SHOP NAJSTARSZA POLSKA KWIACIARNIA 356 BATHURST St przy Dundas TEL 368-0797</p> <p>Właściciele WANDA I FRANCISZEK LISOWSCY</p> <p>Bukiety ślubne ● wianki urodzinowe ● kwiaty cięte i doniczkowe ● piękne ● świeże ● tanie</p> <p>DOSTAWA DO DOMOW</p> <p>Malowanie z zewnątrz i wewnątrz domów biur pomieszczeń przemysłowych i handlowych cyklinowanie podłóg oraz wszelkie prace stolarskie i remonty tano i szybko</p> <p>TEL 530-1246 TORONTO rano do 8 30 i po 9 wieczor</p>	<p>Bayer's Delicatessen 2988 Dundas St West (Skrzyżowanie Dundas i Pacific) Domowe wyroby smaczne dania pierogi gołąbki flaczki naleśniki, salatk i inne europejskie na miejscu i na wynos</p> <p>Specjalizujemy się w przygotowywaniu wszelkich uroczystości</p> <p>Otwarte 6 dni w tygodniu od poniedziałku do soboty od godz 9 do 6 TEL 767-2018</p>
<p>INTERNATIONAL CAMERA REPAIR COMPANY LTD Kupujemy wszelkich marek sprzęt fotograficzny</p> <p>● Sprzedaż ● Reperacje ● "Trade-ins" ● Wypożyczanie</p> <p>Bezpłatne wyceny</p> <p>3351 BLOOR St W Toronto TEL 239-1882</p>	<p>KOMIS 305 Roncesvalles Ave Toronto Ont M6R 2M6 TEL 531-8872</p> <p>Polecamy odwiedzić nasz KOMIS wielobranżowy Przyjmujemy rzeczy do sprzedaży i sprzedajemy po cenach przystępnych dla każdego</p> <p>WSTĄP DO "KOMISU" A PRZEKONASZ SIĘ</p>	<p>Dr T, BLOK GŁOWCZYŃSKA, M A , O D OPTOMETRYSTA OKULISTA Badanie i ćwiczenia oczu okulary contact lenses</p> <p>2391 - A Bloor St W (Jane subway) TEL 766-5580</p> <p>Codziennie / wyjątkiem wtorków</p>	<p>M-C DAIRY Co Ltd PRODUCTS</p> <p>Dostarczamy wszystkie znane produkty mleczne do każdego sklepu w Toronto, Wyrabiamy kwasną śmietanę Yogourt, huslanke, serwy białe i topione</p> <p>Zadzajcie naszych wyrobów w swoich sklepach</p> <p>Godziny otwarcia 7 00 do 4 00 212 Mavety St TEL 766-6711</p>	
<p>WYJĄTKOWA OKAZJA! Restauracja z pełną licencją alkoholową do sprzedania na korzystnych warunkach lub poszukiwany jest partner z inicjatywą i niedużym wkładem gotówki</p> <p>Listy z podanym nr telefonu kierować na adres Restauracja 393 Shaw Str Toronto, Ont M6J2X4 118</p>	<p>ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY ANKA & PETER 2374 Bloor Street West, Toronto, M6S 1P5 TEL 769-4488</p> <p>Zdjęcia i portrety na różne okazje</p>	<p>DR WALDEMAR KOZERAWSKI ma przyjemność ogłosić otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suit 102, TEL 532-6837 oraz 45 Overlea Boulevard, suite B-9 TEL 425-4114 (przy Ontario Science Centre)</p> <p>Poprzednio pracował w Sick Children Hospital 109-120</p>	<p>dermatone ZAKŁAD KOSMETYCZNY</p> <p>● Pielęgnacja twarzy, rąk i stóp ● Usuwanie zbędnego owłosienia ● Specjalistyczna aparatura ● Jakosciowe kosmetyki ● Wizyty prosimy zamawiać telefonicznie</p> <p>2285 DUNDAS St W Toronto TEL 537-0542</p>	<p>DOSKONAŁE WYROBY MIĘSNE I WĘDLIWIARSKIE Sprzedaz detaliczna i hurtowa dostarczamy do sklepów</p> <p>Ceny konkurencyjne</p> <p>PACIFIC WHOLESALE MEATS LTD JUREK ZOCHNAK STEVE PAKLOS 2986 DUNDAS St W Toronto TEL 767-0000</p> <p>Sprzedaz detaliczna tylko w czwartki, piątki i soboty</p>